

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO



*informacje
polityczno-
gospodarcze*

ROK IV

21 LIP 1953

1953

Nr. 23 (111)

Nr. egz. 323

Tylko do użytku służbowego

I. POLITYKA GOSPODARCZA

Związek Socjalistycznych Republik Rad	Nowa pożyczka państwowa	1
Albańska Republika Ludowa	Rozwój rolnictwa w okresie planu 5-letniego	3
Bułgarska Republika Ludowa	Rozwój przemysłu ciężkiego w planie pięcioletnim ..	4
Chińska Republika Ludowa	Wspaniałe perspektywy rozwoju rolnictwa w Chinach ..	6
	Otwarcie wystawy chińskiej w Moskwie	7
Czechosłowacja	Rozwój przemysłu Słowacji	8
Niemiecka Republika Demokratyczna	Wystawa w Pekinie	10
Węgierska Republika Ludowa	Nowe fabryki materiałów budowlanych na Węgrzech ..	11
Europejska Unia Płatnicza	Przedłużenie działalności Europejskiej Unii	13
	Płatniczej o dalszy rok	14
	Rozliczenie za czerwiec	16
Austria	Sytuacja gospodarcza	23
Dania	Sytuacja gospodarcza	26
Holandia	Sytuacja gospodarcza	32
Turcja	Sytuacja gospodarcza	43
Iran	Sytuacja gospodarcza	53
Izrael	Handel zagraniczny	61
Malaje	Sytuacja gospodarcza	

/spis rzeczy pozostałych działów - patrz 3-cia strona okładki/

POLITYKA GOSPODARCZA

Kraje Obozu pokoju

ZWIAZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RAD

Nowa pożyczka państwowa

Celem nowej Państwowej Pożyczki Rozwoju Gospodarki Narodowej w ZSRR /emisji 1953 r./ jest uzyskanie środków na finansowanie piątego planu pięcioletniego ZSRR. Otrzymane tą drogą fundusze będą użyte na rozwój gospodarki pokojowej i dalsze podnoszenie stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludności ZSRR.

Wysokość Pożyczki ustalona została na 15 mld Rb. czyli na wyznaczonej sumy dwa razy mniejszą niż w roku ubiegłym. Dwukrotne zmniejszenie sumy pożyczki świadczy o dalszym wzroście potęgi gospodarczej ZSRR, o nieustannym zwiększaniu się akumulacji w gospodarce socjalistycznej. W tych warunkach rząd radziecki uważa za celowe znacznie zmniejszyć wysokość sum, które wpływają do budżetu od ludności w formie pożyczek.

Wzrost dochodów państwa socjalistycznego jest wynikiem rozwoju i doskonalenia produkcji, stałego obniżania jej kosztów własnych. Produkcja przemysłowa w roku 1952 była o 11% wyższa, niż w roku 1951 i w przybliżeniu 2,3 raza przekraczała poziom przedwojenny. Dzięki nieustannemu zaopatrywaniu rolnictwa w coraz lepszy sprzęt techniczny oraz stosowaniu zdobyczy nauki agro-technicznej i dzięki lepszej organizacji pracy, w roku 1952 zebrane bogate plony zbóż i roślin przemysłowych.

Pomyślny rozwój gospodarki narodowej jest źródłem systematycznego wzrostu dochodu narodowego i wzrostu środków budżetowych. W roku 1951 dochód narodowy Z.S.R.R. był o 83% wyższy, niż w przedwojennym roku 1940, a w roku 1952 wzrósł o dalsze 11%.

Stały wzrost dochodu narodowego ZSRR i pomyślne wykonanie budżetu państwowego pozwalają zwiększać z każdym rokiem wydatki na zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb ludności i dokonywać jednocześnie wielkich inwestycji. Budżet państwowy ZSRR - to budżet budownictwa pokojowego, budżet, w którym znajduje wybitny wyraz troska Partii Komunistycznej i rządu Radzieckiego o stały rozwój gospodarki pokojowej i kultury ZSRR, troska o dobrobyt i szczęście ludzi na ziemi.

Jednym z podstawowych środków podnoszenia stopy życiowej ludności jest systematyczne obniżanie cen towarów masowego spożycia. Przeprowadzona 1 kwietnia 1953 r. 6-ta z kolei po wojnie obniżka państwowych cen detalicznych obejmuje

wszystkie prawie artykuły spożywcze i towary przemysłowe wego spożycia. Dzięki tej obniżce cen ludność ZSRR uzyskała co najmniej 53 mld. Rb. w skali rocznej. W wyniku 6-krotnej obniżki cen ludność ZSRR zyskała już setki miliardów rubli.

Nieustanne zwiększanie produkcji towarów masowego spożycia, zmniejszanie kosztów własnych produkcji i systematyczne obniżanie cen detalicznych zapewniają nieustanny wzrost siły nabywczej i umacnianie rubla radzieckiego. W chwili obecnej za 1 rubla można nabyć przeszło 2 razy więcej towarów, niż w końcu roku 1947.

Przy końcu planu pięcioletniego /w roku 1955/ produkcja przemysłowa ZSRR ma trzykrotnie przekroczyć poziom przedwojenny przy czym produkcja artykułów masowego spożycia przekroczy poziom przedwojenny przeszło 2-krotnie. Dochód narodowy ZSRR wzrośnie w okresie planu pięcioletniego o 60% i przekroczy poziom przedwojenny przeszło 2,5 raza. W związku z tym nastąpi dalszy wzrost realnych dochodów robotników, chłopów i inteligencji, ponieważ plan przewiduje jednocześnie dalsze systematyczne obniżanie cen detalicznych. W okresie nowego planu ludzie radzieccy otrzymają kilka milionów nowych mieszkań, ogromną ilość szkół, sanatoriów, teatrów i pałaców kultury.

Główną część dochodów państwa radzieckiego stanowią dochody przedsiębiorstw socjalistycznych. Jednym z uzupełniających źródeł wpływów budżetu państwowego ZSRR są pożyczki państwowe. Pożyczki radzieckie dają jednocześnie znaczne korzyści materialne posiadaczom obligacji.

W ciągu samego tylko roku ubiegłego masy pracujące otrzymały w drodze losowania pożyczek państwowych 6,8 mld. rubli. W roku bieżącym przeprowadzi się 24 losowania pożyczek przy czym łączna suma wypłat z tytułu wylosowanych obligacji wyniesie 9,8 mld. rubli. Pożyczki radzieckie radykalnie różnią się od pożyczek w krajach kapitalistycznych. Celem pożyczek jest tam pokrycie deficytu budżetowego, pokrycie nieustannie rosnących wydatków wojennych oraz militaryzacji gospodarki. Pożyczki w krajach kapitalistycznych są jednym ze źródeł dochodów burżuazji; pokrywane są one drogą zwiększania podatków ściąganych z ludzi pracy. Antyludowy i antynarodowy charakter pożyczek w krajach kapitalistycznych jest zupełnie oczywisty.

Pożyczki radzieckie są to pożyczki prawdziwie narodowe, ponieważ odpowiadają one całkowicie interesom mas pracujących. Dlatego też pożyczki radzieckie cieszą się poparciem najszerszych rzesz ludności i zawsze realizowane są z ogromnym powodzeniem. Liczba posiadaczy obligacji pożyczek państwowych sięga 70 mln osób.

Nowa pożyczka oprocentowana jest w wysokości 3% w stosunku rocznym, zamiast jak dawniej 4%. Niższe oprocentowanie pożyczki tłumaczy się zwiększeniem siły nabywczej rubla.

35% obligacji nowej pożyczki - podobnie jak i poprzednich - będzie wylosowanych do wygranych; pozostałe 65% obligacji nie wykupowi przez państwo wg ich wartości nominalnej.

Subskrypcja nowej pożyczki państwowej odbywa się w przed-
siębiorstwa, urzędach, kołchozach, sowchozach, spółdzielniach
pracy, komitetach blokowych itp.

Polyczając swe oszczędności państwu, masy pracujące ZSRR
w realizacji piątego planu 5-letniego nie tylko
pracę, ale także swymi oszczędnościami.

Rozpisanie nowej pożyczki znalazło głęboki i powszechny tak w miastach jak i na wsi. Robotnicy przemysłowi, kołchoźnicy, inteligencja pracująca i świat naukowy gorąco poparli nową pożyczkę, która przyczyni się nie tylko do wzrostu potęgi gospodarczej państwa radzieckiego, do rozwoju jego nauki i kultury, lecz również do utrwalenia pokoju. Ponad połowę obligacji pożyczkowych przeznaczonych dla wsi - wykupiono z miejsca za gotówkę, cała zaś pożyczka została w przeciągu 6 dni pokryta nadwyżką - 343 mln rubli.

Wszystkie zebrania robotników, pracowników umysłowych, dołchożników, inteligencji twórczej, poświęcone emisji nowej pożyczki, jak również pierwszy dzień subskrypcji pożyczki prze-
tżyma radzieckiego, w manifestację zespolenia wszystkich na-
rodów ZSRR wokół Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego.

181

ALBAŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Rozwój rolnictwa w okresie planu 5-letniego

Dawniej rolnictwo Albanii było zacofane. Od chwili wyzwolenia osiągnięto w tej dziedzinie znaczne sukcesy. Już w roku 1946 Albania przekroczyła przedwojenny poziom produkcji rolniczej; w roku 1950 zbiory były o 30% większe niż w roku 1938.

W okresie pierwszego planu pięcioletniego /r. 1951-1955/ jednocześnie z rozwojem innych gałęzi gospodarki narodowej, zaspoczął się także wszechstronny rozwój rolnictwa.

Plan 5-letni przewiduje wydatkowanie około 3 mld. zł na zakup traktorów i innych maszyn rolniczych oraz na dostarczenie rolnictwu nasion selekcyjnych i nawozów sztucznych. Przewiduje się również przeprowadzenie melioracji, jak również budowanie urządzeń nawadniających.

Wzrost globalnej produkcji rolniczej osiągnięty będzie również zbiory roślin przemysłowych: wełny 2 1/2 roku sponób globalnych, tytoniu o 318% itd.

globalna produkcja rolnicza osiągnie 171% stanu
1950 i 221% w porównaniu ze zbiorami przedwojennymi.
wzroście produkcji rolniczej odgrywa mecha-
nizacja rolnictwa, której realizację umożliwiła braterska pomoc
Radzieckiego. Plan 5-letni przewiduje 3 1/2 krotnie
liczby traktorów w porównaniu z rokiem 1950.

Związek Radziecki zaopatrzy rolnictwo w odpowiednie klimatu Albanii nasiona selekcyjne, zapewniające wysokie plony. Szczególną uwagę poświęca się użyźnianiu pól nawozami sztucznymi. Spółdzielnie produkcyjne i indywidualnie pracujący chłopcy otrzymują w szerokim zakresie pomoc agrotechniczną. Liczba agronomów wzrosła o 334% w porównaniu z rokiem 1950, a ilość pracowników technicznych na wsi o 559%.

Plan 5-letni przewiduje dalsze wzmocnienie i rozszerzenie sektora socjalistycznego.

Melioracja odegra dużą rolę przy zwiększaniu powierzchni zasiewów. Plan 5-letni przewiduje podjęcie robót melioracyjnych w dolinie Wielkiej Miuzety, leżącej między rzekami Siem i Szkumbini oraz rozpoczęcie prac przy osuszaniu błotnistych terenów Terbufi i przy uprawie odłogów równiny Wurga. Sieć kanałów nawadniających zostanie rozszerzona. Powierzchnia nawadnianego obszaru zwiększy się przeszło 2-krotnie w porównaniu z rokiem 1950.

Klimat Albanii sprzyja rozwojowi sadownictwa. W planie 5-letnim zwrócono dużą uwagę na zwiększenie powierzchni sadów i lepszy dobór gatunków drzew owocowych, szczególnie drzew oliwkowych i cytrusowych.

W końcu planu 5-letniego zbiory oliwek osiągną 520% a cytrusowych 360% w stosunku do roku 1950. Powstaną nowe plantacje drzew oliwkowych, jak również i powiększy się obszar już istniejących. Oprócz plantacji drzew cytrusowych już istniejących w Sarandzie i Wlorach /południowa Albania/ zostaną założone nowe w Środkowej Albanii. Szkółki krajowe dadzą 500.000 drzewek oliwkowych, przeszło 300.000 cytrusowych i 4.240.000 innych szczepów owocowych. Jednocześnie zwiększą się zbiory innych upraw owocowych.

W jednej z najważniejszych gałęzi rolnictwa, jaką jest hodowla nastąpi zwiększenie поголівья bydła i ulepszenie jego rasy. W tym celu zaplanowano znaczne rozszerzenie bazy pastwiskowej. W okresie planu 5-letniego поголівье bydła wzrosło w porównaniu z rokiem 1950 następująco: zwierząt jednokopytkowych /konie, muły i osły/ o 5%, wołów i krów o 7%, bawołów o 9%, owiec o 8%, nierogacizny o 171%. Liczba ptactwa domowego wzrosła o 160%, ilość ulów pszczelich o 100% itd. W celu ulepszenia rasy bydła przeprowadzi się jego selekcję. Z zagranicy sprowadzone zostaną odpowiednie reproduktory, wzrosną również ilość stacji kupulacyjnych. Państwowe farmy będą w coraz większym zakresie zaopatrywać chłopów pracujących w gospodarstwach rodzinnych. W ten sposób zwiększy się ilość artykułów zwierzęcych dla celów przemysłowych i konsumpcji ludności.

/p/

BULGARSKA REPUBLIKA LUDOWA

Rozwój przemysłu ciężkiego w planie pięcioletnim

Dzięki bohaterskim wysiłkom robotników, chłopów i inteligencji pracującej, kierowanym przez Partię Komunistyczną,

zadania pięcioletniego planu gospodarczego Bułgarii zostały wykonane przedterminowo. Przewidziany przez plan na rok 1953 poziom produkcji przemysłowej został przekroczony już w r. 1952 o 20,1%.

Szczególnie duże wyniki osiągnięto w rozwoju przemysłu ciężkiego. W r. 1952 przemysł produkujący środki produkcji przekroczył poziom roku 1939 - 6,5 razy, a poziom 1948 r. - 2,5 raza.

W rezultacie szybkiego rozwoju przemysłu ciężkiego, ~~stosunek produkcji~~ /grupa A/ i produkcję dóbr konsumpcyjnych /grupa B/ wyniósł w roku 1952 - 46,7:53,3, zamiast 45,55, jak to przewidywał plan pięcioletni na 1953 r.

Wydobycie węgla kamiennego w 1952 r. przekroczyło poziom zaplanowany na rok 1953 o 13,1%. Należy zaznaczyć, że do 1944 r. Bułgaria posiadała tylko jedną bazę węglową - Zagłębie Dymitrowskie, podczas gdy w okresie planu pięcioletniego zaczęto wydobywać węgiel kamienny w nowym Zagłębiu Maryszkim.

Celem usprawnienia pracy zostały zastosowane w okresie planu pięcioletniego najnowsze metody radzieckie takie jak, szybkościowe drażnienie i inne, przyczyniające się do znacznego wzrostu wydajności pracy. Poważne sukcesy zostały osiągnięte w dziedzinie produkcji energii elektrycznej. W r. 1952 wyprodukowano tyle energii elektrycznej, co w okresie lat 1930-1938 łącznie. Oddano do użytku szereg nowych urządzeń energetycznych, jak: elektrownie ciepłone im. Czerwenkowa, im. Stalina, "Dymitrowo" "Republika"; elektrownie wodne "Widima", "Petrowo", "Mezdra" i inne.

Znaczny rozwój nastąpił w przemyśle wydobywania rud, który przed wojną prawie nie istniał. W r. 1952 wydobywanie rudy przekroczyło 4,2 raza poziom r. 1948, podczas gdy plan pięcioletni przewidywał na r. 1953 tylko wzrost o 2,1 raza.

Wzrost wydobywania metali żelaznych i nieżelaznych stwarza mocne podstawy dla rozwoju bułgarskiego hutnictwa. W chwili obecnej w szybkim tempie budują się huty żelaza, ołowiu oraz cynku.

Bułgarski przemysł maszynowy powstał właściwie dopiero w latach planu pięcioletniego. Produkcja maszyn przekroczyła w r. 1952 o 38,1% poziom przewidziany w planie pięcioletnim na r. 1953. Do osiągnięcia tego sukcesu przyczyniło się przedterminowe wykończenie dużej ilości fabryk maszyn.

W ciągu czterech lat oddano do użytku warsztaty samochodowe im. Czerwenkowa, im. Kolarowa, fabrykę kotłów im. Kirkowa, fabrykę maszyn rolniczych im. Dymitrowa, fabrykę aparatury wysokiego napięcia im. Woroszyłowa, fabrykę kabli elektrycznych, fabrykę materiałów izolacyjnych, fabrykę maszyn budowlanych "Czerwona Gwiazda" i inne. Prócz tego większe fabryki maszyn zaopatrzone zostały w maszyny i najnowocześniejsze radzieckie urządzenia techniczne, umożliwiające usprawnienie mechanizacji i technologii procesów produkcyjnych. Podczas, gdy przed wojną w Bułgarii prawie nie wyrabiano

maszyn rolniczych, obecnie ta gałąź przemysłu została tak rozbudowana, że może całkowicie zaspokoić zapotrzebowania rolnictwa na najróżnorodniejsze maszyny rolnicze, z wyjątkiem traktorów i kombajnów.

W ciągu czterech lat powstała i rozwinęła się jedna z najważniejszych gałęzi przemysłu - produkcja artykułów elektrotechnicznych. W chwili obecnej przedsiębiorstwa przemysłu elektrotechnicznego mogą zaspokoić prawie całe zapotrzebowanie gospodarki narodowej, z wyjątkiem generatorów o wielkiej mocy. Podstawy "Konski żoź", "Kerdzali" i inne, wyposażone zostały w urządzenia produkcji bułgarskiej.

Rozpoczęto również produkcję obrabiarek do skrawania metali oraz sprzętu energetycznego.

W ciągu ostatnich 4-ech lat powstał bułgarski przemysł stoczniowy; rozpoczęto także produkcję części zapasowych do samochodów i traktorów i utworzone wielką bazę remontu samochodów.

W latach Dymitrowskiego planu pięcioletniego położono podwaliny pod potężny przemysł chemiczny. W 1952 r. produkcja przemysłu chemicznego przekroczyła o 4% poziom przewidziany na r. 1953. Decydującą rolę w przekroczeniu planu pięcioletniego odegrał chemiczny kombinat im. Stalina, oddany do eksploatacji na 2 lata przed terminem i wyposażony w najnowsze zdobycze techniki radzieckiej. Poza tym w dziedzinie przemysłu chemicznego zostały wybudowane następujące fabryki: fabryka celulozy im. Kerdzijewa, fabryka karbidu, fabryka garbników i inne; rozbudowana też została fabryka sody im. Karola Marksa.

Dzięki wprowadzeniu do eksploatacji nowych urządzeń, zaczęto produkować w Bułgarii nawozy azotowe, kwasy siarkowe i azotowy, celulozę, sulfat aluminium, amoniak, garbniki, farby anilinowe i inne chemikalia.

/ks/

CHINSKA REPUBLIKA LUDOWA

Wspaniałe perspektywy rozwoju rolnictwa w Chinach

Na zakończonym niedawno II Zjeździe Nowodemokratycznego Związku Młodzieży Chin wygłosił m.in. przemówienie wiceprzewodniczący Komitetu Finansowo-Ekonomicznego przy Centralnym Rządzie Ludowym, Teng-Tsu-hwei. Oświetlając sytuację rolnictwa chińskiego i perspektywy jego rozwoju Teng-Tsu-hwei oświadczył, że w ciągu najbliższych 10 lat Chiny podwoją roczną produkcję zboża i osiągną 300 milionów ton zboża rocznie. Cel ten - stwierdził mówca - rolnictwo chińskie osiągnie drogą przebudowy socjalistycznej oraz szerokiej mechanizacji. W chwili obecnej około 40% gospodarstw rolnych zorganizowało swą pracę na nowych zasadach. W Chinach jest już ponad 10 tys rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz kilka milionów zespołów wzajemnej pomocy.

Wysokie plony uzyskane w roku bieżącym dzięki pracy zespołowej i pomocy rządu ludowego wskazują pozostałym wielomilionowym masom chłopskim w Chinach wyższość tej formy gospodarki nad gospodarką indywidualną.

Rogoroczne zbiory pszenicy - w południowo-zachodnich Chinach są, jak donosi gazeta "Cinhnazibao", bardzo obfite. W prowincji Suczuan plony osiągnięte z uprawy tej tak bardzo ważnej kultury zbożowej przewyższyły o 15-20% zbiory ubiegłego roku, a w prowincji Gujerzej o 20%. Podobne meldunki nadchodzą z szeregu rejonów prowincji Junuan i Sikan.

Sprzętu zboża dokonano w r.b. w znacznie krótszym terminie niż w latach ubiegłych. Obecnie dokonuje się już w wielu okolicach kraju podorywek i siewu zbóż kłosowych, których zbiór przypada w jesieni.

W całym kraju zwiększono areał zasiewów. Władze miejscowe udzieliły znacznych pożyczek na uprawę i zasiew pól leżących dotąd odłogiem.

/p/

Otwarcie wystawy chińskiej w Moskwie

Na terytorium Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku w Moskwie otwarto dnia 11 bm. wystawę pt. "Przemysł i rolnictwo Chińskiej Republiki Ludowej".

W imieniu radzieckich organizacji gospodarczych i społecznych przemawiał przewodniczący Prezydium Wszechzwiązkowej Rady Handlowej - M. Niestierow. Witając przedstawicieli narodu chińskiego mówca podkreślił, że ludzie radzieckich radują się osiągnięciami pracujących Chin. Wystawa przyczyni się do umocnienia i rozszerzenia więzi gospodarczej i kulturalnej między dwoma wielkimi narodami. Niestierow stwierdził, że przyjaźń i pomoc wzajemna między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową są na wspólnym dążeniu obu narodów do pokoju i współpracy międzynarodowej.

Charge d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR - Ce Bao-ciuan złożył podziękowanie organizacjom i pracownikom radzieckim za udział w przygotowaniu wystawy.

Sukcesy narodu chińskiego w budownictwie gospodarczym podkreślił Ce Bao-ciuan - są jak najściślej związane z bezinteresowną pomocą, której Związek Radziecki udziela Chinom. Przyjaźń między narodami chińskim i radzieckim jeszcze bardziej się wzmocni i rozwinie wraz z dalszym rozszerzeniem współpracy gospodarczej między obu krajami.

Wystawa mieści się w trzech wielkich pawilonach urządzonych w stylu chińskim. Z Chin przybyło do Moskwy 60 robotników, malarzy i rzeźbiarzy, którzy wspólnie z artystami radzieckimi ozdabiali sale. Pawilony przybrano żywymi kwiatami i ozdobiono z Chin samolotami.

W pierwszej sali pawilonu przemysłowego znajdują się próbki pożytecznych minerałów, rzadkich metali, materiałów lane i produkty chemiczne. Makiety urządzeń nawadniających i innych i barwne wykresy ilustrują sukcesy republiki w przemyśle hutniczym, węglowym i naftowym, w dziedzinie transportu rzeczno i budowy dróg. Ogromna mapa świetlna przedstawia wzrost sieci kolejowej. Ogólna długość kolejowych linii komunikacyjnych zwiększyła się kilkakrotnie od r. 1947.

W dziale maszynowym znajdują się: obrabiarki, narzędzia, aparaty i przyrządy precyzyjne, które świadczą o szybkim rozwoju przemysłu Chin Ludowych, w czym wydatnej pomocy udzielił Związek Radziecki.

W oddzielnym pawilonie rozmieszczone są ekspozycje przemysłu lekkiego i produkcji rzemieślniczej. Obfitość ich dowodzi stałego wzrostu dobrobytu narodu chińskiego. Na poszczególnych stoiskach wystawy wystawione są piękne tkaniny jedwabne i wełniane, obuwie, odzież, wspaniałe znane w całym świecie dywany, wytworne wyroby z kości słoniowej, porcelana, ceramika, instrumenty medyczne, wyroby z drzewa, bambusu, emalii, cennych metali i t.d.

Dział rolniczy obejmuje głównie uprawiane w Chinach rośliny, takie jak: ryż, soja, herbata, tytoń, bawełna, jute, orzeszki ziemne i inne.

Specjalny oddział poświęcony jest przyjaźni chińsko-radzieckiej. Ekspонатami są tu dokumenty, fotografie i pisma świadczące o trwałej przyjaźni dwóch wielkich narodów.

Chińska wystawa przemysłowo-rolnicza w Moskwie demonstrowała sukcesy narodu chińskiego, który pod kierownictwem partii komunistycznej i w oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego buduje swoje nowe, szczęśliwe życie.

/p/

C Z E C H O S Ł O W A C J A

Rozwój przemysłowy Słowacji

Słowacja, zacofany dawniej kraj rolniczy, szybko przetrzała się w kraj nowoczesnego przemysłu. Na słowackich równinach i w górskich dolinach powstają nowe zapory wodne, zakłady przemysłowe i fabryki.

Rozwój Słowacji w ciągu kilku lat socjalistycznego przemysłowania jest znacznie większy, niż to dawniej miało miejsce w ciągu dziesięcioleci.

Produkcja w I kwartale roku bieżącego w porównaniu z I kwartalem 1937 wzrosła 4,5 raza. Oznacza to, że przemysł słowacki wyprodukował w I kwartale r.b. więcej, aniżeli wyprodukował na Słowacji w ciągu całego r. 1937.

Globalna wartość produkcji przemysłu ciężkiego w ostatnim kwartale wzrosła w przybliżeniu 7-krotnie w porównaniu z I kwartałem przedwojennym.

Szczególny wzrost produkcji przemysłowej nastąpił po roku 1951, gdy na wniosek Klementa Gottwalda Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowackiej powziął uchwałę o zwiększeniu zadań planu pięcioletniego.

Zadania tego pierwotnego planu w zakresie produkcji przemysłowej wykonano już w r. 1951, a zatem w ciągu 3 lat.

W wyniku socjalistycznego uprzemysłowienia Słowacji uległa także zasadniczej zmianie struktura jej przemysłu. Udział produkcji ośrodków produkcji poważnie wzrósł, osiągając w r. 1952 - 54,9% globalnej produkcji przemysłowej.

Wszystko to świadczy o tym, że Słowacja w stosunkowo krótkim czasie przestała być zacofanym krajem rolniczym i w szybkim tempie staje się krajem przemysłowo dojrzałym z przewagą produkcji środków produkcji.

Olbrzymi wzrost produkcji przemysłowej umożliwia zakrojoną na szeroką skalę budowę nowych zakładów przemysłowych. W planie dwuletnim i w ciągu czterech lat planu pięcioletniego uruchomiono i znacznie rozszerzono ponad sto większych zakładów przemysłowych, hut i elektrowni, w trakcie budowy zaś znajdują się dalsze dziesiątki obiektów przemysłowych.

W latach 1949 - 1952 wydatki na słowackie budownictwo inwestycyjne osiągnęły sumę 86,5 mld koron czeskich, co stanowi 27,6% globalnej wartości państwowego budownictwa inwestycyjnego.

Olbrzymia pomoc Związku Radzieckiego przy uprzemysłowieniu Słowacji przyczyniła się i przyczynia w poważnym stopniu do rozwoju tego kraju.

Równocześnie ze wzrostem produkcji przemysłowej znacznie wzrosła się wydajność pracy, która w ciągu czterech lat wzrosła o 54,2%. W przemyśle wydajność pracy w tym samym okresie wzrosła o 34%, podczas gdy wartość prac budowlano-montażowych zwiększyła się o 70%.

Socjalistyczne uprzemysłowienie Słowacji znajduje już wyraźne swe oblicze w społecznej strukturze ludności. Przed II wojną światową ludność wiejska stanowiła 56,8% ogółu mieszkańców. Dzisiaj stosunek ludności wiejskiej do ogółu wynosi 41,9%, przy czym duża ilość chłopów pracuje równocześnie na stałe lub sezonowo w przemyśle. W niektórych okręgach i powiatach spotykamy się nawet ze zjawiskiem przekraczającej ilości siły roboczej na wsi. Odpowiednio do potrzeb przemysłu, liczba zaś pracujących zwiększyła się prawie trzykrotnie. O ile w 1930 roku na 1.000 mieszkańców przypadało 31,1 osób zatrudnionych w przemyśle, to w 1952 roku przypadało już 75,8 osób.

Zasadnicze zmiany nastąpiły również w samym rolnictwie. W dniu 30 kwietnia 1953 r. liczba spółdzielni produkcyjnych wynosiła 1.709; powyższe spółdzielnie wraz z Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi gospodarowały na 45% globalnego arealu gruntów ornych kraju. Oznacza to, że sektor socjalistyczny w rolnictwie posiada już przewagę w zakresie produkcji i dochodów produkcyjnych rolnych.

Zasadniczy wpływ na powyższy rozwój wywarł wzrost mechanizacji produkcji rolnej. Park maszynowy Państwowych Ośrodków Maszynowych wzrósł kilkakrotnie, przy czym w szczególności w ostatnim czasie nastąpiła poważna zmiana w zakresie jakości parku maszynowego. Państwowe Ośrodki Maszynowe, wyposażone zostały w ciągniki gąsienicowe, kombajny, koparki dla ziemniaków i inne maszyny dla zmechanizowania robót polnych. Państwowe Ośrodki Maszynowe na Słowacji posiadały na początku 1953 roku 11 razy więcej traktorów, 6 razy więcej kombajnów, 34 razy więcej snopowiązałek, 36 razy więcej młocarni i 7 razy więcej pługów wieloskibowych, aniżeli na początku roku 1949.

Burzliwemu rozwojowi socjalistycznego przemysłowienia Słowacji towarzyszy stały wzrost stopy życiowej mas pracujących, zgodnie z podstawowym ekonomicznym prawem socjalizmu. Potwierdzeniem tego faktu jest wielki wzrost spożycia artykułów żywnościowych i produktów przemysłowych. Spożycie mięsa na jednego mieszkańca wzrosło z 15,6 kg w 1938 roku do 26,25 kg, czyli o 68,5%, masła o 27%, jajek o 55%, cukru o 67,3%, piwa o 450%. W zakresie spożycia produktów przemysłowych widzieliśmy jeszcze większy wzrost. Przeciętne zarobki robotników w ubiegłych latach wzrosły o 33,3%; tymbardziej ze siła nabywcza ludności czeskiej zwiększyła się wskutek przeprowadzonej reformy walutowej.

/p/

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Wystawa w Pekinie

/Wg Ausgusshandelsnachrichten Nr. 26/

Pragnąc zapoznać rynek chiński z wyrobami Niemieckiej Republiki Demokratycznej, N.R.D. zorganizowała przed paru miesiącami wystawę przemysłową w Pekinie, która stała się niesamowitym sukcesem. Szczególne zainteresowanie wzbudziły urządzenia z własnym napędem. Tego rodzaju maszyny dają możliwość wytwarzania prądu na terenach jeszcze nie zelektryfikowanych, jak na przykład w spółdzielniach produkcyjnych. Wystawiony na otwartym powietrzu wieżowy dźwieg obrotowy "Baumeister" stał się symbolem wystawy. Demonstrowanie go wywoływało zawsze wielki entuzjazm zwiedzających.

Wystawa nie dała jednak pełnego obrazu wielostronnej produkcji N.R.D. Brakowało np. niemal zupełnie frezarek, maszyn do liczenia, maszyn budowlanych i drogowych, natomiast był zbyt mały asortyment maszyn poligraficznych, do cięcia dykty itp. Następnie wystawiono także wyroby, które Chiny Ludowe produkują same, jak np. szczotki lub ręczne gaśnice przeciwpożarowe.

Doświadczenia wyniesione z tej wystawy wzbogaciły instytucje handlowe NRD w liczne cenne spostrzeżenia. Przede wszystkim więc należy w większym jeszcze stopniu uwzględnić potrzeby gospodarcze i kulturalne zagranicznego odbiorcy, rozszerzyć asortyment towarów i wzmocnić propagandę handlową, drogą powszechniania odnośnych ulotek, ilustracji i prospektów.

Przy większym wysiłku kierownictwa wystawy i lepszym wykorzystaniu wiadomości o rynku chińskim, można było osiągnąć większe rezultaty.

Za mało było wystawionych maszyn i narzędzi rolniczych oraz nawozów sztucznych, chociaż Chiny ogromnie się nimi interesują. W zbyt szczupłym również zakresie pokazano przyrządy miernicze, ~~temperatury~~ maszyny elektryczne. Wybór eksponatów był w zbyt dużej mierze pozostawiony centralom handlowym, wskutek czego wystawiono nie to, czego Chiny potrzebują, lecz to co NRD pragnęła sprzedać. Szwankowało też opakowanie, co spowodowało m.in., że niektóre części maszyn, szczególnie zaś instrumenty chirurgiczne zardzewiały wskutek niedostatecznego zabezpieczenia od wilgoci podczas transportu. Prospekty były niejednolite, tak co do formatu, jak i wyglądu zewnętrznego. Opisy maszyn były za mało dokładne, nie dając wskutek tego jasnego wyobrażenia o sposobie eksploataowania ich i wydajności pracy tych maszyn. Mimo usterek ogólny obraz wypadł dobrze, przede wszystkim dzięki artystycznemu urządzeniu wystawy.

Wystawa NRD w Pekinie jest dalszym krokiem na drodze do rozszerzenia i pogłębienia stosunków handlowych między tymi dwoma krajami. Chiny Ludowe są krajem ogromnych możliwości gospodarczych, którego handel zagraniczny uległ obecnie zdecydowanej zmianie. Eksport i import rozwijają się w równej mierze. Chiny dostarczają NRD surowców takich jak: rudy, wolfram, sól, produkty rolne /przede wszystkim jaja/, soję i herbatę, poza tym wyroby włókiennicze i t.d.

/p/

WĘGERSKA REPUBLIKA LUDOWA

Nowe fabryki materiałów budowlanych na Węgrzech

Szeroki rozmach budownictwa przemysłowego, kulturalno-budowlanego i mieszkaniowego na Węgrzech wymaga gruntownej przebudowy całego przemysłu budowlanego w szczególności przemysłu materiałów budowlanych, noszącego dawniej charakter półchałupniczy. Na zaspokojenie wciąż wzrastającego zapotrzebowania materiałów budowlanych, wybudowano i nadal buduje się w kraju szereg nowych zakładów przemysłowych, zaopatrzonych w nowoczesne techniczne urządzenia. Do takich nowych zakładów przemysłowych można zaliczyć w pierwszym rzędzie niedawno uruchomioną cegielnię Malską, będącą jednym z największych obiektów przemysłowych w północnym planie 5-cio letniego. Fabryka ta znajduje się w pobliżu Węgrzech w województwie Borszod. Eksploatacja krajowych odbywa się przy pomocy wydajnych radzieckich oraz Robotników. Wyrób cegły jest całkowicie zmechanizowany. Robotnicy stosują najnowsze metody produkcji, wykorzystując w szerokim zakresie doświadczenie radzieckich nowatorów w budowie cegielni. Droga zwiększenia wydajności pracy. W bieżącym roku cegielnia Malska dostarczy krajowi 30 mln sztuk cegły. W sąsiedztwie Malskiej cegielni koło miasta Miskolc wykończą fabrykę budowa Chejeczabskiej fabryki cementu. Zapotrzebowanie fabryki na surowiec będą pokrywały głównie zmechanizowane kamieniołomy w Górach Biuk, skąd wapniak i glina będą dostarczane fabryce kolejną z odległości 6 kilometrów. Ponadto, cennego surowca

będzie ~~zastąpiona~~ fabryca wybudowana w ubiegłym roku wielki piec Diungierskiej huty żelaznej im. Lenina. Dla przeróbki wielkopiecowego żużla buduje się specjalną flotacyjną fabrykę

Chejeczabska fabryka cementu już w końcu bieżącego roku da przemysłowi budowlanemu w kraju przeszło sto wagonów cementu dziennie. Jeszcze większym przedsiębiorstwem przemysłowym, produkującym materiały budowlane, będzie wpół zmechanizowany Dunajski kombinat cementowy, budujący się koło miasta Wied.

Materiałem wyjściowym dla przeróbki cementu jest klinkier, będzie on wypalany w dwóch wirujących piecach o długości 150 metrów każdy.

Dunajski kombinat cementowy będzie uruchomiony w okresie drugiego planu 5-cio letniego.

Obok budowy nowych fabryk cementu, wykonuje się gruntowną przebudowę już istniejących, rozszerza się znacznie i produkuje planowo cementownie Łabatkańskie i Biekatpałskie. Pozostałe fabryki krajowe cementu otrzymują setki nowych

Stosując nową technikę, udoskonalając stale metody produkcji, robotnicy przemysłu cementowego Węgier osiągnęli wysoką wydajność pracy. Stachanowiec palacz Tabańskiej Kavej Majer, stosując nowe metody pracy, przyczynił się do podwyższenia produkcji pieców do wypalania, za co został nadany dzony narodową premią im. Koszuta. W latach realizacji planu 5-cio letniego na Węgierskich nowych budowlach według wzorów radzieckich, stosowano w dużym zakresie prefabrykowane konstrukcje żelazo-betonowe. Nowe przemysłowe metody budownictwa, od początku zupełnie nowym gałęziom przemysłu budowlanego, przedsiębiorstw konstrukcji budowlanych i detali technicznych. W licznych miejscowościach uruchomiono fabryki zmechanizowane w konstrukcji i detali budowlanych. Prócz tego na wszystkich wielkich nowych budowlach działają przenośne fabryki konstrukcji i detali, które w miarę wykańczania robót na placu budowlanym, przenoszą się na inny w całości, lub częściowo wraz z urządzeniem i obsługą.

Zgodnie z 5-cio letnim planem narodowym powstał na Węgrzech instytut naukowo-badawczy przemysłu materiałów budowlanych. Obecnie we wszystkich fabrykach przemysłu budowlanego, jak również na wszystkich placach budowlanych pracuje się bez przerwy cały rok. Wszystko to daje możliwość węgierskiemu przemysłowi materiałów budowlanych wykonać zadania planu pięcioletniego - zwiększyć produkcję przeszło 4-ro krotnie w porównaniu z rokiem 1949.

/p/

Europejskie kraje kapitalistyczne

EUROPEJSKA UNIA PŁATNICZA

Przedłużenie działalności Europejskiej Unii

Płatniczej o dalszy rok

Rada OEEC osiągnęła 19 czerwca b.r. porozumienie w sprawie przedłużenia bez poważniejszych zmian działalności EPU o dalszy rok t.j. poczynając od dnia 1 lipca b.r. Decyzja przedłużenia działalności EPU podjęta została już w marcu b.r. na konferencji ministrów OEEC.

Jednym z głównych postanowień Rady OEEC było przedłużenie na okres jednego roku Artykułu II układu EPU, dotyczącego zobowiązań finansowych państw członkowskich.

Ogólnie biorąc, działalność EPU w okresie najbliższego roku ulegnie niewielkim zmianom: np. system spłat w złotych albo dolarach przez kraje dłużnicze pozostaje bez zmian, natomiast modyfikacji ulegają kwoty niektórych krajów członkowskich oraz stopa procentowa.

Podobnie jak w roku ubiegłym powzięto szereg postanowień w sprawie uregulowania nadwyżek "skrajnych" wierzycieli, których kwoty zostały przekroczone. Zatwierdzono "podwyżki" kwot następujących krajów:

w mln jednostek rozrach.

Belgia-Luksemburg	75
Niemcy zachodnie	150
Holandia	100
Portugalia	55
Szwajcaria	125

W granicach tych "podwyżek", nadwyżki nagromadzone przez te kraje a przekraczające przyznane im kwoty regulowane będą w 50% w drodze spłat w złotych lub dolarach, dokonywanych przez EPU na rzecz danego kraju, zaś w 50% w drodze udzielenia Unii kredytu przez zainteresowany kraj.

Kwota dłużnicza Austrii, wynosząca 20 mln jednostek rozrachunkowych, została z dniem 1 lipca 1953 r. odmrożona. Austria będzie odciążona mogła korzystać z ułatwień kredytowych przysługujących jej w ramach kwoty debetowej w celu regulowania deficytu, przyjmując równocześnie zobowiązanie dokonywania odpowiednich spłat w złotych.

Z drugiej strony Rada OEEC postanowiła zamrozić na dalszy okres roczny kwotę przysługującą Grecji.

Ażeby uwzględnić w silniejszym stopniu obecne jak i przyszłe tendencje na rynku finansowym, przy równoczesnym dążeniu do utrzymania równowagi pomiędzy wpływami i wydatkami

EPU z tytułu procentów, Rada postanowiła podwyższyć z dniem 1 lipca 1953 r. stopę procentową od kredytów otrzymanych lub udzielonych w ramach kwot, zlecając zarządowi Unii badanie co trzy miesiące czy nie zachodzi potrzeba zmiany.

	nowe stawki procentowe	dotychczasowe stawki procent.
	/ w % /	
Wierzyciele	2,75	2,25
Dłużnicy:		
do 12 miesięcy	2,50	2,50
od 12 do 24 miesięcy	3,00	2,75
powyżej 24 miesięcy	3,25	3,00

Rada postanowiła ponadto, że stopa procentowa w stosunku rocznym od pożyczek udzielonych przez wierzycieli powyżej ich kwot będzie nadal o 1/4 % wyższa niż od pożyczek udzielonych w ramach kwot wierzycielskich.

Rozliczenie za czerwiec

"Neue Zürcher Zeitung" opublikowała tymczasowe dane o stanie kont poszczególnych państw członkowskich w stosunku do EPU w wyniku rozrachunków czerwcowych. Przy analizie tych danych należy wziąć pod uwagę, że w czerwcu obliczane są procenty za okres półrocza, które w mniejszym lub większym stopniu wpływają na właściwe wyniki operacji przeprowadzonych w okresie ubiegłego miesiąca.

Z drugiej strony z rozrachunkiem czerwcowym zbiegło się zamknięcie trzeciego roku gospodarczego EPU. W związku z odnowieniem EPU w czerwcu 1952 r. powzięto specjalne postanowienie odnośnie nadwyżek nagromadzonych na koncie Belgii, przy czym z kumulatywnych nadwyżek belgijskich odpisano sumę \$ 180 mln i uregulowano ją w następujący sposób: \$ 80 mln wypłacono Belgii w gotówce, \$ 50 mln "zbilateralizowano" i wypłacono Belgii w drodze dostaw broni z Wielkiej Brytanii i Francji, a \$ 50 mln skonsolidowano na okres pięciu lat. EPU zobowiązała się spłacić tę sumę w pięciu ratach rocznych w wysokości \$ 10 mln, przez co Belgia uzyskała możliwość zdyskontowania tej sumy w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym. Płatność pierwszej raty przypadła w dniu 30 czerwca 1953 r. i dlatego do belgijskiego salda czerwcowego dopisano sumę 10 mln jednostek rozrachunkowych /względnie dolarów/, która w 50% zostanie wypłacona Belgii w gotówce a pozostałe 50% wyrównane zostanie w drodze udzielenia przez Belgię kredytu EPU.

	saldo czerwiec- we	procenty za okres półrocza	łączne saldo	saldo majowe
	/w mln jednostek rozrach.wzgl.dolarów/			
Austria	+ 15,2	+ 0,2	+ 15,4	+ 3,7
Belgia-Luksemburg	+ 2,1	+ 13,3 ^x	+ 15,4	+ 0,2
Dania	- 1,4	- 0,5	- 1,9	- 3,7
Francja	- 52,6	- 4,2	- 56,8	- 37,9
Niemcy zachodnie	+ 49,8	+ 3,1	+ 52,9	+ 39,9

1/ w tym 5,5 z tytułu procentów za I półrocze i 10 mln pierwsza rata spłaty \$ 50 mln.

	saldo czerwcowe	procenty za okres półrocza	łączne saldo	saldo majowe
	/w mln jednostek rozrach.wzgl.dolarów/			
Francja	- 3,6	-	- 3,6	- 3,8
Włochy	- 0,1	-	- 0,1	- 2,2
Belgia	- 15,8	+ 0,5	- 15,3	- 26,0
Niemcy	- 4,8	+ 2,3	- 2,5	+ 8,5
Austria	- 10,4	- 0,5	- 10,9	- 10,1
Szwajcaria	- 2,3	+ 0,4	- 1,9	- 0,2
Wielka Brytania	+ 2,6	+ 1,5	+ 4,1	- 3,4
	+ 9,8	+ 1,6	+ 11,4	+ 14,8
	- 0,4	- 0,8	- 1,2	- 0,5
	+ 11,9	- 7,7	+ 4,2	+ 20,0

Jak wynika z zamieszczonego zestawienia w czerwcu utrzymały się nadal te same tendencje, jakie od pewnego już czasu osiągnęły się w obrocie płatniczym EPU. Znaczniejsze nadwyżki w czerwcu Niemcy zachodnie, Szwajcaria i Wielka Brytania. Do krajów wierzycielskich należy również Austria, której saldo aktywne osiągnęło 15,4 mln jednostek rozrachunkowych, która w maju miała saldo ujemne w wysokości 10,1 mln jednostek rozrachunkowych, osiągnęła w czerwcu nadwyżkę wynoszącą łącznie 4,1 mln jednostek rozrach. Holandia natomiast, która od pewnego czasu zwykle wykazywała saldo dodatnie, miała w czerwcu niewielkie saldo ujemne na sumę 2,5 mln jednostek rozrachunkowych.

Szczególnie duże saldo ujemne wykazywała w czerwcu Francja - 26,0 mln jednostek rozrachunkowych. Ujemne saldo Włoch wyniosło 15,3 mln jednostek rozrachunkowych, czyli było o około 10,1 mln jednostek mniejsze od ujemnego salda majowego. Niekorzystnie natomiast w czerwcu wykazała znaczne saldo ujemne - 10,9 mln jednostek rozrachunkowych, czyli nieco więcej niż w maju.

Na wyniki rozrachunków czerwcowych w dużym stopniu wpłynęły procenty obliczone za okres I półrocza b.r. Dotyczy to przede wszystkim Wielkiej Brytanii, która w zasadzie miała w czerwcu saldo dodatnie w wysokości 11,9 mln jednostek rozrachunkowych. Jednak należy od tej sumy odliczyć 7,7 mln jednostek z tytułu kredytów, nadwyżka wynosi tylko 4,2 mln jednostek rozrach. wobec 20 mln jednostek rozrach. w maju. Do dodatniego salda z tytułu procentów, tak że łączne saldo wyniosło 11,4 mln. Szwajcarii - 9,8 mln jedn., doliczono jeszcze 1,6 mln jedn. EPU ma otrzymać od krajów dłużniczych łącznie 13,7 mln jedn. z tytułu procentów należnych za okres I półrocza. Wypłacić krajom wierzycielskim 12,4 mln jedn., tak że saldo netto z tytułu procentów za I półrocze 1953 r. wynoszą 1,3 mln jednostek rozrachunkowych.

Wpływy EPU w złocie i dolarach wynoszą według tymczasowych danych \$ 70,5 mln a wypłaty - \$ 51,5 mln, tak, że należy zaliczyć się z wpływem netto złota na sumę \$ 19 mln. Zasoby gotówki EPU, które w maju wzrosły o \$ 9,1 mln do \$ 417,6 mln, wykazywałyby zatem w czerwcu dalszy wzrost o \$ 19 mln do \$ 436,6 mln.

A U S T R I A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Handel zagraniczny Austrii w kwietniu b.r. kształtował się według oficjalnych danych statystycznych następująco: eksport wyniósł 904 mln szylingów w porównaniu z 970 w marcu, spadł o 70%, import zaś 1092 mln wobec 1.107 mln /w tym 79 mln dostawy Mutual Security Agency/. Kwietniowy deficyt bilansu handlowego Austrii wyniósł 188 mln szylingów.

Jeśli chodzi o austriackie obroty zagraniczne według stref walutowych to ilustrują to poniższe dane:

	I m p o r t	
	kwiecień	marzec
	1 9 5 3 r.	1 9 5 3 r.
	/w mln.szylingów/	
kraje EPU	632	719
obszar dolarowy	200	215
inne kraje	460	388

	E k s p o r t	
	kwiecień	marzec
	1 9 5 3 r.	1 9 5 3 r.
	/w mln.szylingów/	
kraje EPU	638	659
obszar dolarowy	42	60
inne kraje	265	311

Poniżej podajemy strukturę geograficzną handlu zagranicznego w kwietniu /I - import, E - eksport w austriackich szylingów/ w odniesieniu do szeregu państw:

	Belgia		Bułgaria		Dania		Niemcy zach.		Francja		Grecja		W. Brytania	
	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E
1952-przeciętna	45,6	17,3	7,5	8,2	7,9	8,2	265,5	191,0	44,2	49,1	9,7	10,7	111,8	111,8
1952-kwiecień	58,6	20,2	7,6	1,2	6,5	8,2	240,2	188,5	34,6	41,3	2,0	13,8	131,8	131,8
1953-marzec	26,5	12,5	0,6	16,6	12,5	10,0	319,9	197,1	65,0	39,7	18,1	11,3	95,7	95,7
1953-kwiecień	30,5	12,7	21,7	22,6	6,8	9,3	271,8	195,9	44,7	34,6	6,2	6,4	107,0	107,0

	Włochy		Jugosławia		Holandia		Rumunia		Szwecja		Szwajcaria		z Liechtensteinem	
	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E
1952-przeciętna	70,6	118,2	42,4	46,4	39,1	25,8	7,1	10,5	26,0	17,2	43,4	46,2	36,2	36,2
1952-kwiecień	65,4	82,9	55,5	30,7	37,5	35,1	3,6	12,4	18,6	12,5	50,3	45,6	42,2	42,2
1953-marzec	77,6	138,5	15,4	50,8	34,0	44,3	19,6	17,4	14,5	19,5	44,4	47,0	20,6	20,6
1953-kwiecień	78,0	126,1	12,9	37,0	37,9	45,2	52,0	20,3	11,5	23,4	40,9	38,3	21,1	21,1

	Węgry		Triest		Turcja		Egipt		Argentyna		Brazylia		Stany Zjednoczone	
	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E
1952-przeciętna	20,2	17,8	2,6	9,1	16,2	22,4	0,9	8,6	28,1	27,3	9,0	6,0	62,8	62,8
1952-kwiecień	21,9	11,3	1,7	16,9	5,8	28,0	0,1	7,3	17,9	33,0	6,1	6,9	67,5	67,5
1953-marzec	13,5	13,2	1,1	6,8	20,5	24,1	2,1	11,2	10,7	3,5	18,6	5,6	108,4	108,4
1953-kwiecień	13,5	10,7	0,3	8,1	6,3	16,0	2,6	7,2	51,3	2,2	9,0	4,3	115,8	115,8

Strukturę towarową austriackiego importu oraz eksportu w okresie sprawozdawczym ilustrują poniższe dane /w mln.szylin-
gów/:

	I m p o r t /łącznie z dostawami z ERP/									
	Ogolem	żywnosc	napoje, tyton	surowce /bez paliwa/	paliwa mineral., energia	tłuszcze zwierz. i roslinne	chemika- lia	połfa- bryka- ty i wyroby gotowe	maszyny i pojaz- dy mech.	inne towary
1952-przecietna	1.163	319	20	185	191	18	71	185	155	19
1952-kwiecien	1.151	310	3	185	198	18	78	196	148	13
1953-marzec	1.107	300	51	188	160	22	64	137	166	20
1953-kwiecien	1.092	364	8	169	155	32	65	141	136	21

	E k s p o r t						
	ogolem	żywnosc	surowce /bez pa- liw/	paliwa mineral- ne, ener- gia	chemikalia	połfabry- katy i wyroby gotowe	inne towary
1952-przecietna	900	7	260	16	36	423	44
1952-kwiecien	838	2	246	16	33	401	37
1953-marzec	970	6	237	16	68	466	41
1953-kwiecien	904	7	226	20	68	431	35

W ciągu pierwszych 4 miesięcy b.r. austriacki handel za-
graniczny kształtował się następująco /w mln szylingów/:

	dostawy E.R.P.	Import handlowy	Eksport
styczeń-kwiecień 1953	359	3.699	3.494
styczeń-grudzień 1952	1.957	12.001	10.797
styczeń-grudzień 1951	2.743	11.284	9.635

Ujemny bilans handlowy Austrii wywołuje niepokój kół
gospodarczych. Zmniejszenie pomocy marshallowskiej wywołało po-
ważne skutki w austriackim handlu zagranicznym i postawiło
przed nim nowe zadania. W 1951 "pomoc" marshallowska wynosiła
19,6%, w 1952 r. 14%, a od stycznia do kwietnia b.r. zaledwie
8,8% ogólnego importu. Funkcję "pomocy" marshallowskiej prze-
jął normalny import handlowy, który w 1952 r. doznał zwiększe-
nia o 717 mln szylingów. W okresie pierwszych 4 miesięcy b.r.
import spadł o 600 mln szylingów w porównaniu z analogicznym
okresem 1952 r. Korzystnym zjawiskiem stało się zwiększenie
eksportu w roku ubiegłym o 1.162 mln szylingów tj. o 12,1%.
Wzrost ten jednak był stanowczo za mały, aby umożliwić wyrów-
nanie deficytu.

Na skutek ograniczeń w handlu z krajami obozu pokoju
narzuconych przez imperiaлизм amerykański struktura geograficzna
austriackiego handlu zagranicznego uległa zmianie. Na pierwszym
miejscu spośród partnerów Austrii znalazły się ponownie Niemcy
zachodnie, na które przypada obecnie 29,1% ogólnego importu
handlowego i 19,1% ogólnego eksportu. W porównaniu z okresem
przedwojennym wzrósł udział importu z Włoch, Szwajcarii i Wiel-
kiej Brytanii /tej ostatniej z 4,6% do 11,4%/. Również eksport
do Wielkiej Brytanii zwiększył się z 5,3% do 9,0%. Charakter-

styczeń jest szybki wzrost eksportu do Stanów Zjednoczonych z 2,5% do 9,2%.

Pomimo przesunięcia się punktu ciężkości austriackiego handlu zagranicznego na zachód, koła gospodarcze zdejają sobie dokładnie sprawę ze znaczenia, jakie mają dla Austrii stosunki handlowe z krajami Europy wschodniej. Świadczy o tym wyraźne niedawne oświadczenie ministra handlu, że Austria nie może zrezygnować z handlu ze Wschodem. Oświadczenie to zostało podtrzymane przez półurzędowy artykuł opublikowany w "Internationale Wirtschaft", Organ austriackiej izby gospodarczej wychodzi z założenia, że po 1945 r. nastąpiło uprzemysłowienie wszystkich krajów wschodnich, tak że kraje te nie chcą obecnie importować z Austrii wyrobów gotowych, lecz żądają surowców i półfabrykatów przemysłu ciężkiego. W ten sposób chociaż handel ze Wschodem stracił dla Austrii wiele ze swego poprzedniego znaczenia, to jednakże z gospodarczego punktu widzenia stanowi on ciągle czynnik o najwyższej wadze, któremu obecnie należy poświęcić większą uwagę. Nie ma żadnych zasadniczych wątpliwości co do celowości wymiany towarów austriackich za zboże, węgiel, tłuszcze jadalne i paszę. Obecna sytuacja wymaga od polityki gospodarczej Austrii trzeźwej oceny wszystkich aspektów. Już przed kilkoma miesiącami Austria zwróciła się do ZSRR o podjęcie rokowań handlowych i możliwym wydaje się zmniejszenie luki za odpowiedniej drogi importu z krajów Europy wschodniej w zamian za odpowiednie dostawy austriackie.

Jeśli chodzi o dane dotyczące obrotów Austrii z krajami Europy wschodniej to kształtują się one ostatnio następująco:
/w mln szylingów/:

	1 9 5 3	1952r.	1951r.
	styczeń-marzec		
import	240	1.393	1.380
eksport	264	1.241	1.179
saldo ujemne	-	152	201
saldo dodatnie	24	-	-

Wyrazem wzrastającego zainteresowania Austrii handlem z krajami wschodnimi jest szereg zawartych ostatnio umów. Np. podpisana umowa z Bułgarią przewiduje eksport austriackich kompresorów, sprzętu elektrotechnicznego, instrumentów itp. zamian za bułgarskie zboże i tytoń. Rozwijają się stosunki handlowe Austrii z Polską, Węgrami, Rumunią, Czechosłowacją i Bułgarią, aczkolwiek w porównaniu z okresem przedwojennym nową one tylko ułamek ówczesnego poziomu. Na wspomnianych 5 państwach przypadało w 1937 r. ogółem 31,5% importu i 26,9% eksportu. W 1951 roku w obu kierunkach przypadło zaledwie 12,2%. W okresie styczeń-marzec 1953 r. import z krajami osiągnął zaledwie 8,9% ogólnego importu handlowego, eksport zaś 10,2% ogólnego wywozu. Katastrofalny spadek w handlu z krajami demokracji ludowej występuje najbardziej w stosunku do Węgier; w porównaniu z 9% importu dawniej obecnie udział po stronie importu austriackiego na trzecim miejscu po Niemczech i Czechosłowacji, obecnie są one na 20-tym miejscu przed Norwegią.

Jednym z najważniejszych problemów w austriackim handlu zagranicznym stała się ostatnio liberalizacja importu z krajów członków Europejskiej Unii Płatniczej. Mianowicie pod naciskiem Stanów Zjednoczonych ogłoszono w Wiedniu pierwszą listę towarów zliberalizowanych, obejmującą 640 pozycji. Podczas gdy dotychczas licencje importowe na towary obecnie zliberalizowane były przydzielane w zależności od rozporządzalnych dewiz, to obecnie postępowanie, które weszło w życie z dniem 1 lipca, jest automatyczne, tak że w przyszłości licencje importowe w obrocie z krajami OEEC będą wydawane bez ograniczeń. Liberalizacja rozciąga się równomiernie na wyroby gotowe, surowce i półfabrykaty jak również na artykuły rolne. Pierwsza lista zliberalizacyjna obejmuje obok węgla kamiennego, rudy żelaza, jedwabiu i bawełny przede wszystkim jedwab sztuczny, tkaniny sztuczne, wysoko jakościowe tkaniny bawełniane, książki ze srebra i z metali nieszlachetnych, traktory, ciężarówki poniżej 2-ton, maszyny przedziałnicze i tkalnicze, maszyny biurowe, aparaty elektryczne, pewne barwniki, chemikalia, surowce farmaceutyczne, książki i czasopisma.

Obecnie więc import austriacki jest zliberalizowany w 35,9%. Ogólna wartość towarów zliberalizowanych wyniesie 135,7 mln.; wyroby gotowe osiągną w tym 33,7%.

"Die Industrie" opublikowała komentarz do przedsięwzięcia przez Austrię liberalizacji importu. Oficjalny organ Związku Przemysłowców stwierdza, że Austria stała przed alternatywą przeprowadzenia liberalizacji bądź też rezygnacji ze stanowiska pełnoprawnego członka Europejskiej Unii Płatniczej; liberalizacja bowiem uprawnia do otrzymania nowych pożyczek dolarowych.

Według ostatnich danych oficjalnych austriacki bilans handlowy kształtował się w okresie pierwszych pięciu miesięcy bieżącego roku następująco /w mln szylingów/:

	import handlowy	eksport	deficyt bilansu handl.
styczeń-grudzień 1951	11.284	9.635	1.649
styczeń-grudzień 1952	12.001	10.797	1.204
styczeń-maj 1953	4.840	4.528	312

Z chwilą ustania "pomocy" marshallowskiej w formie importu ERP austriackie koła gospodarcze śledzą z zainteresowaniem kształtowanie się bilansu handlowego. W roku bieżącym przewidyuje się deficyt handlowy w wysokości 700-800 mln szylingów. Deficyt ten zamierza się pokryć częściowo wpływami z turystyki.

Strukturę geograficzną austriackich obrotów handlowych z krajami kapitalistycznymi w okresie styczeń-maj 1953 r. ilustruje poniższe zestawienie /w mln szylingów/:

	1953 s t y c z e ń - m a j	1952	1951
	import handlowy		
Niemcy zachodnie	1.333	1.175	945
Wielka Brytania	559	632	670
Stany Zjednoczone	417	429	182

	1953	1952	
	s t y c z e ń	-	m a j
	<u>import handlowy</u>		
Włochy	383	380	
Francja	239	216	
Szwajcaria	199	252	
Argentyna	190	135	
Belgia	150	315	
Holandia	143	225	
	<u>E k s p o r t</u>		
Niemcy zachodnie	891	857	
Włochy	625	483	
Wielka Brytania	420	251	
Stany Zjednoczone A.P.	349	229	
Holandia	217	159	
Szwajcaria	210	251	
Francja	195	269	
Belgia	64	92	
Argentyna	27	215	

W okresie sprawozdawczym najważniejszymi partnerami handlowymi Austrii były: Niemcy zachodnie, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Włochy. Eksport do Niemiec zachodnich wzrósł w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku 19,6% do 19,7% ogólnego wywozu, do Włoch z 11,1% do 13,8%, do Wielkiej Brytanii z 5,7% do 9,3%, do Stanów Zjednoczonych z 5,3% do 7,7%, do Holandii zaś z 3,6% do 4,8%. Spadek zauważono przy eksporcie do Francji: z 6,2% do 4,3% i do Szwajcarii z 5,7% do 4,6%. Poprawił się nieco eksport do Jugosławii, Norwegii, Danii, Syrii, Kanady i Australii. Stosunki handlowe z Indiami, Izraelem, Egiptem, Grecją i Turcją nie różniły się tak jak początkowo przypuszczano. Również eksport do nowożytnej Ameryki napotyka obecnie na trudności.

Jeśli chodzi o obroty austriackie z niektórymi krajami demokracji ludowej to w okresie styczeń-maj kształtowały się one następująco /w mln szylingów/:

	1953	1952	
	s t y c z e ń	-	m a j
	<u>i m p o r t</u>		
Rumunia	136	44	
Czechosłowacja	88	187	
Bułgaria	78	21	
N.R.D.	72	88	
Węgry	62	102	
	<u>e k s p o r t</u>		
Czechosłowacja	82	180	
Bułgaria	76	10	
N.R.D.	69	30	
Rumunia	56	54	
Węgry	55	58	

F i n a n s e

W maju Austria wykazała w stosunku do Europejskiej Unii Płatniczej saldo dodatnie w wysokości \$ 3,7 mln wobec deficytu kwietniowego \$ 4,5 mln.

Według oficjalnych danych austriackiego Banku Narodowego na dzień 31 maja stan poszczególnych pozycji kształtował się następująco /w mln szylingów/:

	31.V.1953	31.XII.1952	31.XII.1951
obieg banknotów	8.889	9.048	8.032
rezerwy dewiz	2.965	2.162	582
weksle	1.080	1.247	1.710
bilety skarbowe	930	1.730	2.210
zadłużenie państwowe	1.782	1.782	2.030
kredyty na odbudowę	4.798	4.747	4.042

Sytuacja Banku Narodowego doznała w okresie sprawozdawczym pewnej poprawy. Obieg banknotów, który na przełomie roku poprzednim przekroczył 9 mld. szylingów obecnie spadł do 8,8 mld. Zadłużenie państwowe spadło w okresie 17 miesięcy o 248 mld. Równocześnie rezerwy złota wzrosły o 49 mln do 100 mln. Pożyczki na odbudowę z gwarancją państwową, na które zwiększono w największej części dyskontowane w Banku Narodowym w ubiegłym roku o 705 mln szylingów, natomiast w bieżącym roku pozostały prawie bez zmian. Znaczne zwiększenie rezerw dewizowych do 2.965 mln szylingów spowodowane zostało głównie wpływami z turystyki. W ten sposób obecnie pokrycie banknotów będących w obiegu złotem wynosi 33,4%.

P r o d u k c j a

Na skutek wzrastającego podporządkowania się gospodarki austriackiej amerykańskiej polityce wojennej i zwiększenia militarności stref okupowanych przez mocarstwa zachodnie sytuacja przemysłu stale się pogarsza. O ile w 1951 roku produkcja przemysłowa zwiększyła się o 14% w porównaniu z 1950 rokiem to w 1952 roku ogólna produkcja przemysłowa wzrosła zaledwie o 1% w stosunku do 1951 r.

W szczególności ciężkiej sytuacji znalazł się przemysł lekki. Forsowanie produkcji surowców i półfabrykatów w interesie wojennego przemysłu USA, Niemiec zachodnich i Wielkiej Brytanii jest równocześnie ze spadkiem produkcji najważniejszych artykułów powszechnego użytku. Według danych austriackiego instytutu badań gospodarczych w 1952 wyprodukowano w Austrii o 7% mniej towarów nietrwałej konsumpcji niż w 1951 r.

Poniżej podajemy za wspomnianym źródłem dane dotyczące kształtowania się wskaźnika austriackiej produkcji przemysłowej w I kwartale b.r. /1937 = 100/:

O k r e s	wskaźnik ogólny	górnictwo	produk- cja ma- gnezytu	h u t żelazn.
1952-przeciętna	167,1	165,8	222,7	195,3
1952-styczeń	164,0	165,1	215,9	198,5
luty	167,9	163,3	205,1	207,5
marzec	166,2	165,3	221,8	207,5
1953-styczeń	144,6	165,8	212,3	194,3
luty	158,6	173,4	230,7	214,6
marzec	160,3	171,4	243,5	209,0
	huty metalowe	odlewnictwo	prod. po- jazd. mechan.	przem. maszyn.
1952-przeciętna	396,3	233,2	258,2	245,2
1952-styczeń	157,1	255,6	232,7	227,0
luty	183,0	226,9	253,2	240,3
marzec	284,4	261,6	254,6	251,5
1953-styczeń	230,9	195,5	239,9	206,2
luty	268,4	184,7	267,4	229,8
marzec	274,2	189,4	179,2	212,5
	materiały budowl.	przem. elektr.	przem. chemiczny	przem. papier.
1952-przeciętna	221,3	205,3	183,5	102,4
1952-styczeń	130,2	236,5	194,2	112,2
luty	119,5	244,7	204,8	114,2
marzec	173,2	232,9	188,9	104,8
1953-styczeń	75,7	156,5	168,3	102,3
luty	104,5	170,9	185,4	106,8
marzec	162,6	170,7	191,6	111,2
	przem. skórzano- obuwiaowy	przem. włókien- niczy	przem. spożyw.	przem. tytuł.
1952-przeciętna	86,6	94,5	129,7	134,6
1952-styczeń	96,0	119,6	127,4	116,2
luty	91,9	118,9	112,3	167,1
marzec	85,2	107,5	107,9	122,3
1953-styczeń	79,5	90,3	118,8	128,2
luty	100,4	103,6	117,2	128,2
marzec	107,5	103,6	123,9	110,8

Jak wynika z przytoczonych danych volumen austriackiej produkcji przemysłowej był w I kwartale b.r. o 6,9% niższy w porównaniu z analogicznym okresem 1952 r. Wzrost produkcji obserwowano jedynie w kilku gałęziach jak np. w górnictwie, przemyśle magnezytowym i pojazdów mechanicznych.

W kwietniu i w maju popyt na towary przemysłowe wzrósł bardzo nieznacznie, co spowodowało, że produkują się w zasadzie na skład, aby uniknąć znacznych ograniczeń w produkcji. Ten niepomysłny rozwój przemysłu austriackiego powoduje zmniejszenie inwestycji. Tylko w pewnych gałęziach - produkujących

dla celów zbrojeniowych - gdzie inwestycji dokonuje kapitał Z.R.P., programy produkcyjne zostają wykonane. Budownictwo przemysłowe jest prawie całkowicie zaniechane, tak że odpowiedni wskaźnik spadł bardzo znacznie.

Pomimo pozornie pomyślnego rozwoju górnictwa, produkcji magnezytów, żelaza i pojazdów mechanicznych, których wzrost w I kwartale 1953 r. wyniósł odpowiednio 3,4%, 6,8%, 0,6% i 6,2% w porównaniu z I kwartałem 1952 r., ogólna produkcja dóbr długo trwałego użytku była o 7,7% niższa gdyż odlewnie, przemysł maszynowy, materiałów budowlanych i elektrotechniczny ograniczyły swoją produkcję odpowiednio o 28%, 10%, 19%.

Produkcja dóbr konsumpcyjnych była o 5,1% i 6,7% niższa niż w I kwartale 1951 r. i 1952 r.

Znaczny spadek produkcji szeregu gałęzi przemysłowych spowodował wzrost bezrobocia. W marcu b.r. w przemyśle włókienniczym było o 41% więcej bezrobotnych w porównaniu z marcem 1952 r., w przemyśle drzewnym - o 35%, a w papierniczym o 31%.

W związku z ciężką sytuacją, w jakiej znalazł się przebieg austriacki pismo wiedeńskie "Mitteilungen des Österreichischen Büros für den Ost-West-Handel" stwierdza, że "zagadnienie i maszyn znacznie wzrosła, jednakże doświadczenie ostatnich 30-tu lat w Związku Radzieckim wykazało, że kraje o gospodarce planowej mają zapotrzebowanie na dobra inwestycyjne, które niezależnie od wahań koniunkturalnych. Przed Austrią leży więc rynek, który zapewne nie tylko stabilność, lecz również - jak tego wykazały ostatnie miesiące - korzystne ceny. Wykorzystanie tego rynku staje się koniecznością życiową" - kończy wspomniane pismo.

/j/

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Duński handel zagraniczny kształtował się w kwietniu b.r. następująco: eksport spadł znacznie do sumy 451 mln d.kr. w porównaniu z 583 mln d.kr. w marcu, jednakże był on wyższy w porównaniu z przeciętnym poziomem z ubiegłego roku - 420 mln d.kr. Import pozostawał w dalszym ciągu na wysokim stosunkowo poziomie - 541 mln d.kr. /599 mln d.kr./ deficyt więc bilansu handlowego wzrósł do 90 mln d.kr. wobec 16 mln w marcu /152 mln w kwietniu ub.r./.

Ogółem w okresie styczeń-kwiecień import duński wyniósł 2.312 mln koron duńskich wobec 2.402 mln w analogicznym okresie 1952 r., eksport zaś odpowiednio 2.003 mln i 1.960 mln. Deficyt duńskiego bilansu handlowego w okresie sprawozdawczym wyniósł więc 309 mln d.kr.

W pierwszych czterech miesiącach br. Dania wyeksportowała do Wielkiej Brytanii towarów na sumę 799 mln d.kr. w porównaniu z 729 mln d.kr. w analogicznym okresie 1952 r., duński

import z Wielkiej Brytanii osiągnął 722 mln d.kr. wobec 606 d.kr. Niemcy zachodnie zajęły drugie miejsce w duńskich obrótach zagranicznych, gdyż ich dostawy dla Danii zwiększyły się do 379 mln d.kr. w porównaniu z 367 mln w okresie styczni-cień 1952 r. Natomiast eksport duński do Niemiec zachodnich spadł do 212 mln wobec 253 mln.

Charakterystyczną jest rzeczą, że zarówno w kwietniu jak i w okresie pierwszych czterech miesięcy br. Dania walczyła z wielkimi trudnościami na odcinku eksportu przemysłowego. W okresie styczni-kwiecień eksport ten spadł znacznie do 1.248 d.kr. /866 mln/ podczas gdy eksport rolny wzrósł do 1.248 d.kr. /1094 mln/. Wspomniane trudności stały się przedmiotem rozważań rządu z zrzeczeń gospodarczych, przy czym na czoło wysunęło się zagadnienie, jak dalece zwiększenie państwowej gwarancji kredytów eksportowych przyczyni się do poprawy duńskiego wywozu. Kredyty eksportowe zamierza się częściowo zwiększyć, częściowo zaś przedłużyć. Podczas gdy dotychczas limit górnym wynosił 5 lat, obecnie rozważa się możliwości udzielenia kredytów na okres 10 lat. Równocześnie podjęto przygotowanie mające na celu stworzenie nowych form kredytowych. Planuje się udzielenie państwowych gwarancji kredytów eksportowych w wypadkach, kiedy odnośne firmy nie mogą jeszcze przedłożyć zamówień eksportowych. Poza tym zakładom produkującym specjalnie na eksport, udzielane być mają państwowe "pożyczki obrotowe", zamierza się również udzielać państwowych kredytów na inwestycje w przedsiębiorstwach eksportowych.

Postanowienie rządu dotyczące zmian kontroli eksportu /przypuszczalnie z dniem 1 sierpnia/ ma głównie na celu poprawienie eksportu wyrobów przemysłowych. Dalej powodem nowych zarządzeń były według doniesień pisma "Börsen" - niekorzystne skutki, jakie wywiera znaczny handel tranzytowy na duński bazar płatniczy. Duże partie towarów są nabywane za waluty amerykańskie a następnie sprzedawane do krajów Europy Wschodniej lub Ameryki Południowej za waluty trudno wymienne. W ten sposób wykazuje w stosunku do Europejskiej Unii Płatniczej deficyt w wysokości 1/3 mld. duńskich koron, a wobec krajów wschodnioeuropejskich i południowo-amerykańskich ma saldo dodatnie w sumie 100-200 mln d.kr. Celem zapobieżenia dalszemu rozwojowi tej sytuacji zeostrzone być mają warunki eksportu do krajów poza OEEC i obszarem dolarowym, podczas gdy eksport do krajów OEEC i strefy dolara ma być całkowicie zliberalizowany. Eksport rolniczy nie będzie podlegał tym nowym przepisom.

Kształtowanie się głównej pozycji eksportu duńskiego mianowicie wywozu artykułów rolnych w okresie od 1 stycznia do 7 czerwca ilustrują poniższe dane - w tys.cwt /1 cwt = 50,8 kg/

artykuł	odbiorcy	1938	1952
		1 stycznia	7 czerwca
masło	Wielka Brytania	945,7	666,9
	Niemcy zachodnie		31,6
	Niemiecka Rep.Dem./	315,6	17,9
	Finlandia	x/	7,8
	Francja		31,9
	Szwajcaria	3,6	18,9

artykuł masło	odbiorcy	1938	1952	1953
		1 styczeń - 7 czerwiec		
	USA xx/	0,3	13,5	33,7
	Włochy	-	16,4	3,6
	Ameryka Ital.	x/	26,9	6,9
	Afryka	x/	26,9	18,2
	inne kraje	27,3	107,5	23,3
	Ogółem	1.292,5	966,2	1.099,7
	Wielka Brytania	9,1	142,1	119,3
	Niemcy zachodnie /	44,8	161,6	177,0
	Niemiecka Rep.Dem./		8,5	15,4
	Szwecja	x/	24,5	6,1
	Francja	-	8,4	3,6
	Włochy	x/	19,6	66,0
	USA xx/	14,9	11,3	19,1
	Afryka	x/	16,6	16,1
	inne kraje	7,8	22,3	24,7
	Ogółem	76,6	414,9	447,3
	Wielka Brytania	40.310	44.772	39.994
	Niemcy zachodnie	13.595	10.314	4.411
	Szwajcaria	895	1.645	1.307
	USA xx/	x/	20	5.918
	inne kraje	106	1.436	676
	Ogółem	54.906	58.187	52.306

finanse

W stosunku do Europejskiej Unii Płatniczej Dania wykazała w maju br. deficyt w wysokości \$ 3,7 mln wobec \$ 0,9 mln nadwyżki kwietniowej.

Według danych Narodowego Banku Danii na dzień 30 maja rezerwy złota pozostały bez zmian w porównaniu ze stanem z kwietnia i wyniosły 69,0 mln d.kr. Jeśli chodzi o obieg banknotów to wzrósł on znacznie i osiągnął 1.846,2 mln. d.kr. w porównaniu z 1.658,2 mln d.kr. w połowie kwietnia br.

z/ łącznie z wojskami amerykańskimi w Niemczech zachodnich
z/ objęte jest pozycją "inne kraje".

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Rok bieżący przyniósł holenderskim obrotom handlu zagranicznego wyraźne pogorszenie się. Po nagłym spadku zarówno importu jak i eksportu w lutym /patrz "WHZ" nr 16/99/, import marcowy osiągnął wprawdzie ponownie poziom styczniowy - 752 mln hfl. - jednakże eksport podniósł się jedynie do 688 mln hfl. Kwiecień charakteryzował się nowym spadkiem obrotów, przede wszystkim kosztem importu, który znowu spadł do 685 mln hfl. podczas gdy eksport utrzymał się przy 680 mln hfl. Również w maju miał miejsce dalszy spadek obrotów holenderskiego handlu zagranicznego. Tym razem eksport zmniejszył się do 580 mln hfl. import natomiast nieco wzrósł do 698 mln hfl. Tak znaczny spadek obrotów handlu majowego nie był notowany od szeregu miesięcy. W czasie gdy przeciętne pokrycie importu eksportem obracało się dotychczas w granicach 90%, a były nawet miesiące, gdy zbliżało się ono do 99%, to w maju stosunek ten ukształtował się na poziomie 83%. O poważniejszym niż w latach ubiegłych wzroście deficytu holenderskiego bilansu handlowego w roku bieżącym świadczą dotychczasowe dane za pierwszych pięć miesięcy. Ujemne saldo obrotów handlowych w tym czasie wyniosło 271 mln hfl. w porównaniu z 220 mln hfl. w okresie styczeń - maj 1952 roku.

Nie bacząc na stale wzrastającą nadwyżkę importu, rząd holenderski przeprowadził w połowie maja zwiększenie liberalizacji importu z 82% do 92%. Kulisy tej akcji ujawnił organ związku przemysłowców "Nederlandse Industrie", który doniósł o wspomnianym zamiarze już w pierwszych dniach maja. Stwierdził on mianowicie, że Holandia podejmie ten krok "pod naciskiem" uchylając się jednak od bliższego wskazania źródła tego nacisku. Rząd nie zdementował tej informacji, jednakże ogłaszając później zwiększenie liberalizacji, próbował osłabić nieufność opinii publicznej swego kraju szeregiem zastrzeżeń pod adresem OEEC. Przede wszystkim rząd powiadomił tę Organizację, że zmuszony będzie odwołać wspomniane zarządzenie, jeżeli w wyniku jego nastąpią poważne trudności dla gospodarki kraju. Usprawiedliwiając to zastrzeżenie rząd stwierdził, że restrykcje ilościowe nie są jedynymi ograniczeniami w europejskich stosunkach handlowych, wskazując jednocześnie na znaczne różnice w cłach importowych poszczególnych państw. Ten stan rzeczy stawia kraje o niskich cłach wwozowych, do których należy właśnie Holandia, w szczególnie niekorzystnym położeniu w wypadku zniesienia przez nie ograniczeń ilościowych w imporcie.

Zastrzeżenie to nie tylko nie zmniejszyło, ale - przeciwnie - zwiększyło zaniepokojenie kół przemysłowych. Według informacji agencji "Agefi": "Związek Przedsiębiorców Holenderskich wyraził protest przeciwko podwyższeniu procentu liberalizacji importu; przedstawiciele tej organizacji wskazali w szczególności na to, że w związku z nieuchronnym zalaniem rynku holenderskiego towarem zagranicznymi, zarządzenie to narazi na poważne niebezpieczeństwo starych gałęzi przemysłu krajowego".

Jednakże, jak się wydaje, wpływy przemysłowców holenderskich w Ministerstwie Gospodarki nie potrafiły pokonać owego rzekomo anonimowego "nacisku". Przy końcu maja nastąpiły nowe ułatwienia importowe, tym razem w zakresie podwyższenia górnej granicy importu wolnego od obowiązku licencji z 400 hfl. do 10.000 hfl. Zarządzenie to objęło wszystkie towary za wyjątkiem niektórych artykułów spożywczych. W wydanym jednocześnie komunikacie rząd stwierdził, że po tym nowym posunięciu poważna część importu holenderskiego będzie się odbywała bez licencji. Warto dodać, że podniesiona jednocześnie górna granica eksportu bez licencji, która dotychczas ustalona była również na 400 hfl., wynosi obecnie 1.000 hfl.

Choć rząd holenderski i niektóre, bardziej "zmarshalli-
skie" koła gospodarcze Europy zachodniej usiłowały holenderskie zarządzenia liberalizacyjne przedstawić jako triumf "dew-
otacji", mającego rzekomo panować w stosunkach pomiędzy
tymi częściami Europy, wydarzenia, które zeszły jednocześnie
na odcinku stosunków holendersko-francuskich zwiadczyły o-
czewisty wzrost przeciwności pomiędzy różnymi rządami,
opierającymi się z ciężkim spadkiem "pomocy" amerykańskiej.
W połowie maja rząd holenderski przerwał nagle wydawanie licen-
cji na import win i likierów z Francji. W roku 1952 import tych
artykułów zwiększył się dwukrotnie wynosząc ponad 40% całego
holenderskiego, a wartościowo przewyższając nawet 50%. Zarządzenie
to, że ta ostatnia zakazała importu sera holenderskiego.
Rząd holenderski pogłębił również sprzeczności w łonie
zachodnich, zwalczających się wzajemnie kół gospodarczych
Holandii. Jak podała agencja "Reutera" importerzy win i likie-
rów nie bacząc na kłopoty producentów sera zażądali nie tylko
zniesienia nowych ograniczeń, lecz istotnego powiększenia do-
tychczasowych kontyngentów.

Jeszcze większe rozgoryczenie i sprzeczności w obozie
kapitalistycznym spowodowała nowa fala protekcjonizmu w USA.
który wyraz holenderski minister rolnictwa i aprowizacji,
w czasie dwutygodniowego pobytu w Stanach Zjednoczonych
USA. Oświadczył on mianowicie, że podwyżka amerykańskich
cena importowych zmusi Holandię do przeniesienia swych zakupów
tytoniu, owoców cytrusowych, suszonych owoców, samocho-
dów, aparatów radiowych i innych towarów na inne rynki, w szczególności, jeśli chodzi o surowce, na rynki azjatyckie i Brazy-
lię.

Podkreślając sprzeczność między amerykańskimi oświadcze-
niami o popieraniu wolnego handlu, a faktycznym protekcjonizmem
minister skarżył się, że fakt ten ujemnie wpływa na zaufa-
nie do tego mocarstwa kapitalistycznego. Jako charakterystyczny
przykład takiej sprzeczności przedstawił on losy holenderskiej
organizacji eksportowej producentów i eksporterów sera, utra-
conej zgodnie z amerykańskim hasłem "Europa powinna zerabować
rynku więcej dolarów", dla propagandy sera holenderskiego na
rynku Stanów Zjednoczonych. Gdy wreszcie, nakładem wielkich
władz, nastąpiły amerykańskie ograniczenia importowe, które z
miejscami przekreśliły jej wszelkie możliwości działania.

Jest rzeczą szczególnie uderzającą, że wspomniany niemiecki autor uznał za stosowne użyć jako źródła nacisku "groźby" części popularniejszego w Europie hasła o wzmożeniu handlu z krajami obozu pokoju. Oświadczył on mianowicie, że "rosnące niechęć rozczarowanie, spowodowane polityką handlową USA może zniechęcić kraje zachodnio-europejskie do zwrócenia się, pod względem ekonomicznym ku Wschodowi".

Sama Holandia uczyniła już w tej dziedzinie pewne postępy, zawierając nową umowę handlową ze Związkiem Radzieckim. Szczególną uwagę w kołach gospodarczych Europy zachodniej przyciąga przewidziany przez tę umowę import setek samochodów i motocykli radzieckich różnych marek oraz zgoda negocjatorów radzieckich na przyjmowanie płatności w walucie holenderskiej. Warunki tej umowy komentowane są jako dalszy dowód korzyści płynących ze stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim, który skłonny jest dostarczać krajom europejskim potrzebne im towary na najdogodniejszych dla nich warunkach.

F i n a n s e

Jak podaje "Neue Zürcher Zeitung" holenderski bilans płatniczy zamknięty został w r. 1952 nadwyżką w wysokości 152 mln hfl., podczas gdy w roku 1951 posiadał on deficyt 446 mln hfl.

Do poprawy bilansu przyczynił się wzrost wpływów z tytułu kapitałów do 519 /483/ mln hfl., usług do 2533 /2115/ mln hfl. i z eksportu towarów do 7118 /6535/ mln hfl., jak również spadek wywozu kapitałów do 252 /295/ mln hfl. Jednakże największy wpływ na kształtowanie się tej nadwyżki miało zmniejszenie się wydatków na import towarów o 1.173 mln hfl. do 7.012 mln hfl. Wydatki na usługi wzrosły w roku 1952 do 1012 /909/ mln hfl.

Mimo poważnej nadwyżki bilansu płatniczego nie udało się Holandii zlikwidować w roku ubiegłym deficytu dolarowego, który ciągle jeszcze wynosi pokaźną sumę 243 mln hfl. Pewna poprawa rachunku bieżącego w stosunku do strefy dolarowej, która osiągnęła nawet na osiągnięcie w II półroczu nadwyżki w wysokości 50 mln hfl. w porównaniu z deficytem 221 mln hfl. w I półroczu, nie ma charakteru trwałego, przede wszystkim z uwagi na umiarkowaną wyżej nową falę protekcjonizmu w USA. Komentując wyniki bilansu płatniczego za rok 1952 Ministerstwo Finansów podkreślało, że po raz pierwszy od zakończenia wojny Holandia udało się uzyskać saldo dodatnie, złożyły się na nie m.inn. 12%-owy wzrost importu i 6%-owy wzrost eksportu. Ponad połowę zysku w ten sposób dewiz zagranicznych i złota przypadła na Indonezję i rozliczeniom z EPU. Jak wynika z analizy dotychczasowego handlu zagranicznego Holandii, przyczyny te uległy zmianie ku bieżącym radykalnej zmianie na niekorzyść jej bilansu płatniczego. Potwierdza to również wspomniany komunikat Ministerstwa Finansów, wyliczając 5 powodów, mających przyczynić się do pogorszenia tego bilansu w roku 1953 i 1954. Nie wymieniono wśród nich zarysowującego się deficytu bilansu handlowego. Ministerstwo widzi główny czynnik pogorszenia się bilansu płatniczego w wydatkach na naprawę szkód spowodowanych przez powódź.

wzroście wydatków zbrojeniowych, w przewidywanym obniżeniu się wpływów podatkowych i we wzroście bezrobocia "na skutek powiększenia się liczby ludności". Z powyższych przyczyn, z których tylko pierwsza jest w pełni uzasadniona, zasługują na uwagę także na wydatki zbrojeniowe i obniżkę wpływów podatkowych. Jak pisał "Financial Times" rząd holenderski odrzucił sugestię zmniejszenia wydatków zbrojeniowych, które na rok bieżący ustalono zostały w wysokości 1.500 mln hfl. Ulegając niechęci presji amerykańskiej, holenderski minister wojny oświadczył jednocześnie, że po zakończeniu obecnego czteroletniego programu zbrojeniowego, Holandia przystąpi do wykonania następnego programu, w którym wydatki zbrojeniowe bynajmniej nie ulegną zmniejszeniu. Przyczynę zmniejszonych wpływów podatkowych odsłania szwajcarskie pismo "Wirtschaftliche Mitteilungen", które doniosło o 50%-owej obniżce stopy podatku od luksusu, wprowadzony w roku 1951 podatek ten miał w dotychczasowej wysokości obowiązywać do 1 września 1955. Czyniąc zadość żądaniom przywilejowanych konsumentów koła rządzące nie zważyło się jednocześnie, jak widać, umieścić obok siebie jako przyczyny pogorszenia się bilansu płatniczego, "obniżkę wpływów podatkowych" i wzrost bezrobocia.

Jeśli chodzi o rozwój holenderskiej sytuacji finansowej w ostatnim okresie, to podkreślić należy utrzymującą się do maja wysoką nadwyżkę Holandii w EPU, na którą próbował się położyć rząd w czasie przeprowadzenia ostatnich posunięć liberalizacyjnych. W maju nadwyżka ta wynosiła jeszcze 32 mln hfl., w porównaniu z wysokim saldem kwietniowym, wynoszącym 54 mln hfl. W ten sposób kumulatywne saldo dodatnie Holandii w EPU wzrosło w maju do 858 mln hfl. /\$ 225,7 mln/. Dopiero w czerwcu po raz pierwszy od listopada ubiegłego roku sytuacja ta uległa zmianie. Według tymczasowych danych Holandia posiadała w ubiegłym miesiącu deficyt w EPU wynoszący ok. 10 mln hfl. Jak wynika z bilansu Banku Holenderskiego na 29 czerwca b.r. obieg banknotów, który zaczął bardzo się powiększać /w ciągu ostatniego tygodnia czerwca wzrósł on o 111 mln hfl./, osiągnął już 3.108 mln hfl.

Po spadku rezerw złota i dewiz w ciągu kilku ostatnich miesięcy rozpoczął się obecnie znowu ich powolny wzrost. Sprawozdanie Banku Holenderskiego stwierdza, że zapasy te wyniosły do dnia 29 czerwca 4.150 mln hfl. Wzrost nastąpił dzięki powiększeniu się ilości złota do 2.306 mln hfl., podczas gdy zapasy dewiz nadal spadały osiągając 1.844 mln hfl. Aczkolwiek dotychczasowy spadek rezerw wywołany był głównie spłatą zadłużenia w Międzynarodowym Funduszu Walutowym i przyjęciem belgijskich emisji skarbowych przez grupę prywatnych banków holenderskich, to jednak zapasy dewiz będą nieuchronnie się zmniejszać, bowiem jedną z poważnych przyczyn przewidywanego pogorszenia się bilansu płatniczego w roku bieżącym będą coraz mniejsze wpływy dolarowe. Fakt ten powoduje, że Holandia ustosunkowuje się z wielką rezerwą do zagrożenia wymienialności guldena.

Ostatnio na przykład, oczekiwane z zainteresowaniem do sprawozdanie Banku Holenderskiego rozczerowało głęboko niektóre koła ograniczone, poświęcając sprawie wymienialności zaledwie 3 zdania i to omawiając głównie trudności, utrudniające przeprowadzenie tej operacji. Nieco obszerniej natomiast

Wypowiedział się niedawno na ten temat rząd holenderski.

Jak wynika z ogłoszonego komunikatu, główną przyczyną, która powstrzymuje rząd od poczynienia jakichkolwiek kroków w kierunku wymienialności guldenu jest, podobnie jak i w krajach Europy zachodniej, ochroniczny brak dolarów, na który cierpi Holandia wraz z innymi krajami t.zw. "słabymi" walutami. W celu wprowadzenia wymienialności sytuacja dolarowa musi być tak dalece korzystna, żeby nie tylko móc w pełni zaspokoić potrzebowanie wewnętrzne na dolary, lecz również zaspokoić na dolary ze strony zagranicy, korzystającej z ew. przesłania cen guldenu w walutę wymienialną. Do tego celu muszą więc istnieć wielkie rezerwy złota i dolarów, albo przynajmniej rancja odpowiednich możliwości kredytowych zagranicą, które pozwoliła przeciwdziałać różnym niespodziewanym wahaniom.

Ważne jest, żeby wziąć pod uwagę, że przez wprowadzenie wymienialności powstaną nowe okoliczności, które niekorzystnie mogą wpłynąć na bilans płatniczy, np. wtedy, gdy kraje, które same muszą walczyć z brakiem dolarów, zapragną osiągnąć nadwyżki z krajami o walucie wymienialnej.

Tymczasem, według opinii rządu holenderskiego, kraj ten stoi w obliczu strukturalnego problemu dolarowego. Dotychczasowe koniunkturalne możliwości eksportu do USA są coraz mniejsze, a zamówienia "off shore", do których przywiązano szczególnie duże znaczenie, wyniosły w roku 1952 \$ 57 mln. w żadnym wypadku nie dają możliwości rozwiązania problemu dolarowego. Nawet szeroko reklamowana uprzednio przez ten rząd poprawa bilansu dolarowego w roku 1952 określona została obecnie przez niego jako nie tyle wynik wzrostu wpływów dolarowych, ile skutek zmniejszenia wydatków dolarowych na import. A nawet i ten stan rzeczy nie pozwala na wysnuwanie jakiegokolwiek optymistycznego obrazu, ponieważ w roku ubiegłym właśnie spowodowano wiele surowców ze strefy dolarowej za zapłatą w funtach sterlingach. Komentując wspomniany komunikat rządu holenderskiego, szwajcarska "Neue Zürcher Zeitung" stwierdza z talem, że "z ostrożnie sformułowanych zdań wynika, iż w Holandii nie staną podjęte żadne nowe zarządzenia w kierunku likwidacji przymusowej gospodarki dewizami i wprowadzenia waluty".

Produkcja

Wskaźnik produkcji przemysłowej Holandii w 1946 wykazał w marcu niespodziewany wzrost. Według informacji "Records & Statistics", produkcja holenderska osiągnęła w miesiącu 142 punkty, w porównaniu ze 127 punktami w styczniu. Na ten poważny wzrost złożyły się przede wszystkim zwiększona produkcja cementu /79.900 ton, wobec 50.300 ton w lutym i 30.300 ton w styczniu/. Inne dziedziny przemysłu wprowadziły znacznie przekroczyły wyniki uzyskane w lutym, nie przewyższyły przeciętnych rezultatów z grudnia i stycznia.

Brak poważniejszego wzrostu produkcji przemysłowej na silny wzrost ilości bezrobotnych. Organ amerykańskiego Ministerstwa Handlu "Foreign Commerce Weekly" podał, że w lutym ilość ta była najwyższą po wojnie, wynosząc 182.000 osób.

zatrzymanie dalszego wzrostu, a nawet pewien spadek, wpły-
nie klasa powodzi, które spowodowała zatrudnienie pewnej częś-
ci ludzi przy bezpośrednim jak i pośrednim usuwaniu wyrządzonych
niszczeń. Zwykle na wiosnę sezonowa poprawa warun-
ków, obok nadal trwających prac na terenach dotkniętych powodzią,
spowodowała w ostatnich miesiącach nieco większy spadek bezro-
boć. Statystyka oficjalna, która zresztą dość poważnie różni
się od szacunków od cyfr, którymi dysponował ze stycznia wspomniany
statystyk amerykański, podaje - według Agafi - że przy końcu
wiosny ilość bezrobotnych wynosiła 56.222 osoby. Jak dalece
blisko do danej z rzeczywistością świadczy wypowiedź samego
holenderskiego ministra gospodarki, który - jak pisze dziennik
"De Waarheid" - zmuszony był przyznać, iż np. w rejonach Maas
i Rijn "sroży się" bezrobocie.

Rząd nie tylko nie próbuje zaradzić istniejącej sytuacji,
ale przyczynia się jeszcze do jej pogłębienia. Ten sam dziennik
mianowicie, że w ostatnich dniach rząd zmniejszył o
1 mln hfl wydatki na walkę z bezrobociem i ogłosił wstrzymanie
szeregu robót publicznych, prowadzonych w celu osłabienia tej
plagi ustrojowej.

O możliwości tych zarządzeń donosiła już wcześniej pra-
wa holenderska. Przedrukował te informacje również organ Mię-
dzynarodowego Funduszu Walutowego - "International Financial
Survey", który wyraźnie stwierdził, że odbudowa terenów
zniszczonych przez powódź ma być sfinansowana m.in. kosztem
sił gospodarczych kraju, rząd odmówił przeprowadzenia redukcji
sił budżetu wojskowego. Inna informacja powyższego pisma, omawia-
jąca skutki powodzi dla gospodarki kraju, wskazuje jednocześnie
donosząc o powodzi, iż z sumy \$ 900 mln, znajdujących się
do dyspozycji USA koncie rozrachunków marshellowskich
rząd holenderski przeznaczył przede wszystkim i
\$ 300 mln na cele zbrojeniowe. Z pozostałej sumy
została ostatecznie przekazana na akcję przeciw-
powodziową.

W tym świetle nabierają szczególnego znaczenia szeroko
zakreślane programy industrializacji kraju, których celem
ma być rzekomo zwalczanie bezrobocia. Pierwszy ich etap trwał
w 1948 r. do 1952 r. W tym czasie dokonano inwestycji w prze-
budowę fabryk, poprawę wyposażenia przemysłowego/ na
wydatkowanie 9 mld hfl. Program na okres 1953 - 1957 przewidu-
je wydatkowanie 9 mld hfl., z których - 2,25 mld otrzymał
przemysł, a resztę przemysł chemiczny, spożywczy, wyrobów
ciężkich i inne. Już samo tylko zestawienie poszczególnych
branż przemysłu, służącego potrzebom zbrojeniowym. Z porównania
100% hutniczy i energetyczny otrzymały w roku ubiegłym od
przemysłu większe kredyty, to wszystkie pozostałe dziedziny
przemysłu korzystały z sum zmniejszonych niekiedy, jak np.
branża włókiennicza. W myśl oficjalnych założeń programu, realizacja inwe-
stycji powinna stworzyć możliwości zatrudnienia dla 160-175.000
osób.

Tak, dlatego jednak fałszywe są podstawy tego programu świadczą mogą przytoczone jednocześnie przez prasę zagraniczną fakty istnienia wielu trudności w realizacji zadań i celów. Już w roku 1952 suma inwestycji była o kilkanaście procent niższa od zaplanowanej, a ośmiomiesięczny okres otwarcie stwierdza, że suma ta będzie o ponad pół miliona złotych niższa. Tak silne zmniejszenie stawia pod znakiem zapytania wykonanie całego programu. Przyczyna tego tkwi w tym, że przemysłowcy odczuwający poważne trudności zbytu zarówno na zewnątrz, jak i w eksporcie, zachowują wielką rezerwę w stosunku do rządowych planów inwestycyjnych. Na ich stanowisko wpływa bez wątpienia fakt, że realizacja przez poprzedni program nowych zakładów, szereg przedsiębiorstw, jest tylko w ograniczonej mierze. To powoduje skłócenie między głównym celem rządu - zwalczaniem bezrobocia - a rzeczywistością do faktu istnienia wolnych 30.000 miejsc w fabrykach, których nie wykorzystuje się jednak do zmniejszenia bezrobocia. Wynika z tego zupełnie wyraźnie, że istotnym elementem planu rządowego jest zbudowanie kapitalistom za tanie pieniądze nowoczesnych zakładów przemysłowych i modernizacja istniejących. O fałszu rzekomego celu rozładowania bezrobocia świadczy inny przykład, podany przez prasę, iż na skutek zastosowania w toku wykonywania programu nowoczesnych maszyn w przemyśle dalszych 75.000 - 100.000 ludzi straci pracę. O ile jednak ten program interesują się w pewnej mierze bezrobociem, to tylko pod kątem skanalizowania zbyt wielkiej siły wybuchowej rodzącej się pod wpływem pogorszenia się sytuacji mas pracujących. Program znajduje tu niezawodne wyjście w postaci wzmożenia emigracji, przewidując wysyłkę za granicę 110.000 bezrobotnych holenderskich. Pozostała dopiero ilość ma być przesłana do pochłaniania przez nowe zakłady przemysłowe, jednakże nawet w takiej proporcji, by na rynku istniała dostateczna, choć niegroźna rezerwa armii pracy. Sprytnie obmyślany ten program pozostanie zresztą w sferze marzeń, a rosnące trudności gospodarcze spowodują, wbrew intencjom jego autorów, że przyczyni się on do jeszcze większego zaostrzenia sprzeczności ekonomicznych kraju.

T U R C J A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Na odcinku handlu zagranicznego Turcji w ubiegłych miesiącach zarysowały się szczególne trudności. Niepomyślna sytuacja Turcji w EPU wywołana chronicznym deficytem bilansu płatniczego zmusiła ten kraj do zastosowania drastycznych ograniczeń przy imporcie z pewnych krajów, wprowadzenia nowej procedury importowej /t.zw. "import na kredyt"/ oraz do podjęcia kroków w kierunku wzmożenia eksportu zboża, napotykał on wielkie trudności.

Według danych oficjalnych bilans handlu zagranicznego w I kwartale 1953 r. przedstawiał się następująco w mln zł:

	1953 <u>I kwartał</u>	1952 <u>I kwartał</u>
import	331,5	329,1
eksport	298,1	260,1
saldo	- 33,4	- 69,0

W kwietniu wartość eksportu wyniosła ŁT 88,5 mln a importu 112,9 mln.

Mimo ograniczeń importowych wprowadzonych w sierpniu 1952 wartość przywozu nie uległa istotnej zmianie w ciągu I kwartału rb. wykazując nawet pewien wzrost w porównaniu z I kwartałem 1952 r. Zmniejszenie się deficytu należy przypisać wyłącznie wzmożeniu się o 14,6% eksportu. Mimo to w dalszym ciągu w bilansie handlowym Turcji zaznacza się niebezpieczeństwo stałych nadwyżek importowych i zagrożenie równowagi między importem a eksportem nie zostało rozwiązane, mimo wprowadzenia wspomnianych restrykcji przywozowych.

Struktura towarowa handlu zagranicznego Turcji w I kwartale rb., przedstawiała się następująco w porównaniu z I kwartałem 1952 r. /w mln ŁT/:

	1953 <u>I kwartał</u>	1952 <u>I kwartał</u>
<u>Import</u>		
maszyny	80,5	94,4
tekstylia	44,7	53,0
środki transportowe	40,0	28,8
żelazo i stal	39,9	28,7
paliwa	22,6	16,3
lekarstwa, barwniki	19,1	17,9
różne	84,7	90,0
	<u>331,5</u>	<u>329,1</u>
<u>Eksport</u>		
zboża	93,7	65,0
bawełna	64,6	52,7
tytuł	56,1	47,3
rudy	26,0	30,0
owoce suszone	21,9	22,2
masłona oleiste	6,8	16,9
różne	29,0	26,0
	<u>298,1</u>	<u>260,1</u>

Struktura geograficzna importu tureckiego przedstawiała się następująco w I kwartale 1953 /w mln ŁT/:

	1953 <u>I kwartał</u>	1952 <u>I kwartał</u>
<u>Eksport</u>		
Niemcy zachodnie	66,8	91,5
Wielka Brytania	56,9	53,7
USA	37,5	31,3

	1953 <u>I kwartał</u>	1952 <u>I kwartał</u>
Włochy	28,5	23,7
Belgia	16,3	14,3
Francja	10,9	20,3
Inne kraje	114,5	94,3
	<u>331,5</u>	<u>329,1</u>

W porównaniu z I kwartałem 1952 r. zaszły pewne zmiany w strukturze geograficznej importu. Francja straciła 5 miejsc na rzecz Belgii, Niemcy zachodnie utrzymały się na pierwszej pozycji, jednak poważnie zmniejszyły swój eksport /prawie o 26% w porównaniu z I kwartałem 1952/. Zwiększeniu uległ natomiast import z Wielkiej Brytanii, USA, Belgii i Włoch.

Struktura geograficzna eksportu przedstawiała się następująco w I kwartale 1953 /w mln £T/:

	1953 <u>I kwartał</u>	1952 <u>I kwartał</u>
<u>Eksport</u>		
Włochy	62,7	8,6
Niemcy zachodnie	59,3	70,4
USA	43,6	31,2
Francja	20,7	46,0
Wielka Brytania	18,9	23,8
Belgia	2,6	3,6
Inne kraje	90,3	76,5
	<u>298,1</u>	<u>260,1</u>

Na odcinku eksportu zaszły większe zmiany niż w imporcie. Włochy wysunęły na pierwsze miejsce wypierając Niemcy zachodnie, które obecnie zajmują drugą pozycję. Spadł eksport do Wielkiej Brytanii, będącej obecnie na 5 miejscu wśród odbiorców towarów tureckich. Spadł również eksport do szeregu innych krajów /za wyjątkiem USA/.

Obroty handlowe turecko-brytyjskie odgrywają szczególną rolę w ogólnym kształtowaniu się bilansu handlowego Turcji. W 1952 r. deficyt w handlu z Wielką Brytanią wynosił 44% ogólnego salda ujemnego bilansu handlowego w kwocie 240 mln £T. Sytuacja nie uległa zmianie również i w I kwartale 1953 roku mimo iż okres ten jest sezonem nasilenia eksportu towarów tureckich, w większości płodów rolnych. W I kwartale 1953 roku eksportowa po stronie Wielkiej Brytanii w wymianie z Turcją wyniosła £T 38,0 mln wobec £T 29,9 mln w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Do tak silnego stanowiska Wielkiej Brytanii na rynku importowym Turcji przyczynia się udział Turcji w Związku Europejskim. Oficjalnych czynników tureckich Wielka Brytania przyczynia się w 64% do powstania znacznego zadłużenia Turcji w Związku Europejskim do Turcji szereg swych wyrobów przemysłowych a kupując nieznaczne ilości tureckich surowców. Ta anormalna sytuacja oddana była za przedmiotem ostrej krytyki ze strony prasy i opinii publicznej.

nej Turcji, domagającej się obcięcia zakupów w Wielkiej Brytanii oraz zwiększenia eksportu do tego kraju. Misja handlowa turecka wysłana do Anglii celem zbadania możliwości zbytu większych ilości towarów tureckich nie osiągnęła jednak spodziewanych rezultatów. W końcu marca rb. tureckie ministerstwo handlu zagroziło bardzo silnym zmniejszeniem zakupów w Anglii oświadczając, iż w interesie życiowym Turcji leży kupowanie towarów tylko u tych państw, które z kolei będą nebywać w dostatecznej ilości produkty tureckie. Oświadczenie to było kulminacyjnym punktem kryzysu narastającego w stosunkach handlowych turecko-brytyjskich. Strona brytyjska tłumacząc się z zarzutu sztucznego hamowania importu z Turcji twierdziła, iż Turcja dostarcza artykuły niskiej jakości i po wygórowanej cenie; zdaniem Wielkiej Brytanii, Turcja ponosi wyłącznie sama odpowiedzialność za swe zadłużenie w EPU. Precyzując swe zarzuty w odniesieniu do poszczególnych pozycji eksportu tureckiego Wielka Brytania uskarża się na niski asortyment dostaw bawełny tureckiej, znacznie rzekomo podrażający koszty produkcji przędzalni. Twierdzi się następnie, iż rodzynki tureckie są znacznie gorzej od australijskich, co ma uzasadniać niższe ceny płacone przez kontrahentów brytyjskich Turcji. Ceny zboża tureckiego są również powyżej poziomu cen na rynku kapitalistycznym. Strona turecka ostro zaprotestowała przeciwko określeniu ich produktów jako "towarów niskiej jakości" podkreślając, iż inni klienci nigdy nie podnosili tego zarzutu: Wielka Brytania wystąpiła z nim dopiero od 1931 r.

Nierozwiązalny problem wymiany handlowej turecko-brytyjskiej określił nadzieje Turcji na polepszenie swej sytuacji w roku bieżącym. Zbliżający się termin rozrachunków w d. 30 czerwca już od dłuższego czasu budził żywe zaniepokojenie tureckich czynników odpowiedzialnych za kształtowanie się polityki handlowej kraju. W tym kontakcie zrozumiałym staje się nowe zarządzenie, ustanawiające praktykę t.zw. "importu na kredyt". Ma ono podkreślić, iż t.zw. "import na kredyt" w rozumieniu tureckim polega na opóźnieniu transferu dewiz należnych importerom z krajów IIIU za towary wysłane do Turcji. Zasadniczo jest to turecki sposób opłacenia importu od razu, jednak w walucie krajowej będącej niewymienialną. Wobec tego, że zarządzenie wymaga, aby do przeciągnięcia transferu przynajmniej na 1 rok - nie mówiąc o dłuższym - importerzy do Turcji zostają zmuszeni do udzielenia stosunkowo długiego kredytu. W kwietniu rb. ówcz. minist. handlu określił ściśle towary, które na przyszłość można importować jedynie "na kredyt". Chodzi tu m.in. o: bawełnę, tkaniny, maszyny rolnicze i drogowe, wyposażenia przemysłowe, żelazo, maszyny, narzędzia, worki jutowe, kauczuk, surowy, cement, szkło, etc.etc. a więc towary z reguły, niezbędne w życiu gospodarczym kraju. Ponieważ towary te stanowiły dotychczas bardzo poważną część importu, a władze tureckie nie chciały doprowadzić do zupełnego zależenia się produkcji zależnej od przywozu tych towarów, postanowiono, iż import ich dokonywać się będzie na kredyt. W ten sposób chciało tymczasowo zaradzić kryzysu płatniczego, a równocześnie zapobiec zależności kraju od przywozu towarów. Naturalnie termin płatności za towary importowane na kredyt w końcu nadejdzie, jednak władze tureckie ustaliły bardzo dogodnie dla Turcji do odległych terminów płatności, w każdym razie przypadające po 30.VI.

W przerwie między datą importu a datą płatności w obcych do-
zach władze zamierzają wypełnić luki w bilansie przez sprzedaż
płodów rolnych z nowych zbiorów.

Wspomniane zarządzenie przewiduje na przyszłość tylko
jeden termin płatności, mianowicie okres od 1.XI. do 30.IV.
t.zn. okres przypadający na sezon eksportowy produktów ture-
kich. Turcja ma więc nadzieję, iż w tym czasie dysponować będzie
dostatecznymi wpływami z eksportu, aby móc spłacić wspan-
ienie z tytułu importu. Władze tureckie przy wydawaniu wspom-
nogo zarządzenie podkreślały z naciskiem, iż import jakichś
innych towarów na kredyt, poza wymienionymi jest zabro-
niony. W ten sposób rząd pragnie zapobiec importowi "na kre-
dyt" szeregu towarów nie zasadniczych. W odniesieniu do im-
portu "na kredyt" dozwolonych artykułów istnieje zastrzeżenie,
dostawa musi nastąpić w nieprzekraczalnym terminie 4 miesięcy
od daty udzielenia zezwolenia. Rząd ustalił również ogólną
kwotę, za którą w przyszłości będzie można importować na kredyt.

Omówione zarządzenie władz tureckich spotkało się z nie-
życzliwym przyjęciem ze strony kapitalistycznych partnerów
handlowych Turcji. Utrzymuje się ogólnie opinia, iż w ten spo-
sób Turcja stawia swych dostawców w bardzo trudnej sytuacji,
zmuszając ich do długiego czekania na zrealizowanie płatności.
Podkreśla się, że władze tureckie zupełnym milczeniem wzięły
istotną kwestię ewentualnych zmian kursów dewizowych w czasie
długiego okresu między datą importu a terminem płatności za
nieważną. Szczególnie sceptyczne stanowisko zajęły koła handlowe
Niemiec zachodnich. Organ tych kół, "Handelsblatt" w artykule
z tytułem: "Długoterminowy transfer dewizowy nie jest związany
z trudnością handlu zagranicznego Turcji" stwierdza, iż
iż prawdopodobnie tow. ubezpieczeniowe dla handlu zagranicznego
go "Hermes" nie będzie chciał uczestniczyć w transakcjach eks-
portu "na kredyt" do Turcji. Jako przyczynę podaje się, iż jest to
duże ryzyko, wynikające z możliwych różnic kursów dewiz. Stwier-
dza się również, iż lista towarów wymieniona we wspomnianym
zarządzeniu obejmuje również cement, opony, dętki, cyne, a więc
produkty znajdujące stosunkowo łatwy zbytek na rynku, dzięki
bez potrzeby uciekania się do transakcji, przewidujących dłuższy
terminowy transfer dewiz. Z drugiej strony lista nie wymienia
szeregu towarów, które ze względu na wzrastające trudności tran-
zycji mogłyby znaleźć drogę do Turcji właśnie w ramach trans-
akcji nowego typu. Pismo konkluduje, iż nowy krok władz turec-
kich w sprawie dewiz przed wszystkim znacznie podrożenie impor-
tu i odbija się niekorzystnie na rozwoju przemysłu tureckiego.

Obserwatorzy zachodnio-niemieccy wskazują z zaniepokojeniem
na inny problem, wiążący się z nową polityką importu rządu
tureckiego. Chodzi tu mianowicie o t.zw. "monopol floty tureckiej"
i t.zw. "dyskryminację" bandery niemieckiej.

Już z początkiem bieżącego roku władze tureckie zaczęły
przy udzielaniu zamówień firmom zachodnio-niemieckim, aby
dostawy następowały na statkach tureckich. W późniejszym czasie
się również prywatni tureccy odbiorcy towarów zachodnio-niemiec-
kich zaczęli stawiać na ten warunek, coraz częściej żądając
płać cen fob a nie cif. W szeregu wypadkach odbiorcy

raccy oświadczają, iż należność za frachty zdeponowana jest w funtach tureckich w Turcji. Zdaniem kół handlowych Niemiec zachodnich oznacza to "dyskryminację" flagi zach.-niemieckiej i w portach anopolu żeglugowego, gdyż funty tureckie nie mogą być przedmiotem transferu. W rezultacie tego, jak pisze z gazety "Handelsblatt", ruch statków tureckich między Niemcami a Turcją zwiększa się stale, natomiast statki zachodnio-niemieckie pływają bez ładunku /dotychczas frachty do Turcji przynosiły armatorom zachodnio-niemieckim około 4 mln \$ dochodów rocznie/.

Jak dotąd próby rozstrzygnięcia konfliktu narastającego w stosunkach handlowych niemiecko-tureckich na drodze pertraktacji nie dały rezultatu. Strona zachodnio-niemiecka uskarżając się na "dyskryminację" swej flagi, na hamowanie transferu dewiz z Turcji do zachodnich Niemiec w ramach płatności za import stała się wyrzucić nacisk na Turcję wykorzystując jej trudności w zbycie zboża.

Korzystając z szeregu sprzyjających okoliczności i poparcia USA, domagających się oddawna zmniejszenia tempa rozwoju przemysłu i położenia większego nacisku na rolnictwo Turcja stała się od 1952 r. poważnym eksporterem zboża. Zboże przynosi obecnie z górą 1/3 ogólnych wpływów dewizowych kraju: stąd polityka rządu na odcinku zboża ma pierwszorzędne znaczenie dla Turcji. Jak dotychczas rząd skupuje od chłopów zboże po cenie stałej /30 piastrow za kg pszenicy/ będącej znacznie wyższą od cen światowych tego surowca. Utrzymanie rządowej ceny zakupów na obecnym poziomie może narazić skarb turecki w bieżącym sezonie na straty sięgające £T 100-200 mln. Ponieważ obniżenie tej ceny zakupów byłoby krokiem bardzo niepopularnym i spotkałoby się z niezadowolaniem chłopów, Ankara czyni wszelkie wysiłki, aby zbyć zboże zagranicę po dotychczasowych wysokich cenach. Nie chcą się na to oczywiście zgodzić odbiorcy Turcji a w pierwszym rzędzie Niemcy zachodnie. Zachodnio-niemieckie koła handlowe protestują przeciwko zablokowaniu transferu z Turcji do Niemiec zach. jednocześnie podkreślają z naciskiem, iż zwiększenie importu zbóż z Turcji staje się niemożliwe. Należy zaznaczyć, iż rząd turecki wskazał Niemcom zachodnim na możliwość importu z Turcji jako drogę zmniejszenia zadłużenia tureckiego w Bonn. Pismo "Handelsblatt" pisze natomiast wprost, iż mimo tradycyjnej "przyjaźni" łączącej Ankarę i Bonn nie do pomyślenia jest, aby Turcy wykorzystywać mogli tę okoliczność, zamrażać należności zach.-niemieckie w kraju a jednocześnie domagać się wzrostu eksportu zboża do Niemiec zachodnich po wygórowanych cenach. "Turcy nie mogą łątać dziur w swej gospodarce kosztem partnera zachodnio-niemieckiego" pisze wspomniane pismo.

Przedstawione powyżej trudności Turcji na odcinku handlu zagranicznego powodują, iż stosunki handlowe z Wielką Brytanią, Niemcami zachodnimi oraz USA /w szczególności na tle zagadnień amerykańskich barier celnych na towary tureckie/ kształtują się coraz niepomyślniej. Polityka importowa Turcji, zmierzająca do poprawienia pozycji w EPU musiała z konieczności zmusić rząd do zastosowania szeregu kroków sprzecznych z zasadami nałożonymi na członków EPU. Na przykładzie Turcji zaznaczyła się wyjątkowo jaskrawo prawda o sprzecznościach wewnętrznych i zewnętrznych "europajskimi" organizacjami gospodarczymi.

Organizowane w roku bieżącym kolejne targi w Izmirze /dawniej Smyrnie/ mogą i powinny wskazać Turcji właściwą drogę rozwiązywania jej trudności gospodarczych, mianowicie zwiększenie wymiany z krajami obozu pokoju.

F i n a n s e

Jak zaznaczyliśmy powyżej, niekorzystna sytuacja Turcji w EIU stanowi zasadniczą przyczynę wzrastających trudności na odcinku handlu zagranicznego. Na przestrzeni ubiegłego półroczu można było co prawda zanotować pewne zmiany na korzyść Turcji jednak ogólne saldo zadłużenia w EIU jest nadal bardzo wysokie.

Saldo kumulatywne Turcji w EIU do 31 maja 1953 wyniosło -127,6 \$. Przymus spłaty znacznej części zadłużenia w złocie stawia Bank Turcji w bardzo kłopotliwej sytuacji, zwłaszcza wewnętrzna sytuacja finansowa w kraju jest wysoce niestabilizująca. Przyczynia się do tego w głównej mierze konieczność ciągłego finansowania rządowych zakupów zboża nie mówiąc już o ciężkim brzemieniu wydatków zbrojeniowych. Skupem zboża zajmuje się t.zw. Toprak Mahsulleri Ofisi/ Państwowy urząd dla skupu płodów rolnych/ przy czym finansowanie przez rząd odbywa się za pośrednictwem weksli, gwarantowanych przez państwo a dyskontowanych przez wspomniany urząd w Banku Centralnym. Portfel tych weksli w Banku centralnym stale rośnie: w końcu 1950 r. wynosił LT 196 mln a już pod koniec 1952 wzrósł do LT 521 mln. Ten stan rzeczy przyczynia się do zwiększenia niebezpieczeństwa inflacji w kraju, przejawiającej się już w stale rosnących kosztach utrzymania szerokich mas Turcji.

W miarę wzrastania trudności finansowych kraju obcy kapitał a przede wszystkim amerykański stara się jeszcze bardziej uzależnić ten ważny strategicznie obszar przez udzielanie rozmaitych pożyczek. W marcu KSA oświadczyło, iż w roku finansowym 1952/53 Turcja otrzyma "na cele obronne" \$ 54,0 mln. Stwierdzamy, iż suma amerykańskich zamówień "off shore" w Turcji wynosi około \$ 30,0 mln. W kwietniu br. Międzynarodowy Bank Odkupów i Rozwoju, opanowany jak wiadomo przez kapitał amerykański zgłosił również chęć przyjęcia z "pomocą" Turcji udzielającej pożyczki \$ 50,0 mln. Celem pożyczki ma być sfinansowanie robót przy przebudowie portu w Stambule, mającego wielkie znaczenie strategiczne na Bliskim Wschodzie.

P r o d u k c j a

Jak wynika z dotychczasowego przeglądu sytuacji gospodarczej Turcji na odcinku handlu zagranicznego i finansów problem zbożowy wybija się na czarno wydarzeń w tym kraju. Od samego już czasu szereg burzliwych czasopism gospodarczych zachwala i reklamuje "wielki przełom" jaki dokonał się w ekonomice tureckiej w wyniku znacznego zwiększenia udziału produkcji zbóż w życiu gospodarczym kraju. Z tego względu pozytywnym będzie przytoczenie zestawienia, obrazującego rozwój produkcji rolniczej Turcji w ciągu ostatnich lat /w tys. ton/:

	1948	1949	1950	1951	1952
pszenica					
żyto	4850	2455	3072	5600	6500
jęczmień	517	274	443	600	570
owies	2163	1246	2047	2700	3200
kukurydza	339	235	316	350	400
bawełna	701	724	628	850	830
tytoni	58	104	118	150	170
buraki	83	61	85	85	64
cukrowe	721	818	855	1363	1100

Z tabeli wynika, iż najbardziej wzrosła produkcja pszenicy i bawełny obok zwiększenie produkcji jęczmienia i owse. Natomiast produkcja tytoniu pozostawała na niezmiennym poziomie, a produkcja buraków cukrowych nawet spadła w 1952 r. w porównaniu z 1951 r.

Nie ulega wątpliwości, iż przedstawiony wzrost produkcji pszenicy i bawełny wpłynął decydująco na kształtowanie się struktury gospodarczej kraju. Udział produkcji rolnej w dochodzie narodowym Turcji wzrósł np. według statystyk burżuazyjnych z 1950 do 65%. Choć stało się główną pozycją eksportową Turcji, niegdyś zmuszonej do importu tego surowca z zagranicy.

Z drugiej jednak strony nie należy zapominać o tym, iż dokonane zmiany w ekonomice tureckiej nie mają nic wspólnego z rzekomym dążeniem burżuazji tureckiej do polepszenia doli klasy "chłopskiej", z rzekomym zamiarem zbudowania ustroju "powszechnego dobrobytu", z rzekomym przełom w rolnictwie dokonał się w ścisłym związku z polityką amerykańską ujarzmienia gospodarki tureckiej. Pod jego auspicjami rozmaitych form "pomocy gospodarczej" korzystając z pomocy Marshalla, ECA /później MSA/ i aktywnego poparcia Trumana, pomocy rządzącej od 1950 r. w Ankarze partii "demokratycznej" Departament Stanu zaczął forsować program "rozwoju" rolniczego hamując jednocześnie industrializację kraju. W interesie monopolistów amerykańskich leżało przekształcenie Turcji w dogodną bazę dla gwałtownie zbrojących się krajów Europy Zachodniej. Jednocześnie amerykański plan wzmocnienia produkcji rolnej Turcji przewidywał stworzenie silnej warstwy kułaków, w tym celu oparcie dla reakcyjnych sił w kraju i dostarczanie im się stało entuzjazm burżuazyjnych ekonomistów widzących w dokonywanych zmianach nastanie "nowej ery" w Turcji.

Jak widać z poprzednich ustępów niniejszego opracowania zwiększona produkcja zbóż w Turcji rozpętała szereg sprzeczności, typowych dla świata kapitalistycznego. Na odcinku handlu międzynarodowego zaznacza się rosnący kryzys w zbycie zbóż i bawełny, dostarczanych po cenach wyższych od światowych /co się widzi np. w przypadku zakupów rządowych w kraju/ i często złej jakości. Jak pisze "Northwestern Miller" dostarczane zboże tureckie jest mieszaniną rozmaitych gatunków: twardych, miękkich i ozimych, niekiedy zawiera wiele zanieczyszczeń, nasion chwastów, a nawet owadów. Choć to nie jest jedyną przyczyną trudności w zbycie tego surowca, nie należy zapominać o innych: obok tego do trudności w zbycie tego surowca przyczynia się niedostatek środków transportowych, nie stosowanie nowoczesnych metod przechowywania zboża itd.

O zacofanym charakterze rolnictwa tureckiego świadczy fakt, iż szeroko reklamowany wzrost produkcji zbóż dokonał się przede wszystkim kosztem zwiększenia powierzchni gruntów uprawnych a jedynie w nieznacznym stopniu wpłynęło na zwiększenie wydajności z hektara. W okresie 1948-1952 powierzchnia upraw pszenicy zwiększyła się np. o 1,5 mln ha t.zn. o 36% a w tym samym czasie wydajność wzrosła jedynie o 10%. Świadczy to o nie o ekspansywnym nieracjonalnym wykorzystywaniu powierzchni uprawnych. Należy dodać, iż w dalszym ciągu w Turcji nie uprawia się wszystkich gruntów, zdolnych pod uprawę. Obecnie uprawia się pod zboża i inne rośliny około 20-22% całego obszaru Turcji pod uprawę nadaje się natomiast przynajmniej 40% powierzchni kraju.

Omawiając wzrost produkcji zboża w Turcji nie należy pominąć, iż zanotowany ostatnio znaczny wzrost w wielkości i czasie spowodowany był niezwykle pomyślnymi warunkami atmosferycznymi. Szereg niezwykle urodzajnych lat zdecydował w znacznym stopniu o tym, że Turcja zdołała uzyskać tak poważne nadwyżki eksportowe.

W 1953 r. zbiory zapowiadają się jeszcze lepiej niż w poprzednich latach, Zdaniem ministerstwa rolnictwa w niedalekiej przyszłości "Turcja będzie w stanie eksportować 4 miliony ton pszenicy rocznie. W jakim stopniu te optymistyczne przewidywania odpowiadają rzeczywistości okaże się później. Jedno nie ulega wątpliwości, forsowane na rozkaz amerykański i w interesie rodzimej burżuazji zakrojone na szeroką skalę produkcję zboża przy równoczesnym zaniedbaniu rozwoju przemysłowego kraju uzależni handel turecki, a co za tym idzie i całą gospodarkę od wysoce koniunkturalnych, niepewnych wpływów ze zbytu za granicą. Jednocześnie wzmocni się pozycja kapitalistycznych partnerów handlowych Turcji, już obecnie grożących obcięciem importu zboża w razie nie zaspokojenia ich pretensji z tytułu tytułu.

Jak podkreśliliśmy powyżej, forsowany rozwój rolnictwa odbył się kosztem rozwoju przemysłu w kraju. Obok znaczącej się już oddawna recesji przemysłu cywilnego widać obecnie cofnięcie się produkcji w kilku gałęziach przemysłu ciężkiego. Nie ulega wątpliwości, iż spadek produkcji na tym odcinku nie przede wszystkim cywilnych odbiorców wyrobów przemysłowego, górnictwa, etc. Zmniejszenie się produkcji nie odbiło się na rozwoju przemysłu zbrojeniowego, bezpośredniego zależnego od dostaw przemysłu ciężkiego. Przypominamy, iż Turcji przeznaczają oficjalnie 45% wydatków na zbrojenie.

Poniższe zestawienie obrazuje rozwój produkcji przemysłu ciężkiego Turcji w styczniu/lutym br.:

produkt	jednostka	1951	1952	1953
		przec.miesięczna	przec.miesięczna	styczeń
węgiel	tys.ton	394	404	290
energ.elektr.	mln kWh	73,8	88,8	93,1
ruda żelaza	tys.ton	18,8	30,2	9,8
surówka	tys.ton	12,9	16,4	...
wlewki stal.	tys.ton	11,3	12,7	...
cement	tys.ton	32	40	...

W nr 4/87 WHZ wskazywaliśmy na rosnące zainteresowanie obcych monopolii możliwości eksploatacji tureckich złóż ropy naftowej. Korzystając szeroko z pomocy rządu, ułatwiającego penetrację obcego kapitału firma amerykańska "Los Angeles Engineering and Construction" zdołała zawrzeć korzystną dla siebie umowę. Umowa ta przewiduje budowę rafinerii w Batman leżącym w górach Taurus/ oraz przeciągnięcie rurociągu naftowego z Batman do wybrzeża Morza Śródziemnego. Prace mają rozpocząć się już niebawem, przy czym trwać mają około dwu lat. Koszt konstrukcji ma wynieść blisko \$ 8 mln. Wybudowana rafineria ma przetwarzać 6.250 baryłek ropy naftowej dziennie.

Celem zapewnienia "sprzyjających warunków" rozwoju obcych inwestycji, m.inn. bezwzględnie i towarzysztwa "Los Angeles Engineering.." rząd usunął jeszcze jedną przeszkodę w działalności obcych koncernów. Jak doniosły w maju agencje prasowe z Ankarę rząd turecki postanowił uchylić ustawę, ograniczającą transfer zysków z obcych inwestycji poza granicę kraju. Dotychczas transfer ponad 10% od włożonego kapitału był zabroniony. Będąc w opracowaniu ustawa przewiduje, iż wywóz zysków od kapitałów może być nieograniczony co do wysokości.

Stopa życiowa

Polityce zjednywania sobie obcego kapitału, nierównomiernego rozwoju gospodarki, wzrastających ciężarów zbrojeniowych odpowiada rosnąca nędza szerokich mas ludności Turcji. Jak wynika z doniesień prasy tureckiej w okresie od maja 1938 r. do maja 1950 r. koszty utrzymanie w Turcji wzrosły o 280% natomiast już w okresie maj 1950 - maj 1953 r. skoczyły znowu o 220%. Świadczy to o gwałtownym procesie ubożenia szerokich mas na przestrzeni ostatnich trzech lat. W Stambule średnia dziówka robotnika wynosi około LT 3 - 3,5 LT podczas gdy np. kilogram mięsa kosztuje LT 3,8. Nawet czynnik oficjalnie nie mogą zataić prawdziwego stanu rzeczy i zaprzeczyć podanym wyżej faktom. W sprawozdaniu gubernatora Stambułu stwierdza się np., iż w okresie od 1950 r. do 1953 r. ceny mięsa wzrosły o 60%, owoców i jarzyn o 60 do 100%, oleji i tłuszczu o 68% etc.etc. W całym tylko kwietniu rb. ceny wszystkich towarów w Turcji wzrosły w porównaniu z marcem o 10 do 30%.

Samowolne kraje kapitalistyczne

IRAN

Sytuacja gospodarcza

Ewolucja handlu zagranicznego Iranu w ostatnim okresie kłótni twierdzeniom szeregu kół handlowych świata kapitalistycznego, jakoby nacjonalizacja b. AIOC miała postawić kraj w obliczu katastrofy gospodarczej. Sens polityczny tych pesymistycznych przewidywań /najczęściej inspirowanych przez Wielką Brytanię /był jasny: wpłynąć hamująco na rozwój tendencji nacjonalizacyjnych u sąsiadów Iranu, będących producentami poważnych ilości ropy naftowej a eksploatowanych przez obce monopole.

Rzeczywistość nie odpowiada prognozy stawianym przez ekspertów gospodarczych City i Wall Streetu. Bilans handlu zagranicznego Iranu kształtuje się od pewnego czasu w wieloletniej, elastycznej polityce kredytowej Melli Banku. Wola uniknąć w dużej mierze niebezpieczeństwa inflacji. Wskazywać na naciski podkreślić, iż doniosła rolę w polepszeniu salda handlu zagranicznego odegrały zacieśnione stosunki handlowe z ZSRR i krajami demokracji ludowej a zwłaszcza Czechosłowacją. Iran wyzwoliwszy się z pęt obcego monopolu naftowego kształtuje obecnie o wiele swobodniej swą wymianę handlową.

Według ostatnich dostępnych danych wartość eksportu irańskiego w okresie 21.III.1952 - 20.I.1953 r. /rok irański zaczyna się 21.III. i kończy 20.III. następnego roku/ wyniosła 4.289 mln riali /1 \$ = 32,5 riale/. W tym samym okresie wartość eksportu wyniosła 4.151 mln riali. Dla porównania podajemy, iż w roku 1951/52 wartość eksportu wyniosła 4.289 mln riali a importu aż 7.004 mln riali; saldo ujemne tego okresu wyniosło 2.715 mln riali. Obecnie bilans handlu zagranicznego zamyka od 21.III.1952 do 20.I.1953 zamyka się nadwyżką eksportową 185 mln riali.

Struktura geograficzna eksportu irańskiego przedstawia się następująco w okresie 21.III.1952 - 21.XII.1952 /późniejsze dane jeszcze nie zostały opublikowane/:

21.III.1951-20.III.1952	21.III.1952-21.XII.52
mln riali	mln riali
	%
	%
4.289	100
3.655	100
835	19,5
273	6,4
270	6,3
659	18,0
429	11,7
262	7,1

z zachodnie
N.R.D.

Włochy	254	5,9	255
Japonia	4	0,1	205
Pakistan	157	3,7	198
Oman	122	2,8	182
Wielka Brytania	515	12,0	177
Kuwejt	99	2,3	133
Indie	113	2,6	128
Holandia	264	6,2	124
Francja	69	1,6	93
Belgia	148	3,5	62
ZSRR	871	20,3	467
CSR	0,3	0,0	1,6

W tym samym okresie struktura geograficzna importu przedstawiała się w sposób następujący:

Ogółem	7.004	100	3.661
U.S.A.	1.651	23,9	820
Niemcy zachodnie			
1 NRD	729	10,6	559
Wielka Brytania	1.324	19,2	433
Indie	625	9,0	235
Kuwait	199	2,8	184
Włochy	249	3,6	135
Japonia	161	2,3	108
Holandia	71	1,0	94
Francja	246	3,6	84
Oman	60	0,9	82
Belgia	187	2,7	74
Liban	4	0,0	23
Pakistan	8	0,1	4
ZSRR	807	11,7	507
C.S.R.	128	1,8	61

W omawianym okresie sprawozdawczym struktura towarowa eksportu i importu irańskiego kształtowała się następująco /w mln riali/:

E K S P O R T	Artykuł	21.III.51 20.III.52
żywiec i produkty zwierzęce		175,3
artykuły pochodzenia roślinnego		1.592,4
oleje i tłuszcze		22,1
artykuły przemysłu spożywczego		182,2
minerały		103,4
chemikalia, farmaceutyki, farby etc.		3,7
skóry i skórki		382,9
kauczuk i wyroby kauczukowe		0,5
drzewo i wyroby z drzewa		75,3
papier i papa		1,6
surowce dla przemysłu włókienniczego oraz tkaniny		1.662,6
buty, kapelusze, parasole, etc.		.
naczynia kamienne, ceramiczne i szklane		4,4

perły, prawożłowe, kamienie szlachetne,		
metale, kruszce oraz monety	7,2	5,9
maszyny i artykuły metalowe	56,3	21,9
pojazdy i sprzęt elektrotechniczny	6,3	3,2
wyroby mechaniczne	11,2	14,9
przedmioty optyczne, precyzyjne, muzyczne	0,1	.
inne przedmioty sztuki	0,5	0,4
razem	-	-

OGÓŁEM:

4.289,0 3.655,3

IMPORT

żywiec i produkty zwierzęce	29,6	5,4
artykuły pochodzenia roślinnego	692,9	185,0
oleje i tłuszcze	62,4	97,7
artykuły przemysłu spożywczego	749,3	727,2
chemikalia, farmaceutyki, farby etc.	84,2	34,8
skóry, skórki	510,1	271,9
kaučuk i wyroby kauczkowe	22,5	12,0
drzewo i wyroby z drzewa	188,3	260,6
papier i papa	17,6	9,3
surowce dla przemysłu włókienniczego	182,2	106,9
obuwie, kapelusze, parasole etc.	1.972,9	1.087,4
naczynia kamienne, ceramiczne i szklane	78,3	28,4
perły prawdziwe, kamienie szlachetne,	119,0	45,0
metale kruszce, monety	177,3	25,2
maszyny i wyroby metalowe	583,8	239,9
pojazdy i sprzęt elektrotechniczny	956,4	369,5
wyroby mechaniczne	444,0	98,3
wyroby optyczne, precyzyjne, muzyczne	82,1	34,2
inne towary	5,4	2,5
	45,3	19,7

OGÓŁEM:

7.003,6 3.661,1

Struktura towarowa handlu zagranicznego Iranu wskazuje wyraźnie na jeszcze półkolonialny charakter jego gospodarki. Pomijając ropę naftową można stwierdzić, iż w eksporcie tylko grupy: "surowce włókiennicze i tekstylia /40%/; "produkty pochodzenia roślinnego" /40%/ oraz "skóry, skórki" /10%/ stanowią 90% całego wywozu. Do pierwszej grupy należy zaliczyć przede wszystkim eksport znanych dywanów perskich, bawełny i wełny. Produkty pochodzenia roślinnego obejmują głównie garbunki suszonych owoców, ryż, rośliny oleiste i wyjątkowy popyt z Złodu. Bardzo pomysłne zbiory płodów rolnych i wyjątkowy popyt krajów Dalekiego Wschodu na ryż przyczyniły się do zwiększenia eksportu ryżu irańskiego i powstania lepszej sytuacji na odcinku handlu zagranicznego. Z drugiej jednak strony jednostronna zależność od wąskiego wachlarza produktów eksportowych spowodowała niebezpieczeństwo koniunkturalnych wahań cen, mogących poważnie wpłynąć na życie finansowe kraju.

W imporcie irańskim główną rolę odgrywają tekstylia /25% do 30% ogólnego importu/ następnie artykuły spożywcze /10 do 20%, głównie cukier/. Silny spadek importu w grupie "produkty pochodzenia roślinnego" /z 20 na 5%/ tłumaczy się tym, iż prawie całkowicie ustał import pszenicy stanowiącej dotychczas około 50% przywozu w tej grupie. Ograniczono również w ostatnim okresie sprawozdawczym import herbaty i kawy.

Poważną pozycję importu irańskiego stanowią maszyny, pojazdy mechaniczne, chemikalia oraz sprzęt elektrotechniczny /prawie 1.000 mln riali w okresie 20.III.1952 - 21.XII.1952/.

Poważną rolę w handlu irańskim odgrywają nadal stosunki handlowe z Niemcami zachodnimi oraz z NRD /statystyki irańskie podają zawsze te pozycje pod wspólnym nagłówkiem/. W okresie powojennym Niemcy zachodnie bardzo szybko zdołały odzyskać swą uprzywilejowaną pozycję w handlu irańskim, zajmując obecnie pierwsze miejsce w eksporcie Iranu i drugie w imporcie. Niemcy zachodnie nabywają głównie owoce suszone oraz bawełnę, dostarczają sprzęt maszynowy i elektrotechniczny.

Najsilniejsze stanowisko na irańskim rynku importowym zajmują USA, wypierające w coraz większym stopniu Wielką Brytanię. Bilans wymiany handlowej Iranu z USA kształtuje się od dawna na niekorzyść Iranu, gdyż eksport amerykański przewyższa niemal dwukrotnie wartość importu z Iranu. USA dostarczają maszyn, pojazdów mechanicznych, artykułów elektrotechnicznych, tekstylii a ostatnio i cukru. Iran natomiast jest dostawcą przede wszystkim opiumu, gdyż USA utraciły swego dotychczasowego dostawcę /Chiny/ oraz wszelkiego rodzaju produktów pochodzenia roślinnego.

Jak wynika z tabeli udział Wielkiej Brytanii w imporcie do Iranu jest jeszcze dość znaczny, aczkolwiek stale spada. Nie potwierdziły się jednak przypuszczenia szeregu kapitalistycznych ekspertów gospodarczych, iż Iran wprowadził bojkot towarów brytyjskich i w ten sposób wszelka wymiana handlowa między obu krajami zupełnie ustanie. W rzeczywistości wpływy brytyjskie w pewnej części burżuazji irańskiej są bardzo duże, co tłumaczy również aktywność poważnej części pro-angielskiej w życiu politycznym kraju.

Coraz poważniej wzrasta udział Japonii w obrotach handlowych Iranu w ostatnich latach: Japonia wkracza więc ponownie na rynek, na którym zajmowała w okresie przedwojennym silne stanowisko. Dostawy japońskie obejmują przede wszystkim artykuły codziennego użytku, natomiast import z Iranu składa się głównie z ryżu, a dopiero od niedawna również i z ropy naftowej. Z analizy struktury geograficznej handlu zagranicznego Iranu wynika, iż tylko USA wraz ze swymi protektowanymi: Japonią i Niemcami zachodnimi opanowały 35-40% obrotów handlowych tego kraju.

Analiza struktury geograficznej handlu zagranicznego Iranu byłaby niepełna, gdyby nie uwzględnić doniosłej roli stosunków handlowych z ZSRR, tradycyjnym partnerem handlowym Iranu. Już poprzednio /patrz "WHZ" nr.nr.10/93, 2/85/ podkreślano znaczenie i wpływ handlu irańsko-radzieckiego w kształtowaniu się salda bilansu handlowego Iranu.

Jako dowód dobrej woli rządu radzieckiego i przestrze-
żeniu przez niego zasady równouprawnienia w stosunkach handlowych
z Iranem może posłużyć wyrażenie zgody ZSRR na wygaśnięcie
układu w sprawie wspólnego rybołówstwa na obszarze Morza Kaspij-
skiego. ZSRR zgodził się na to, iż aktywa jego w byłym wspól-
nym przedsiębiorstwie Iran będzie spłacał w ciągu wielu lat
praszami kawioru i jesiotra. Jak wynika z ostatnich doniesień
do ZSRR 9 ton kawioru oraz 116 ton ryb solonych i mrożonych.
Był to już czwarty transport tego rodzaju do ZSRR od czasu wy-
gaśnięcia wspomnianej umowy.

W czerwcu b. doszło do zawarcia umowy handlowej mię-
dzy obu krajami, która podwoi dotychczasową wymianę handlową
radziecko-irańską. Należy zaznaczyć, iż w okresie 21.III.1952
- 21.III.1953 /t.zn. w 1331 roku według kalendarza irańskiego/
Związek Radziecki sprzedał Iranowi, towary wartości \$ 23 mln
otrzymując w zamian artykuły irańskie w przybliżeniu tej samej
wartości. Wachlarz towarów radzieckich obejmował przede wszyst-
kim, tkaniny oraz wyroby przemysłowe, irańskich natomiast -
ryż i bawełnę.

Zawarty układ, podobnie jak i poprzednie bazuje na po-
rozumieniu radziecko-irańskim z 1940 a przewidującym eksport
i import tradycyjnych towarów obu państw. Prasa irańska podkre-
śla iż stosunki handlowe z ZSRR rozwijają się tak pomyślnie, gdyż
opierają się one na zasadach wzajemnego poszanowania i obo-
jętnych korzyści, równouprawnienia i przyjaznej współpracy.
Według informacji radiostacji teherańskiej nowa umowa handlo-
wa z ZSRR da Iranowi możliwość zaoszczędzenia dewiz wartości
1.100 mln riali i wpłynie szybko na ożywienie się rynku irań-
skiego w znacznym stopniu osłabiając kryzys na odcinku handlu
zagranicznego.

Już na wstępie zaznaczaliśmy, iż rozwój handlu zagra-
icznego Iranu w ostatnim okresie wykazuje poważną poprawę
zakazując przy tym, iż wielkie zna czenie należy przypisać tu
na zacieśnieniu stosunków handlowych ze ZSRR. Z drugiej strony,
na polepszeniu się salda wpłynęła również odpowiednia polity-
ka irańskich władz dewizowych. W związku z tym warto przed-
stawić wytyczne i rozwój tej polityki oraz ostatnie zaszły w
niej doniosłe zmiany.

Przed dwoma laty wolny kurs riala znajdował się pod
kontrolą państwową Melli Banku. Melli Bank czuwał nad cenami
tych kursów dewizowych i urzędowym kursem riala a wypadkowa
nabywać dolary po kursie \$ 1 = 40 riali w Banku Melli. Dopie-
ro od grudnia 1951 r. usunięto kontrolę Banku Melli nad usta-
wianiem się wolnych kursów wszystkich dewiz, pozostawiając
kształtowanie się tych kursów swobodnej grze podaży i popytu
najczęściej przy udziale maklerów/. W grudniu 1951 r. wolny
kurs za dolara w clearingu wynosił 48 riali, w styczniu 1952 r.
- 50 riali, w czerwcu 1952 r. - 72 riali, w grudniu 1952 r.
- 80 riali, a obecnie wynosi z górą 110 riali. Swobodne kształ-
towanie się kursów dewizowych okazało się nader prostym i sku-
tecznym sposobem ograniczenia importu i tym samym przywrócenia
równowagi bilansu handlowego. Ponieważ importer musiał płacić
o wiele drożej za dewizy, został zmuszony do ograniczenia

zakupów, w wyniku czego wartość importu irańskiego zmalała w ostatnim okresie o 50% w porównaniu np. z 1951/52. Nie-
wątpliwie tak poważny spadek importu musiał odbić się między innymi na stopie życiowej mieszkańców Iranu, zwłaszcza, iż spadek dotknął przede wszystkim artykuły pochodzenia zwierzęcego i roślinnego, tekstylia etc. Z drugiej strony nie trzeba zapominać, iż konsumentami tych artykułów importowanych jak i wielu innych były i są przede wszystkim warstwy posiadające, klasa obszarników i przemysłowców. Zostali oni skłonni do zrezygnowania z importu wielu przedmiotów zbytku, szczególnie poważny odsetek przywozu z zagranicy. Natomiast ludność Iranu, żyjąc w bezprzykładnej nędzy, w warunkach przymusowej autarkii ekonomicznej, zaspakaja swe skromne potrzeby wyłącznie w ramach prowadzonego przez siebie gospodarstwa.

Wysoki kurs dolara w stosunku do riala przyczynił się do tego, iż eksporterzy irańscy odmawiali zawierania transakcji na bazie akredytywy proponując inne formy transakcji. /złożenie kaucji w Iranie, akredytywa zaliczkowa wraz z ratą a vista/. Iran zawierał również chętnie układy barterowe, co wpłynęło na polepszenie się bilansu handlu zagranicznego /zwłaszcza z ZSRR/. Celem utrzymania się na rynku irańskim szereg kapitalistycznych partnerów handlowych tego kraju, szczególnie Niemcy zachodnie musiało przystać na nowe formy wymiany handlowej.

Na zmniejszony popyt ze strony importerów irańskich obok drogiego dolara wpływała również okoliczność, iż sklepy były zawałone towarami datującymi się jeszcze od czasu boomu koreańskiego oraz iż miejscowy rynek pieniężny /bazar/ pobierał bardzo wysokie procenty od pożyczek a Melli Bank stosował ograniczenia kredytowe.

Poważne trudności w zbyciu nafty abadańskiej mimo kilku udanych transportów do Japonii i Włoch powodują jednak, iż kurs riala nadal ma tendencje spadkowe. Gdyby władze irańskie nie zainterweniowały w odpowiednim momencie, kurs riala spadłby poniżej minimum gwarantującego jeszcze względnie bezpieczeństwo w obrocie finansowym. Kierownicy polityki handlowej Iranu doszli do wniosku, iż praktyka swobodnego kształtowania się kursów riala spełniła już przeznaczone role /t.zn. zmniejszenia importu/ a dalsze utrzymywanie tego systemu grozi poważnymi komplikacjami. Tym tłumaczy się ostatnie zarządzenie irańskie z czerwca odnośnie t.zw. "stabilizacji waluty".

W zarządzeniu tym przywraca się monopol obrotu dewizami na rzecz Banku Centralnego. Zezwolenia importowe będą dawane jedynie za pośrednictwem regulującego dotąd import Banku Centralnego i to zależnie od ilości dewiz posiadanych przez ten Bank. Ogłoszono też nowy kurs eksportowy irańskiej w stosunku do dolara: 100 riali = £ 1. Kurs funta szterlinga wynosi 230 riali, inne waluty obce zostały przeliczone. Jednocześnie w zarządzeniu mówi się, iż transakcje towarowe wymienne, nie prowadzone przez rząd irański wymagają zezwolenia ministerstwa gospodarki narodowej.

W związku z ustaleniem kursu riała na poziomie 100 riali = \$ 1 powstała konieczność utworzenia zapasu dewiz w kraju, który by gwarantował ustabilizowanie się kursu dewiz. Służąc temu ograniczenie importu w ciągu najbliższych czterech miesięcy /t.zn. od 22 czerwca do 22 października/ artykułów niezbędnych; ograniczenie dotyczy przede wszystkim artykułów luksusowych. Dodajmy, iż w okresie 22.VI - 22.VIII. nie będą przydzielane dewizy nawet na import artykułów zasadniczych.

Obrót towarowy z Tęgrami i Czechosłowacją kształtuje się od pewnego czasu na bazie specjalnego, stałego kursu. Kurs ten wynosi 60 riali za \$ 1 a więc stanowi poważną konkurencję dla importu z innych krajów. Jak wiadomo, obrót handlowy między krajami demokracji ludowej a Iranem odbywa się za pośrednictwem właściwych attaches handlowych. Eksporter irański od kursu uzyskane z wywozu dewizy do Mellli Banku, podobnie jak w obrocie z krajami zachodnimi i otrzymuje za nie riale po kursie urzędowym plus certyfikat dewizowy. Gdy certyfikat ten znajduje się w posiadaniu importera irańskiego, attache handlowy zainteresowanego państwa demokracji ludowej kupuje ten certyfikat po najwyższym kursie, notowanym w tym dniu. Różnicę pokrywa przedstawicielstwo handlowe danego kraju z własnych środków.

Już kilkakrotnie wspominaliśmy jak doniosłe znaczenie dla rozwoju sytuacji finansowej i handlu zagranicznego Iranu posiada kwestia zbytu ropy naftowej. Pertraktacje między Iranem a AIG oraz rządem brytyjskim nie doprowadziły w tej sprawie jeszcze do żadnych wyników i nie należy liczyć się z amerykańskim osiągnięciem porozumienia. Łączne propozycje anglo-amerykańskie /patrz "WHZ" 10/93/ z lutego br. zostały zdecydowanie odrzucone pod naciskiem mas ludowych, przy czym premier Mossadek podkreślił ponownie, iż propozycje anglo-amerykańskie są bardzo mętne i nie precyzyjnie sformułowały kwestie odszkodowań zalegających jedynie przekazanie tej sprawy "międzynarodowemu bezstronnemu organowi" do rozpatrzenia. Nie wymieniały one żadnej sumy. Mossadek zaznaczył, że jeżeli Anglo-Iranian Oil Company określi granice swych żądań, wymieniając taką bądź inną sumę w szterlingach, wówczas rząd irański gotów będzie przekazać całą sprawę Trybunałowi Międzynarodowemu w celu wyraża zgody bądź to na doprowadzenie 25% wpływów ze sprzedaży paliw, bądź też na dostarczanie Anglo-Iranian Oil Company paliw w równoważnej ilości tytułem spłaty odszkodowań: na podstawie zawsze jestem gotów rozpocząć negocjacje z przedstawicielami Wielkiej Brytanii", oświadczył Mossadek.

Odrzucenie łącznej propozycji anglo-amerykańskich było zaskoczeniem dla brytyjskich kół oficjalnych. Wskazuje się na szybką reakcję rzeczownika Foreign Office, który sformułował i samym dniu zajął stanowisko, używając ostrych słów. Przedstawiciel Foreign Office, komunikując wypowiedzi Mossadeka, uciekał się do szablonowych chwytów, zaprzeczając jego wywodom oraz przemierzając kwestię określenia sumy odszkodowań. Oświadczył on, że anglo-amerykańskie propozycje w sprawie paliw nie pochłonęłyby wszystkich wpływów ze sprzedaży irańskich. Dodał on, że warunki przedstawione

Mossadekowi przewidywały przekazywanie na specjalne konto 25% globalnych wpływów ze sprzedaży ropy, z tym jednakże z zastrzeżeniem, że suma ta nie mogłaby być w żadnym wypadku mniejsza od 5% ustalonej kwoty odszkodowań. Tak więc wypłata całej sumy zostałaby zakończona w ciągu 20 lat. W obecnej chwili - jak wynika ze słów rzecznika Foreign Office - Wielka Brytania nie ma żadnych alternatywnych propozycji, jakie mogłaby przedstawić Mossadekowi.

Powołując się na opinie londyńskich obserwatorów, Reuter twierdzi, że Wielka Brytania w dalszym ciągu będzie się domagała wypłaty odszkodowań na okres od chwili nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego /kwiecień 1951 r. aż do wygaśnięcia układu koncesyjnego /1953 r./.

Jakkolwiek Mossadek kategorycznie odrzucił takie roszczenia, koła londyńskie dopatrują się możliwości podjęcia negocjacji z Mossadekiem, wskazując na jego wypowiedź, że jeżeli AIOC określi liczbowo swe żądania, wówczas będzie gotów do rozpoczęcia rozmów w celu rozwikłania problemów naftowych.

Od tego czasu w rokowaniach anglo-irańskich nastąpiła długa przerwa mimo pogłosek, jakie rozeszły się w maju z związku z rzekomymi nowymi kontrpropozycjami Mossadeka. Propozycje takie nie zostały jednak jeszcze opublikowane.

W związku z przerwaniem rokowań anglo-irańskich należy zwrócić uwagę na zmianę polityki USA w odniesieniu do problemu irańskiego. O ile dotychczas USA starały się aktywnie mediuować w sporze naftowym, próbując wyciągnąć dla siebie korzyści, to obecnie strona amerykańska zachowuje się z większą rezerwą. Wskazuje na to fakt nie odwiedzenia Iranu przez Dullesa i Stassena. Ci dwaj mężowie stanu wraz z ambasadorem amerykańskim w Iranie Hendersonem wizytowali szereg stołecznego Bliskiego Wschodu nie trzymując jednak się w Teheranie. Zdaniem pisma Le Monde na takie stanowisko USA wpłynąć mogła postawa Foreign Office, które wyraziło swój sprzeciw, uważając Iran jeszcze za brytyjską sferę wpływów i nalegając, aby Departament Stanu nie udzielał Mossadekowi żadnej zachęty.

Ostatnie posunięcia rządu amerykańskiego wskazują na to, że USA postanowiły pójść wyraźnie na rękę swym partnerom brytyjskim i odmówić, przynajmniej tymczasem swego poparcia dla Mossadeka. W lipcu br. prezydent Eisenhower oświadczył, iż USA zaprzestaną udzielania pomocy finansowej Iranowi o ile Iran nie doprowadzi do porozumienia z Wielką Brytanią. Stanowisko USA uzasadniać może słuszną obawę przed rozpraszaniem się tendencji nacjonalizacyjnych i na inne kraje Bliskiego Wschodu, gdzie zainwestowany jest poważny kapitał amerykańskich koncernów naftowych. Wstrzymując pomoc dla Iranu USA chcą zastraszyć sąsiadów produkujących ropę naftową.

Niektórzy komentatorzy próbują połączyć decyzję prezydenta Eisenhowera z nowymi posunięciami polityki irańskiej w odcinku zbytu ropy naftowej. Jak wiadomo w kwietniu rząd irański obniżył cenę sprzedaży surowej i rafinowanej ropy naftowej w transakcjach z Japonią i USA. Ropa sprzedawana będzie 50% taniej od notowań anglo-saskich Zatoki Perskiej, przy czym płatności mają być dokonywane w dolarach. Nowa cena wejdzie w życie z dniem ogłoszenia i ma obowiązywać aż do listopada.

łącznie. Nie ulega wątpliwości, iż tak poważna obniżka cen ropy w obecnej sytuacji, panującej na kapitalistycznym rynku tego surowca grozić może niebezpieczeństwem "wojny naftowej". Małe towarzystwa naftowe USA korzystając z ochrony ustaw antytrustowych będą zaopatrywać się w naftę irańską, a zyski wielkich koncernów zajmujących się wydobywaniem nafty znacznie spadną. Prawdopodobnie zmusiłoby te koncerny do znacznego obniżenia cen swej ropy po-prostu w celu wyeliminowania konkurencji Iranu. W związku z tym ostatnia decyzja prezydenta Eisenhowera może być wynikiem nacisku ze strony tych koncernów, pragnących groźbą odmowy pomocy finansowej dla Iranu zmusić go do zawarcia porozumienia z AIOC. Strona brytyjska przywiatała z niezadowolaniem wiadomość o obniżce ceny ropy irańskiej, grożącej poważnym zmniejszeniem się zamrożonej "własności" AIOC w Abadanie. Zdaniem londyńskiej City sprzedaż irańskich ropy płynnych po cenach o połowę niższych od światowych nie jest do utrzymania na dłuższy okres czasu, gdyż przy takiej strukturze cen jest niemożliwe osiąganie jakichkolwiek zysków. Dla Iranu zbyt poważniejszych ilości ropy naftowej stał się ważną niemal koniecznością życiową, co tłumaczy przeprowadzoną obniżkę. Wystarczy zaznaczyć, iż jedynie zbyt 3 mln ton ropy rocznie /t.j. 1/10 dawnej produkcji AIOC/ za granicę mogłoby umożliwić uzyskanie równowagi budżetowej i zlikwidować deficyt National Iranian Oil Company. Obecnie np. towarzystwo to opłaca 40.000 robotników rafinerii przemysłu naftowego, bez pracy, z pożyczek zaciąganych kosztem rezerw pieniężnych państwa. Mimo, iż Iran posiada jeszcze rezerwy złota na około £ 120 mln a drukowanie nowych pieniędzy nie pociąga za sobą jeszcze niebezpieczeństwa inflacji, dalsze czerpanie z tych rezerw mogłoby poważnie osłabić pozycję finansową kraju.

Bezwzględnie na pretensje strony brytyjskiej Iran stara się zbyć jak największe ilości ropy naftowej każdemu, kto tylko bierze na siebie ryzyko transportu i ewentualnego procesu sądowego. Jak wynika ze statystyki b. AIOC w ciągu dwu lat od chwili nacjonalizacji złóż naftowych w Iranie 8 obcych tankowców wywoziło 62.090 ton ropy za granicę wbrew blokadzie brytyjskiej. Jest to zresztą jedynie mały ułamek eksportu ropy naftowej z Iranu dokonywanego przez AIOC w ciągu dwu lat, poprzedzających nacjonalizację /w okresie tym wywieziono około 54 mln ton/. Pierwszym tankowcem, który próbował przełamać blokadę brytyjską był Abadanu był włoski statek "Rose-Mary". Ostatecznie ładunek jego został jednak skonfiskowany w Adenie wyrokiem morskiego sądu brytyjskiego. Było to jak dotychczas jedyne prawne zwycięstwo b. AIOC roszczonej pretensje do ropy abadańskiej. W następnych miesiącach szereg tankowców włoskich, jak Miriella, Pax, Alba, Brezza, przeważnie własność firmy Supor i Epim przewiozły łącznie /do maja/ około 46.000 ton ropy naftowej, wyładowując ją bez przeszkód w Wenecji, Leghorn i Livorno. Przedstawiciele b. AIOC wymogli w szeregu wypadkach w sądach włoskich zapieczętowanie ładunków i utrzymanie rozsprzedaży do chwili merytorycznego rozpatrzenia sporu przez Trybunał Cywilny Rzymski. Nie należy spodziewać się jednak, że Trybunał Rzymski w pełni przyzna roszczenia brytyjskie.

Transakcje naftowe irańsko-włoskie zapoczątkowały ogólne zacieśnienie się stosunków gospodarczych między tymi obu krajami. Oferta Iranu sprzedaży nafty w zamian za włoskie produkty przemysłowe nadeszła w bardzo krytycznym dla Włoch momencie. Handel zagraniczny tego kraju boryka się ze wzrastającymi trudnościami w zbycie swych produktów, a nowy rząd de Gasperiego musi realizować nową politykę handlową. Najwidoczniej Iran stara się wykorzystać w pewnym stopniu te trudności rządu włoskiego, wyrażając gotowość zakupów artykułów włoskich ale pod warunkiem zapłaty w nafcie. Rzecznicy polityki brytyjskiej w Rzymie starają się naturalnie storpedować poczynania Iranu, w rezultacie swego problemu nafty abadańskiej i tu nabrał znaczenia konfliktu politycznego. W trzeciej dekadzie czerwca przybył do Rzymu osobisty przedstawiciel Mossadeka celem podpisania układu handlowego z Włochami przewidującego wymianę towarów łącznej wartości około 100 mln zł . Dostawy włoskie miałyby się składać z produktów przemysłowych oraz farmaceutyków w zamian za irańską ropę naftową. Jednocześnie ambasada irańska w Rzymie oświadczyła, iż wbrew presji wyrażanej na Włochy przez rząd brytyjski - tankowce włoskie nadal będą się udawały do Iranu po ropę naftową. W związku z nowym układem handlowym rząd irański oświadczył ze swej strony, iż zaangażuje włoskich ekspertów, którzy pomagają będą w rozwoju gospodarczym Iranu. Wiadomość o wspomnianym układzie zbiegła się z innymi informacjami, podawanymi przez Agence France Presse jakoby rząd Iranu zaoferował w czerwcu Włochom 50% obniżkę cen ropy naftowej w stosunku do cen międzynarodowych na okres 6 miesięcy. Podobnie jak przy obniżce cen, stosowanej w transakcjach z Japonią i USA chodzi tu niewątpliwie o zwiększenie atrakcyjności zbytu ropy abadańskiej.

Coraz poważniejszą rolę zaczynają odgrywać również dostawy nafty irańskiej do Japonii. W maju przybył do Nagasaki tankowiec Nissho Maru, wioząc największy jak dotąd transport ropy abadańskiej - 17100 ton. Zakup ten zrealizowała spółka "Idemitsu Kosan". Podobnie jak to miało miejsce w wypadkach sprzedaży nafty Włochom przedstawiciele b. AIOC wytoczyli przed miejscowymi sądami proces zamierzając skonfiskować ładunek Nissho Maru. Również i tu brytyjczycy ponieśli klęskę: sąd okręgowy w Tokio zezwolił "Idemitsu Kosan" na wyładunek paliw a tankowiec Nissho Maru udał się ponownie do Abadanu po nowy transport, który również pomyślnie dostawił do Japonii. Rząd japoński wyraźnie nie chciał opowiadać się za żadną ze stron w sporze, tłumacząc to tym, iż "nie chce być wciągnięty w spłot kontrowersji". Kierownik wydziału sprzedaży Państwowego Irańskiego Towarzystwa Naftowego Parkideh oświadczył po swym powrocie z Japonii, iż w najbliższej przyszłości Japonia nabydzie paliw w Iranie za 1 mln zł . Należy zaznaczyć, iż "Idemitsu Kosan" wyczerpało już swój przydział dewiz i wobec tego będzie dokonywać zakupów ropy abadańskiej w ramach transakcji wymiennych, albo za pośrednictwem firm amerykańskich. Obecnie Nissho Maru znajduje się po raz trzeci w drodze do Abadanu po 18.000 tonowy ładunek paliw. Na pokładzie znajdują się również próbki towarów japońskich, jakie mają być oferowane w zamian za naftę.

cukier Cierpiąc stale na znaczne trudności w zaopatrzeniu w firmę rząd irański wszedł również ostatnio w rokowania z firmą japońską "Tozai Kozeki". Firma ta miałaby się zobowiązać do wybudowania rafinerii cukru w Iranie w zamian za dostawy nafty z Iranu.

Mnożą się również wiadomości o transakcji kompensacyjnej z Kubą w zamian za cukier w ilości 100.000 ton.

Jak wynika z przedstawionego powyżej obrazu w handlu zagranicznym Iranu daje się zauważyć wyraźny zwrot w porównaniu z latami ubiegłymi. W miarę zwalniania z cystern Abadanu coraz większych ilości ropy naftowej bilans handlowy będzie się polepszał; w miarę tego jak rozwijać się będzie nowa polityka reżymu, w miarę zwiększania się waga gatunkowa transakcji importu i zwiększania się obrotów należy liczyć się z ustabilizowaniem gospodarki: niezbędną przesłanką wydaje się tu zacieśnienie stosunków gospodarczych z ZSRR, naturalnym partnerem handlowym Teheranu.

Pomyślniejszy, niż to się mogło wydawać jeszcze rok temu, rozwój sytuacji ekonomicznej Iranu nie może jednak przyskończyć faktu, iż gospodarka Iranu zmagać się musi jeszcze z wielkimi trudnościami, dziedzictwem wielowiekowego zacofania i gospodarki obcych monopolii, Konflikt naftowy rozpętał wewnątrz kraju szereg sprzeczności politycznych. Zwolennicy polityki polityki amerykańskiej znajdują się w stanie wojny ze zwolennikami polityki amerykańskiej. Klasa robotnicza i chłopska Iranu wyzyskiwana podwójnie przez feudałów ziemskich i nowoczesny kapitalizm żyje w ucisku i nędzy a stopa życiowa szerokich mas jest zastraszająco niska.

/a/

I Z R A E L

Handel zagraniczny

Centralne biuro statystyczne Izraela opublikowało tymczasowe dane, z których wynika, że deficyt handlowy za pierwszych pięć miesięcy br. osiągnął pokaźną cyfrę IŁ 64.520.000 a import wzrósł w tym okresie o około 25% w porównaniu z analogicznymi cyframi za rok ubiegły.

Import osiągnął wartość IŁ 96.959.000 a eksport - IŁ 32.444.000. Obliczenia te dokonane zostały na podstawie kursów walut obowiązujących od 1 marca 1952 r. dla importu wynosiła one od \$ 1 do \$ 2,80 za funta izraelskiego/ a od 1 lipca 1952 r. dla eksportu /przeważnie \$ 1 za funta izr./.

Pomyślny rozwój wykazywał w sezonie 1952/53 eksport owoców cytrusowych, który wyniósł 5,3 mln skrzyń wobec 3,5 mln skrzyń w sezonie poprzednim. Stosunek eksportu owoców cytrusowych do ogólnej produkcji podniósł się do 70% wobec zaledwie 45% w sezonie 1951/52. Wzrost eksportu przypisuje się podniesieniu się produkcji o około 20% oraz bardziej korzystnym kursowi wymiennemu. Wśród odbiorców pierwsze miejsce zajmowała nadal Wielka Brytania, zaś dalsze kolejne Holandia i Belgia.

Rząd Izraela bada obecnie różne możliwości zwiększenia eksportu, który pokrywa w przybliżeniu zaledwie 15% importu. Czyni się więc wysiłki ażeby rozwinąć eksport takich artykułów przemysłowych, jak maszyny, piece, radia, zegarki, wyroby plastyczne, zabawki, farmaceutyki. Poszukiwane są również nowe rynki zbytu na Maltcie, w Meksyku, Urugwaju, Wenezueli, Panamie, Kongu Belgijskim, Kenii, Abisynii, Islandii, Nowej Zelandii i Ceylonie.

Do wzrostu eksportu artykułów przemysłowych przyczynia się rozwój przemysłu cementowego. W związku z uruchomieniem dwóch nowych cementowni produkcja osiągnie 850.000 ton rocznie, czyli znacznie więcej niż wynosi obecnie zapotrzebowanie krajowe. Dalszy nowy artykuł eksportowy stanowią opony gumowe. Część produkcji opon zaoferowana zostanie na sprzedaż na rynku amerykańskim, część zaś dostarczona Kubie za cukier w ramach zawartej niedawno umowy kompensacyjnej.

Największym odbiorcą wyrobów przemysłowych Izraela jest obecnie Wielka Brytania /w I kwartale br. około 27% ogólnej wartości eksportu wyrobów przemysłowych/, zaś bezpośrednio po niej następują Finlandia /25%/ i Turcja /19%/.

W strukturze geograficznej importu dały się zaobserwować w ostatnich latach poważne przesunięcia. Udział Wielkiej Brytanii w ogólnym imporcie Izraela spadł z 20% w 1946 roku do 7% w 1952 r.; podczas gdy innych krajów europejskich wzrósł z 12,7% do 33,7%. Udział Stanów Zjednoczonych szczył się w tym okresie z 8,2% do 40,5%. Spadek importu z Wielkiej Brytanii przypisuje się brakowi funtów szterlingów w Izraelu. Podczas gdy w 1951 r. wartość importu z Wielkiej Brytanii wynosiła £ 11.800.000, to w 1952 r. wyniosła ona zaledwie £ 8.300.000. W okresie pierwszych dwóch miesięcy br. nastąpił dalszy spadek o około 1/3.

W wyniku zawartego z Niemcami zachodnimi porozumienia w sprawie odszkodowań, odgrywać będą one poważną rolę jako dostawca. Wydaje się, że pierwotny projekt zużytkowania wpływów z tytułu odszkodowań na przeprowadzenie poważnych inwestycji w dziedzinie produkcji energii elektrycznej, szosowego nawadniania i rozbudowy dróg kolejowych, został obecnie zarzucony. Rząd, który stoi wobec poważnych trudności finansowych, zamierza znacznie zwiększyć import surowców i półfabrykatów, gdyż sprzedaż ich przedsiębiorstwom krajowym dostarczy skarbowi państwa bezpośrednich wpływów gotówkowych. Dotychczas na poczet odszkodowań zakupione zostały pewne ilości ropy naftowej na rynku brytyjskim. Pierwsze dostawy zachodnio-niemieckie wartości DM 35,78 mln obejmują metale i chemikalia.

F i n a n s e

Budżet Izraela na rok 1953/54 opiewa na sumę IŁ 216 mln wobec IŁ 173 mln w roku 1952/53. Wzrost budżetu o IŁ 43 mln spowodowany został inflacją. Wydatki na zbrojenia wynoszą IŁ 47 mln a oprócz tego ministerstwo obrony korzysta ze "specjalnego budżetu", wynoszącego IŁ 25 mln.

Wpływy z podatku dochodowego oszacowano na IŁ 65,5 mln wobec IŁ 47 mln w roku 1952/53, wpływy z opodatkowania paliw na IŁ 20 mln wobec IŁ 11 mln, zaś "dochody specjalne" na IŁ 30,7 mln wobec IŁ 13,4 mln.

W obliczu poważnego problemu bezrobocia rząd postanowił rozpiścić przymusową pożyczkę majątkową na sfinansowanie ro-
bót publicznych. Pożyczka ta wpłacona będzie ratami przez okres trzech lat i powinna dać państwu IŁ 45 mln.

Obieg banknotów w Izraelu powiększył się z IŁ 115,4 mln z końcem maja 1952 r. do IŁ 130,1 mln z końcem maja bieżą-
cego roku.

Ministerstwo finansów ogłosiło 24 marca br. dewaluację IŁ izraelskiego. Wprowadzono dwa nowe kursy wymienne: 1 zł za 1,8 IŁ dla wpływów z eksportu i 1 zł za 2 IŁ dla trans-
feru kapitałów. Zarządzenie to przedstawione zostało nie jako oficjalna dewaluacja a jako wypłata dodatkowej premii w sto-
sunku do dawnego kursu.

Ostatnio komisja ekspertów, powołana przez premiera do zbadania możliwości zniesienia kontroli dewizowej, przedło-
żyła gabinetowi ministrów projekty co do dewaluacji waluty izraelskiej i zniesienia wielorakich kursów dewiz. Większość komisji zaleca wprowadzenie jednolitego kursu - IŁ 1,80 za zł 1, podczas gdy pozostali członkowie proponują kurs IŁ 1,50 za zł 1 przy walutach, napływających ze "świadczeń" amerykańskich z zachodnio-niemieckich płatności reparacyjnych. Inne dewizy natomiast, np. z eksportu, turystyki itp. miały by być wymie-
niane po kursie wolnorynkowym.

Według różnych doniesień, reparacje niemieckie oraz tendencja zniżkowa na rynku światowym przyczyniły się do złago-
żenia trudności płatniczych Izraela. Ogólnie zalecana jest bardziej liberalna polityka licencjonowania importu. Większość uważa, że wystarczyłoby stosowanie "stopniowej liberalizacji" przyzwania t.zw. systemu otwartej licencji generalnej tylko wówczas, gdy doświadczenie wykaże, że jest to możliwe. Mniej-
bardziej jednak zaleca publikowanie list towarów potrzebnych krajowi, dla przywozu których powinny być wydawane otwarte licencje generalne.

Produkcja

Przemysł

Przemysł Izraela opiera się w głównej mierze na su-
rowcach i półfabrykatkach importowanych z zagranicy i produ-
kuje po większej części artykuły konsumpcyjne. Jest to jedna z przyczyn jego słabości. Trudno jest uzyskać od rządów zagra-
nicznych kontyngenty importowe na towary Izraela, niezbędne dla zdobycia dewiz na pokrycie importu surow-
ców. Dlatego też rząd czyni duże wysiłki, aby stworzyć prze-
ciw ciężkiemu oparciu o surowce krajowe. Wysiłki te dały jednakże rezultaty w 1952 r. Uprzemysłowienie kraju napotyka
jednakże na wiele trudności wobec ograniczonej ilości su-
rowców, niedostatecznie rozwiniętego transportu i wysokiej

ceny energii x/

Przemysł energetyczny

Izrael nie posiada ani energii wodnej, ani węgla ani też ropy naftowej. Eksploatacja złóż torfu w okolicach jeziora Hule napotyka na trudności ze względu na niską ich wartość jak również położenie na pograniczu syryjskim. Wszystkie centrale elektryczne w Izraelu pracują na mazucie dostarczanej przez rafinerię w Haifie, której zdolność przetwórcza wynosi 4 mln ton rocznie. Ropa naftowa z różnych względów musi być obecnie importowana z krajów zamorskich, głównie Wenezueli, co powiększa jeszcze koszty. Obecnie produkcja rafinerii ogranicza się do 1 mln ton rocznie.

W 1952 r. wzrosło nieco zużycie energii elektrycznej w przemyśle a mianowicie do 165 mln kWh wobec 158 mln kWh w poprzednim roku, natomiast ogólna konsumpcja energii kształtowała się niezmiennie na poziomie 558 kWh.

Izrael jest, po Szwecji, krajem o najwyższej konsumpcji ropy naftowej przypadającej na jednego mieszkańca na świecie. Zapotrzebowanie wynosi około 1 mln ton rocznie, co pociąga za sobą wydatek co najmniej \$ 40 mln. Jest to największy wydatek w dewizach, jaki obciąża gospodarkę Izraela. W roku ubiegłym rząd starał się ograniczyć konsumpcję benzyny wprowadzając zakaz używania samochodów prywatnych przez dwa dni w tygodniu. Zakaz ten został następnie zniesiony i nie przyczynił się zresztą do zaoszczędzenia większych ilości paliwa. Rząd wolał podwyższyć opłaty od benzyny dla samochodów, której cena w okresie od stycznia 1952 r. do marca 1953 r. podniosła się z IŁ 0,050 za litr do IŁ 0,163 za litr. Łatwo więc zrozumieć dlaczego rząd Izraela przywiązuje tak wielką wagę do poszukiwań naftę na terenie kraju.

Przemysł górniczy

W styczniu br. ukończono budowę drogi z Ber-Sheva do Sodomy co pozwoli na transport soli potasowych i bromu do Haify. Do końca roku produkcja potasu powinna osiągnąć 60.000 ton. Wydobycie potasu z morza Martwego ma osiągnąć w 1955 r. 135.000 ton wartości \$ 5 - 6 mln przy obecnym poziomie cen. Wydobycie magnezu z morza Martwego zostało zawieszono w braku dostatecznych środków.

Złóża fosfatów dostarczały w roku ubiegłym 24.000 ton surowca wobec 11.000 ton w 1951 r. Eksploatacja fosfatów winie się szybko po ukończeniu projektowanej linii kolejowej. Ocenia się, że poczynając od 1953 r. Izrael nie będzie musiał importować fosfatów. W przyszłości zamierza on eksportować wzbogacone fosfaty o zawartości 28% P_2O_5 . Jednakowoż

x/ W czerwcu ogłoszony został 20-letni program rozbudowy całego przemysłu chemicznego i górniczego w południowej części pustyni Negeb, który kosztować będzie około IŁ 100 mln. Program ten finansowany będzie przez kapitały państwowe i prywatne.

koszty produkcyjne są w Izraelu stosunkowo wysokie, co utrudniać będzie konkurencję na rynkach zagranicznych.

Eksploatowane są również złoża kaolinu i piasku do produkcji szkła, znajdujące się w Negebie.

Odkryte w pobliżu, ^{Bylath} złoża miedzi nadają się do eksploatacji ze względu na dostateczną zawartość metalu /1,5% - 2%. Wydaje się, że ze względu na wysoką cenę miedzi na rynku światowym, rząd doloży starań, aby jak najszybciej uruchomić produkcję miedzi.

Eksploatację złóż manganu i rudy żelaza, które zostały również odkryte, na-razie odroczone.

Przemysł chemiczny

Przemysł ten opiera się częściowo na surowcach krajowych, częściowo zaś na importowanych. Największym zakładem przemysłowym Izraela jest fabryka nawozów sztucznych w Haifie, która produkuje superfosfaty i nawozy potasowe. Po całkowitym jej uruchomieniu będzie ona wytwarzać również nawozy azotowe. Opiera się ona całkowicie na surowcu krajowym z wyjątkiem pierwtów potrzebnych dla produkcji kwasu siarkowego.

W 1952 r. uruchomiona została duża fabryka chłorowodoru sodu o zdolności produkcyjnej 800 ton rocznie. Produkt ten jest surowcem wyjściowym dla produkcji środków dezynfekcyjnych, owadobójczych, środków używanych do bielienia tkanin i papieru itp.

Izrael zamierza również rozwinąć przemysł chemiczny w oparciu o pochodne ropy naftowej.

W oparciu o surowce zagraniczne pracują przemysł farb i lakierów /około 20 przedsiębiorstw, w tym 4 produkujące na eksport/, przemysł gumowy/ w tym dwie fabryki opon, które pokryją całkowicie zapotrzebowanie krajowe i umożliwią eksport/, bardzo rozwinięty przemysł materiałów plastycznych /około 30 zakładów w tym kilka dużych/, silnie rozwinięty przemysł farmaceutyczny, kosmetyczny i mydlarski.

W zakresie garbników, barwników i produktów pomocniczych dla przemysłu włókienniczego Izrael jest w silnym stopniu uzależniony od importu.

Przemysł materiałów budowlanych

Najsilniej rozwinięty jest przemysł cementowy, który w 1952 r. dostarczył 446.000 ton wobec 241.000 ton w 1949 r. Obecnie buduje się dwa nowe duże zakłady o łącznej zdolności wytwórczej ponad 400.000 ton, co pozwoli na dość znaczny eksport. Rozbudowywany jest również przemysł rur i płyt z asbesto-cementu. Izrael produkuje również wszystkie instalacje sanitarne.

W Izraelu znajduje się największa huta szkła na Środkowym Wschodzie. Produkcja szkła okiennego osiągnęła 900.000 m² w 1952 r. wobec 780.000 m² w 1951 r.

Przemysł metalowy

Poza dużą ilością drobnych zakładów produkujących przedmioty codziennego użytku, istniała do niedawna tylko jedna większa huta w Haifie oraz duża fabryka rur stalowych używanych przy sztucznym nawadnianiu, która w bieżącym roku wyprodukuje 30.000 ton.

Obecnie ukończono budowę drugiej fabryki rur stalowych o zdolności wytwórczej 20.000 ton rocznie. Z końcem roku uruchomiona zostanie duża walcownia w okolicach Haify o zdolności wytwórczej 20.000 do 30.000 ton rocznie.

Przemysł włókienniczy i skórzany

Izrael posiada dużą ilość tkalni, przędzalni i zakładów konfekcji. Wyroby są doskonałej jakości i konkurują z europejskimi na rynku amerykańskim. Przemysł ten jednakowoż jest całkowicie uzależniony od surowców zagranicznych.

Przemysł skórzany i obuwiowy przeżywa obecnie poważny kryzys sprzedaży pomimo zniesienia racjonowania.

Zdolność wytwórcza przemysłu włókienniczego, odzieżowego i obuwiowego w Izraelu była w 1952 r. tylko częściowo wykorzystana, w granicach od 70% do 10%, a w wypadku przemysłu dziewiarskiego w zaledwie 4,1%.

Przemysł diamentowy

Diamenty szlifowane zajmują drugie miejsce w eksporcie Izraela po cytrusach. Istnieje około 25 dużych i 75 drobnych zakładów produkcyjnych. Surowe diamenty dostarczane są przez Diamond Trading Co z Londynu, która kontroluje około 90% produkcji światowej.

Przemysł ten, który w latach 1947 - 1950 przeżywał poważny kryzys sprzedaży, obecnie rozwija się pomyślnie. W roku ubiegłym wyeksportowano 130.362 karatów diamentów szlifowanych wobec 126.150 karatów w 1951 r. Dewaluacja funta izraelskiego w lutym 1952 r. spowodowała poważne straty finansowe. Głównym rynkiem zbytu są Stany Zjednoczone i Kanada.

Izrael posiada ponadto dobrze rozwinięty przemysł elektrotechniczny i montażowy. W okresie od maja 1951 r. do sierpnia 1952 r. eksport samochodów zmontowanych w Izraelu osiągnął 1.676 wozów. Na rynku krajowym sprzedanych zostało 700 wozów za twarde dewizy.

Ważnym artykułem eksportowym są zęby sztuczne, wytworzone w Izraelu oraz wszelkiego rodzaju podarki, pamiątki dla turystów i przedmioty kultu. Izrael eksportuje ponadto wysoki jakości dyktę, głównie na rynek brytyjski.

Przemysł spożywczy i tytoniowy

Do najważniejszych gałęzi tej dziedziny przemysłu należą; przemysł soków i przetworów cytrusowych, czekoladowy i cukrowniczy, mączny, tłuszczowy, win i spirytualii, tytoniowy i cukrowniczy.

Rolnictwo

W 1952 r. obszar uprawy zwiększył się do 370.000 ha w porównaniu z 320.000 ha w 1951 r. Obszar sztucznie nawodniony osiągnął 50.000 ha wobec 36.000 ha w 1951 r. W wyniku obecnie prowadzonych prac obszar sztucznie nawodniony powinien osiągnąć z końcem bieżącego roku 70.000 ha.

Rozwój sztucznego nawadniania ma podstawowe znaczenie dla rolnictwa w Izraelu, gdyż kraj ten pozbawiony jest zupełnie opadów w okresie od maja do listopada.

W sezonie 1952/53 opady były obfite, podobnie jak w poprzednim, podczas gdy brak opadów w okresie zimy 1950/51 spowodował utratę poważnej części zbiorów.

W bieżącym sezonie oczekuje się dobrych zbiorów, które pokryją około 60% zapotrzebowania krajowego na zboże. Ucierpiały jednakowoż zbiory w Negebie, gdyż pierwsze deszcze w tej części kraju spadły dopiero w połowie stycznia i 60.000 ha, obsianych w przeważnej części jęczmieniem, dostarczy tylko paszy.

Rząd stara się rozwinąć produkcję owoców cytrusowych, które stanowią najważniejszy artykuł eksportowy Izraela. Powierzchnia plantacji owoców cytrusowych wzrosła z 12.800 ha w sezonie 1951/52 do 15.000 ha w początkach bieżącego roku.

Oczekuje się również wzrostu produkcji bananów do około 13.000 ton w bieżącym roku, podczas gdy poprzednio wynosiła ona 8.500 ton.

Produkcja innych owoców jest niewielka. Cytrusy są jedynymi owocami, których sprzedaż na rynku krajowym nie jest racjonowana.

Największymi osiągnięciami może poszczycić się rolnictwo Izraela w dziedzinie produkcji jarzyn, która wykazuje szybki rozwój, jak to wynika z poniższego zestawienia:

	ziemniaki	inne jarzyny
	w tonach	
1951 r.	36.000	145.000
1952 r.	43.000	170.000
1953 r. /szacunki/	70.000	230.000

Obszar sztucznie nawadniany, oddany pod uprawę jarzyn, znacznie się powiększył a mianowicie z 18.500 ha w roku ubiegłym do 24.000 ha w roku bieżącym. Zniesione zostało racjonowanie jarzyn z wyjątkiem ziemniaków i pomidorów.

Powierzchnia uprawy orzeszków ziemnych wynosi w bieżącym roku około 3.000 ha a produkcja powinna osiągnąć 8.500

ton. Izrael produkuje również siemię lniane oraz nasiona sezamu i słonecznika. Obszar uprawy tych ostatnich wyniósł w 1952 r. 2.200 ha. x/

Hodowla dostarcza bardzo małych ilości mięsa rzeźnego, które Izrael zmuszony jest sprowadzać z zagranicy. Tygodniowa racja mięsa przypadająca na jednego mieszkańca wynosi zaledwie 100 gr.

Rząd stara się rozwinąć hodowlę owiec. Obecnie pogłowie owiec wynosi około 60.000 sztuk.

Produkcja mleka, która w 1951 r. wynosiła 102 mln litrów, podniosła się do 110 mln litrów w 1952 r. W bieżącym roku powinna ona osiągnąć 120 mln litrów.

Dobrze postawiona jest hodowla drobiu, jednakowoż wobec jej zależności od importu ziarna, rząd nie stara się jej dalej rozwijać. Duży nacisk kładzie się na eksport jaj, których produkcja wynosi około 300 mln sztuk rocznie.

Brak protein skłania rząd do popierania hodowli ryb i rybołówstwa. W 1952 r. hodowla karpi, połowy na jeziorach i Tyberiadzkim oraz połowy przybrzeżne i dalekomorskie dostarczyły łącznie 7.300 ton ryb, co pokrywa zaledwie 1/4 zapotrzebowania krajowego.

Stopa życiowa

Koszty utrzymania w Izraelu wzrosły o 75% w 1952 r. w wyniku wprowadzenia potrójnego kursu wymiennego funta izraelskiego w lutym 1952 r. i zniesienia kontroli niektórych cen. Siła nabywcza mas pracujących spadła w roku ubiegłym o 15 do 20%.

W pierwszej połowie bieżącego roku nastąpił dalszy wzrost wskaźnika kosztów utrzymania do 191 punktów z końcem czerwca/wrzesień 1951 r. = 100 punktów/, czyli o 9 punktów w okresie trzech ostatnich miesięcy.

W połowie marca odbyła się pierwsza demonstracja bezrobotnych w Jerozolimie. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych osiągnęła 24.000 osób, w tym 2.000 w Jerozolimie. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosi drugie tyle, czyli przy założeniu, że bezrobotny pracownik ma 5-cio osobową rodzinę, ludność Izraela, która pozostaje bez pracy. Bezrobocie jest spowodowane częściowo polityką deflacyjną, która zapoczątkowana została w pierwszych miesiącach 1953 r. ażeby zahamować inflację i ratować funta izraelskiego. Właściwe cele polityki deflacyjnej, jak podniesienie produkcji i obniżka kosztów utrzymania nie zostały osiągnięte. W początkach 1953 r. cena chleba wzrosła 5-krotnie. Wprowadzony został również nowy podatek od żywności w wysokości 33,5% jego ceny nabywczej.

Emigracja do Izraela w 1952 r. wyniosła zaledwie 22.000 osób wobec 174.000 w 1951 r. Ogólna ilość imigrantów od 1948 wyniosła 708.000.

x/ Ostatnio czynione są próby uprawy takich roślin przemysłowych jak burak cukrowy, len, wschodnie odmiany tytoniu i ginia itp. /r/

Sytuacja gospodarczaHandel zagraniczny

Według danych prasy brytyjskiej, wartość eksportu malajskiego w okresie styczeń-czerwiec 1953 r. wyniosła \$ mal. 1.593,7 mln, importu - 1.622,3 mln. Deficyt handlu zagranicznego w tym okresie wyniósł \$ mal. 28,6 mln. Jedynie dzięki operacjom ship handlerskim i sprzedaży bunkru udało się wyrównać niekorzystny bilans handlowy i osiągnąć ostаточно nadwyżkę \$ 13,5 mln. Dane za czerwiec wskazują wyraźnie na zniżkowy trend handlu zagranicznego Federacji Malajskiej. W miesiącu tym eksport wyniósł \$ 247,3 mln, wobec 256,2 mln, w maju; import w czerwcu wyniósł \$ 260 mln, wobec 263,2 mln w maju.

Do spadku eksportu przyczynia się przede wszystkim zmniejszony zbyt kauczuku i cyny w rezultacie obniżenia się cen tych surowców. W czerwcu wyeksportowano cyny jedynie 3.897 ton wobec 5.153 ton w maju. Dane o eksporcie kauczuku podajemy poniżej.

Niepomyślny rozwój handlu zagranicznego Malaj budzi szczególnie zaniepokojenie City londyńskiej. Federacja malaj- ska zajmowała bardzo poważne miejsce w rządzie dostawców t.zw. surowców dolarowych. Wpływy dolarowe Federacji w znaczej mierze przyczyniały się do polepszenia avoírów dolarów złota strefy szterlingowej, skoncentrowanych w Londynie. Obecnie powstała sytuacja tego rodzaju, że co prawda USA nabywają pewne ilości surowców malajskich, płacąc za nie dolarami; jednak równocześnie zalewają rynek malajski swymi towarami; w rezultacie tego strumień dolarów wraca ponownie do USA. Natomiast towary brytyjskie w szeregu przypadkach nie znajdują nabywców. Obok towarów z USA poważnym konkurentem są towary japońskie. Dotyczy to szczególnie rynku tekstylii: np. japońscy penetrują rynek Malaj z pomocą i na zlecenie monocholigów amerykańskich. W ciągu 9 miesięcy 1952 r. Federacja Malajska importowała tekstylii, a jedwab w ilości 77,7 mln metrów kwadratowych z Japonii, a jedynie 3,3 mln z Wielkiej Brytanii. W tym samym okresie 1952 r. import tkanin bawełnianych z Japonii wzrósł o 2,5 mln mtr 2, natomiast import tych tekstylii z Wielkiej Brytanii spadł z 34,3 mln do 15,9 mln m2.

"Board of Trade Journal" wskazuje konkretnie na szczególne inne pozycji importu malajskiego, gdzie Wielka Brytania musiała ustąpić innym konkurentom. Tanie wyroby japońskie wyparły prawie zupełnie z rynku brytyjskie części zapasowe samochodów, USA zaopatrują rynek Federacji w wielkie ilości maszyn elektrycznych. USA mają też zdecydowaną przewagę w dostawach silników Diesla, maszyn do pisania, traktorów etc. etc. Jedynie na odcinku importu samochodów utrzymuje się przewaga brytyjska, ale tylko dzięki całkowitemu zakazowi przywozu pojazdów amerykańskich. Na rynku wyrobów włókienniczych zaznacza się rola Hong-Kongu - dostawcy bielizny, pończoch,

artykułów gospodarstwa domowego, kapeluszy etc. Wielka Brytania musiała ustąpić, w toku ostrej walki konkurencyjnej. Holandii w dostawach odbiorników radiowych, adapterów i lamp elektrycznych. Belgia jest poważnym dostawcą półfabrykatów stalowych, stanowiąc konkurencję dla Wielkiej Brytanii. Z końcem 1952 r. na rynku tym znaleźli się również Japończycy.

Jak wynika z nakreślonego powyżej obrazu, Malaje stopniowo przestają być "idealnym" rynkiem zbytu towarów angielskich. Z drugiej strony zmniejszający się eksport kauczuku do krajów dolarowych powoduje, iż pozycja Federacji Malajskiej jako jednego z krajów zarabiających dolary /dollar earning country/ dla strefy szterlingowej pogarsza się. W maju br. eksport kauczuku wyniósł 57.517 ton wobec 77.995 ton w kwietniu; z 57.517 ton - 11.474 ton wyeksportowano do USA, 16275 ton - do Wielkiej Brytanii, 2527 ton do Niemiec zachodnich, 3705 ton - do Japonii, 10.891 ton - na kontynent europejski, 9.830 ton - do posiadłości brytyjskich, 2.815 ton - do innych krajów.

W związku ze zmniejszającą się wartością i tonażem wywozu kauczuku, opinia publiczna na Malajach oraz sfery handlujące tym surowcem podnoszą protest przeciwko dalszemu trwaniu embarga na eksport kauczuku do Chin Ludowych. Postępowa prasa malajska podkreśla, że Federacja Malajska utrzymuje dość ożywione stosunki handlowe z ZSRR, zapewniającym zbyt kauczuku po słusznym cenach w zamian za towary przemysłowe. W 1952 roku ZSRR importował kauczuk i gutaperkę z Malajii wartości £ 3,35 mln, eksportując w zamian produkty spożywcze, ogólnie wartości £ 3,16 mln. Eksporterzy kauczuku malajskiego pragnęliby te stosunki handlowe rozszerzyć i na inne kraje obozu pokoju, a zwłaszcza na Chiny, gwarantujące zbyt wielkiej części produkcji kauczuku w Federacji. Obecnie na skutek amerykańskiego nacisku zbyt kauczuku w Chinach praktycznie został uniemożliwiony. Jak wynika z danych, opublikowanych w jednym z pism Federacji, eksport kauczuku do Chin wyniósł w 1951 r. \$ 99.500.000, spadając w 1952 r. do \$ 32.000 i jedynie \$ 300 w I kwartale 1953 r. Ta ostatnia znikoma cyfra wymownie świadczy o całkowitym prawie zamarcu wymiany handlowej malajsko-chińskiej na rozkaz Waszyngtonu.

Nie wymaga komentarzy zestawienie informacji o wymuszonym zakazie handlu z Chinami z faktem, iż równocześnie USA wywierając presję na ceny surowcowe płacą Malajom ceny o 50% niższe od notowań w lutym 1952 r. Zestawienie to tłumaczy również ostry konflikt polityczny, jaki zarysował się ostatnio w stosunkach brytyjsko-malajskich, czemu prasa brytyjska poświęciła wiele miejsca.

Konflikt na tle embarga przybrał ostatnio formę sporu legislacyjnego w łonie samej Federacji. "Strait Times" lapidarnie streszcza meritum sporu: "o tym, czy embargo na eksport kauczuku do Chin ma być zniesione czy nie, musi zdecydować rząd malajski a nie brytyjski sekretarz do spraw kolonii. Lyttleton /minister kolonii/ nie ma prawa kierowania malajskim handlem zagranicznym. Na kraju naszym dokonano mordu gospodarczego, hamując jego wymianę handlową. "Rzecznicy samodzielnego polityki handlowej Federacji podkreślają, iż Malaje zgodzili

się w maju 1951 r. na embargo na prośbę rządu brytyjskiego a nie na jego rozkaz. Obecnie Rady Ustawodawcze Malajji i Singapur mają prawo znieść embargo nie oglądając się na opinię ministerstwa kolonii.

Zbliżające się zawieszenie broni w Korei i wiążące podniosły nadzieje Federacji Malajskiej na zniesienie embargo i zniżenie temperaturę sporu brytyjsko-malajskiego. Przewodniczący Rubber Trade Association, Lee kong-oh, jeden z potentatów gospodarczych Malajji oświadczył wprost, iż z chwilą zawarcia rozejmu należy znieść zakaz eksportu kauczuku do Chin Ludowych. Zdaniem Lee zakaz został ustanowiony jedynie ze względu na okres wojny na Korei i nie byłoby sensu przedłużyć embargo poza termin zawarcia zawieszenia broni. Lee zwrócił uwagę na to, iż polityka USA dokonywania zakupów kauczuku w Sjamie i na Indonezji zamiast na Malajach pogłębia uczucie niechęci, żywione w Federacji w stosunku do USA. Amerykanie stają się coraz bardziej niepopularni a handel z Chinami staje się coraz bardziej atrakcyjny.

Rzecznicy Foreign Office postawieni wobec tych objawów sterującego niezadowolenia opinii publicznej Federacji i jej realizowanych z dotychczasowej linii polityki handlowej, połączonych na zlecenie Waszyngtonu znaleźli się w trudnym położeniu. W odpowiedzi na zarzuty Federacji braku kompetencji brytyjskiego ministerstwa kolonii w kierowaniu handlem zalicznym Malajji Foreign Office odparło, iż ministerstwo kolonii będące odpowiedzialne za całość polityki zagranicznej jednocześnie ponosi odpowiedzialność za politykę handlową kraju. W związku z tym Londyn musi decydować o kierunku eksportu malajskiego i czasie trwania embargo. Te twierdzenia strony brytyjskiej nie znajdują formalnego odzwierciedlenia w umowie federacyjnej, określającej stosunek Federacji Malajji do Wielkiej Brytanii. Artykuł 118 przekazuje normowanie handlu zagranicznego i politykę eksportowo-importową tylko Wyłącznej Federacyjnej Radzie Ustawodawczej. Ani słowem Umowa Federacyjna nie wspomina o prawie Wielkiej Brytanii do kontroli czy wpływanie na politykę handlową Malajji. Oświadczenie strony brytyjskiej, iż embargo na wywóz kauczuku do Chin zostało w najbliższym czasie cofnięte, zostało powzięte bez konsultacji z rządem malajskim. Zdaniem prasy malajskiej brytyjczycy w ten sposób boleśnie urazili "godność młodego państwa".

Finanse

Przedstawiony powyżej spór streszczający się w pytaniu, kto decyduje o polityce handlowej Malajji, rząd malajski czy rząd brytyjski, ma decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji gospodarczej kraju. Od rozwiązania tego pytania zależy czy Malaje będą mogły swobodnie rozwijać swe stosunki z innymi krajami, a zwłaszcza czy będą mogły eksportować kauczuk do Chin. W toku wspomnianego sporu rzecz-nicy "malajskiej" linii politycznej zwracali uwagę, w jaki katastrofalny sposób odbija się na finansach kraju spadek eksportu kauczuku. Spadek ceny kauczuku o 1% oznacza stratę około 2.000.000 z tytułu pobieranego podatku

eksportowego. W 1951 r. wpływy z tego podatku przyniosły budżetowi około \$ malajskich 214.000.000, w 1952 r. wyniosły już \$ 110.000.000. Natomiast w bieżącym roku wpływy z tego źródła nie przekroczą nawet \$ 60.000.000: porównanie tych cyfr uświadocznia dobitnie i lepiej niż inne argumenty znaczenie eksportu kauczuku dla gospodarki malajskiej.

Budżet malajski poważnie obciążony wydatkami na zbrojenia boleśnie odczuwa każdorazowe zmniejszenie się wpływów z podatków eksportowych. W związku z tym należy zwrócić uwagę na charakterystyczną dla krajów o jednostronnym rozwoju gospodarczym praktykę sporządzania budżetu. W 1952 r., ustalono budżet na rok bieżący na bazie pewnych arbitralnie ustalonych cen eksportowych kauczuku i cyny. Przewidywano iż w 1953 r. wyeksportuje się 525.000 ton kauczuku po przeciętnej cenie 75 centów malajskich za lb oraz 54.500 ton cyny po £ 950 za tonę /tj. \$ malajskich 480 za pikul/. Do czerwca br. wpływy z tego źródła obok podatków od importu tytoniu, benzyny etc., przyniosły \$ malajskich 169 mln. Drugą najważniejszą pozycją wpływów budżetu były podatki dochodowe, przyniosły one w okresie styczeń-czerwiec \$ 61,3 mln. We wspomnianym okresie wydatki wyniosły natomiast \$ malajskich 304,7 mln, z czego na utrzymanie sił policyjnych przeznaczono \$ 77,4 mln, na t.zw. "Malay Regiment" \$ 13,6 i na inne wydatki zbrojeniowe \$ 13,0, mln. Jak widać więc, wydatki związane z prowadzeniem walki z ruchem narodowo-wyzwoleńczym na Malajach pochłaniają olbrzymią część budżetu malajskiego. W związku z niepomyślną sytuacją na odcinku budżetu wywołaną większym niż się spodziewano spadkiem cen kauczuku i cyny /deficyt budżetu wyniósł w I półroczu \$ malajskich 34,4 mln. /rząd zapowiedział drastyczne obcięcia szeregu wydatków w rozmaitych gałęziach gospodarki narodowej, przy niezmienionym poziomie wydatków na armię. Prócz tego rząd uciekał się do zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej, celem sfinansowania zwiększonych wydatków na siły zbrojne: obok \$ 50 mln subsykrybowanych w początku roku, otworzono już listy na nowe 10 mln \$ mal.

/a/

UMOWY HANDLOWE I PŁATNICZE

ARGENTYNA - NIEMCY ZACHODNIE

Pomiędzy Argentyną a Niemcami zachodnimi podpisany został jednoroczny układ handlowy, który przewiduje wymianę towarową w wysokości \$ 135 mln. dla każdej ze stron. Argentyński eksport obejmuje pszenicę - 0,3 mln t., inne zboża, pasze, wełnę, skórę, olej lniany i owoce. Na dostawy zachodnio-niemieckie złożą się wyroby stalowe i żelazne, chemikalia, maszyny przemysłowe i rolnicze oraz ich części zapasowe itd.

Nowy układ zapewnia obustronny kredyt techniczny w wysokości \$ 50 mln. podobnie jak to było w starej umowie.

AUSTRIA - CZECHOSŁOWACJA

Ostatnio podpisana została pomiędzy Austrią a Czechosłowacją umowa handlowa, przewidująca obroty towarowe w wysokości \$ 17 mln. dla każdej ze stron. Czechosłowacja dostarczy Austrii węgiel /230.000 t/, chemikalia, cukier, kartofle, chmiel i ceramikę. W zamian za to Czechosłowacja otrzyma z Austrii maszyny, dźwigi, łożyska kulkowe, chemikalia, wyroby walcowane, aluminium, sztuczne włókna, tekstylia itd.

AUSTRIA - NIEMCY ZACHODNIE

Pomiędzy Austrią a Niemcami zachodnimi zawarta została umowa handlowa i płatnicza, obowiązująca od 1 lipca 1953 do 30 czerwca 1954 r. Umowa została dostosowana do zachodnio-niemieckiej liberalizacji importu, wynoszącej obecnie 90%.

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA - JAPONIA

Chińsko - japońska umowa handlowa z czerwca 1952 r., której termin obowiązywania wygasł 30 czerwca przedłużona została do końca bieżącego roku.

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA - WIELKA BRYTANIA

Pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Wielką Brytanią zawarta została umowa handlowa, która przewiduje wymianę towarową w wysokości £ 30 mln. dla każdej ze stron. Płatności dokonywane być mają w funtach szterlingach. Wielka Brytania dostarczy Chinom metali i wyrobów metalowych, maszyn, sprzętu elektrotechnicznego, chemikaliów, obrabiarek i instrumentów, wyposażenie lekarskie, środki transportowe itd. Chiny dostarczą w zamian za to oleje roślinne produkty hodowlane, minerały, herbatę, jedwab itd.

CZECHOSŁOWACJA - NIEMCY ZACHODNIE

W Bonn podpisana została w końcu czerwca umowa handlowa pomiędzy Czechosłowacją a Niemcami zachodnimi. Weszła ona w życie z mocą wsteczną od 1 kwietnia i będzie obowiązywać do 31 grudnia 1953 r. Niemcy zachodnie będą eksportować towary za sumę 68,5 mln DM a importować za 74,5 mln DM.

W ramach nowej umowy Niemcy zachodnie dostarczą Czechosłowacji przede wszystkim maszyn, pojazdów mechanicznych, chemikaliów i farmaceutyków. Dostawy Czechosłowacji obejmą nasiona roślin oleistych, słoń, chmiel, jaja w proszku, jarzyny i owoce, cykorię, przyprawy korzenne, grzyby, jelita, piwo itd.

EGIPT - HISZPANIA

Zawarta ostatnio egipsko-hiszpańska umowa płatnicza przewiduje, że płatności pomiędzy obu krajami dokonywane będą w funtach egipskich.

EGIPT - NIEMCY ZACHODNIE

W Bonn podpisany został protokół dodatkowy do zachodnio-niemiecko-egipskiego układu handlowego i płatniczego z dnia 21 kwietnia 1951 r. Listy towarowe A i B zostały nieco rozszerzone i będą obowiązywać do 31 maja 1954 r.

FINLANDIA - KOLUMBIA

Umowa handlowa fińsko-kolumbijska z dnia 6 czerwca 1951 r. przedłużona została do 6 września 1955 r. W ramach tej umowy Kolumbia dostarczy kawy za \$ 4 mln. rocznie, a w zamian za to otrzyma z Finlandii domki prefabrykowane, sprzęt budowlany, sprzęt radio-telefoniczny, galanterię żelazną, dętki i opony, granit itd.

FINLANDIA - NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Pomiędzy Finlandią a N.R.D. podpisany został protokół dodatkowy do obowiązującej pomiędzy tymi krajami umowy handlowej i płatniczej. Protokół ten przewiduje wymianę fińskich wyrobów drzewnych i papierniczych, drzewa itd. w zamian za chemikalia, maszyny transportowe oraz wyroby precyzyjne i optyczne z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

FINLANDIA - RUMUNSKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Umowa handlowa i płatnicza fińsko-rumuńska została ostatnio przedłużona do 31 grudnia 1954 r. Rumunia będzie eksportować produkty naftowe, chemikalia, wyroby z drzewa itd. Finlandia dostarczy Rumunii maszyny dla przemysłu drzewnego i papierniczego oraz części zapasowe, papier techniczny itd.

FRANCJA - WĘGIESKA REPUBLIKA LUDOWA

Ostatnie podpisana została francusko-węgierska umowa płatności, określająca sposób regulowania płatności, wynikłych z umowy handlowej pomiędzy tymi krajami.

FRANCJA - WIELKA BRYTANIA

Podpisany pomiędzy Francją a Wielką Brytanią układ kom-pensacyjny przewiduje wymianę samochodów turystycznych w wyso-kości £ 200.000 dla każdej ze stron.

HISZPANIA - PERU

W Limie podpisany został układ handlowy pomiędzy Hisz-panią a Peru. Bliższych szczegółów dotyczących tego układu narazie nie opublikowano.

HOLANDIA - JUGOSŁAWIA

Pomiędzy Holandią a Jugosławią podpisany został układ handlowy, przewidujący wymianę w wysokości 45 mln. florenów.

INDIE - SZWECJA

Obowiązująca pomiędzy Indiami a Szwecją umowa handlowa została przedłużona na dalsze dwa lata. Indie dostarczają Szwecji głównie przypraw korzennych, rudy manganu, wyrobów skór i skórzaných, tłuszczów roślinnych, miki, tytoniu i w zamian za co otrzymają szwedzki papier rotacyjny, wyroby papierowe i tekturowe, maszyny włókiennicze, metale, rudy, wyroby metalowe, drzewo i chemikalia.

INDONEZJA - JUGOSŁAWIA

Podpisana ostatnio umowa handlowa pomiędzy Indonezją a Jugosławią weszła w życie z dniem 1 lipca b.r. i obowiązuje w okresie 1 roku. Przewiduje ona wymianę towarową w wysokości 17,25 mln.

Jugosławia będzie eksportować cement, zapalki, wyroby metalowe, chemikalia i tekstylia, w zamian za co otrzyma Indonezji kauczuk, cynę, kawę, chininę i drzewa teakowe.

INDONEZJA - NIEMCY ZACHODNIE

W uzupełnieniu wiadomości z nr.20/103 "WHZ" podajemy bliższe szczegóły dotyczące umowy pomiędzy tymi krajami. Na eksport Indonezji złożą się przede wszystkim /w mln.hfl/:
- 54, olej palmowy - 25, kauczuk - 100, cyna - 40,
- 30, kawa - 10. Eksport Niemiec zachodnich obejmuje
- 54, w mln.hfl/: wyroby metalowe - 96, maszyny - 34, artyku-
- 30, elektrotechniczne - 27,3, środki transportowe - 27, chemi-
- 40.

ISLANDIA - WŁOCHY

W Rzymie podpisana została jednoroczna umowa handlowa pomiędzy Islandią a Włochami. Bliższych szczegółów dotyczących tej umowy narazie nie opublikowano.

JAPONIA - NIEMCY ZACHODNIE

W uzupełnieniu z nr. 24/107/ "WHZ" podajemy dalsze szczegóły dotyczące zawartej pomiędzy Japonią a Niemcami zachodnimi umowy handlowej. Niemcy zachodnie będą eksportować m.inn. /w mln.dolarów/: maszyny - 12,0, pojazdy mechaniczne - 2,5, oraz obrabiarki, wyroby precyzyjne i optyczne, chemikalia w zamian za co otrzymają z Japonii głównie tran wielorybi - 8,0, makuchy - 1,4, oleje roślinne - 10, mączkę rybnią - 10, artykuły spożywcze - 13,4, metale nieżelazne - 3,0, tekstylia - 8,8, oraz tytoń, herbatę, chemikalia, drewno, papier.

NIEMCY ZACHODNIE - PORTUGALIA

Do obowiązującego pomiędzy Niemcami zachodnimi a Portugalią układu o handlu i żegludze podpisany został protokół dodatkowy. Portugalia będzie eksportować głównie korek i wyroby korkowe oraz sardynki. Na eksport Niemiec zachodnich złożą się głównie gotowe wyroby przemysłowe.

NIEMCY ZACHODNIE - WIELKA BRYTANIA

Pomiedzy Niemcami zachodnimi a Wielką Brytanią podpisany został układ kompensacyjny przewidujący wymianę samochodów w wysokości £ 2.000.000 w każdym kierunku.

PAKISTAN - WŁOCHY

W Rzymie podpisany został niedawno układ handlowy pomiędzy Pakistanem a Włochami, który wchodzi w życie z mocą wsteczną od 5 lipca. Pakistan dostarczy Włochom juty, skór i herbaty. Lista towarów włoskich obejmuje maszynę, chemikalia, farmaceutyki, papier i tekturę, przędzę, paliwa, oleje smarowe, wyroby żelazne i stalowe itd.

SZWAJCARIA - SZWECJA

Układ handlowy szwajcarsko-szwedzki z czerwca 1951 r. przedłużony został na okres dalszego roku począwszy od 1 stycznia 1953 r.

WIELKA BRYTANIA - WŁOCHY

Pomiedzy Wielką Brytanią a Włochami zawarty został ostatnio układ handlowy na okres jednego roku. W zasadzie nie różni się on od poprzednio obowiązującego pomiędzy tymi krajami układu /patrz nr.nr. 23/26, 32/67 i 4/87 "WHZ"/.

C Ł A

A U S T R A L I A

Liberalizacja importu

Importowe kontyngenty towarowe z list "A" i "B" zostały poczynając od 1.VII.1953 r. - podwyższone odpowiednio z 70% do 80% oraz z 30% do 40% rozmiarów przywozu osiągniętego w czasie od 1.VII. 1950 do 30.VI.1951.

B O L I W I A

Opłaty importowe

W związku z nową ustawą dewaluacyjną /190 bolivianos = 1 \$ USA/ podzielono na 3 kategorie towary importowane, opłacające podatek przywózowy obliczany od wartości cif w wysokości 50% /środki lecznicze, książki i pisma, elektryczne aparaty, motory poniżej 1 PS, ciężarówki, niektóre maszyny i narzędzia rzemieślnicze/. Opłaty 100%-we uiszczają maszyny włókiennicze, wyroby z aluminium, maszyny do pisania i liczenia, zegarki. Bez opłat można importować barwniki anilinowe, przedzielniki, benzynę i wełnianą, aluminium w sztabach i blachę, instrumenty i aparaty dla elektrowni, turbiny wodne, aparaty naukowe, motory gazowe, naftowe i benzynowe.

I N D I E

W sprawie udziału w G.A.T.T.

Według doniesień prasowych rząd hinduski rozpatruje ostatnio sprawę swego dalszego udziału w G.A.T.T.

Liberalizacja importu

Urzędowo ogłoszono szereg wyłączeń z ograniczeń importowych na okres II półrocza 1953 r. Kontyngenty przywózowe soli kaustycznej, przędzy sztuczno-jedwabnej i cukru zostały znacznie podwyższone. Ponadto przywóz pewnych surowców przemysłowych, podstawowych towarów konsumcyjnych, niektórych owoców i mleka kondensowanego został na okres ten

liberalizowany. Natomiast przywóz szeregu wyrobów przemysłowych, /np. maszyn do szycia, oliwy hamulcowej/ został bardziej ograniczony.

G R E C J A

Zniesienie ograniczeń importowych

Jak donosi Reuter z dn. 9 lipca, zniesiono ostatecznie, pozostałe jeszcze ograniczenia importowe. Nie dotyczy to jedynie nielicznych artykułów luksusowych. Nadal utrzymany jest zakaz importu z Cyrenajki, Korei Półn. i Chin. Skasowanie kontroli obejmuje wszystkie inne kraje, łącznie ze strefą dolarową. Charakterystyczną cechą jest to, że dozwolony jest obecnie import na podstawie konosamentów, lub w postaci przesyłek za pobraniem.

I R L A N D I A

Zmiana stawek celnych

W obwieszczeniu /Nr 647/ w Revenue Commissioners zmieniająco treść pozycji 125/3 irlandzkiej taryfy celnej ustalając preferencyjną stawkę 37% dla Zjednoczonego Królestwa i Kanady oraz 37 1/2% - dla pozostałych państw przy imporcie wyrobów z żelaza i stali /również ocynkowanych/ takich jak: sztaby, pręty, drut ciągniony, drut kołozasty i siatki druciane.

K O L U M B I A

Zmiana stawek depozytowych

Wysokość depozytu gwarancyjnego jaki winien składać importer w celu uzyskania t.zw. zaświadczenia rejestracyjnego została dla wielu towarów zmieniona dekretem rządowym z 10% na 12%, 15%, 20% i 30%.

L I B A N

Zmiany w taryfie celnej

Dekrety Nr 330 i 331 z dn. 8.VI.53 zmieniły nomenklaturę oraz stawki taryfy celnej jak następuje. Poz. t.o. 490 bis - tkaniny ze szt. jedwabiu, odpadki z jedwabiu i sztuczne włókno - 500 piastrow za 1 kg. /poprzednio 350 piastrow/; poz. t.o. 528 bis - tkaniny bawełniane - 150 piastrow /dawniej 100/ za 1 kg; poz. t.o. 866 - żarówki i lampy elektryczne: do pojazdów mechanicznych - 25% a.v., na oboinki - 30% a.v. i inne /neonowe, żarzące itp/ - 25% a.v.; poz.t.o. 867 - aparaty elektryczne

lekarzkie - 11% a.v., lampy do nich - 25% a.v. /1 L libański
= 100 piastrow = 104,31 fr.fr.

M A L A J S K A U N I A

Zniesienie ograniczeń importowych

Jak donosi Reuter zniesione zostały ograniczenia w im-
portach z krajów europejskich napojów alkoholowych, lodówek
elektrycznych oraz zegarków i ich części. Licencje importowe
będą jednak nadal wymagane. Restrykcje przywozu farmaceu-
tyków z Europy są odwołane. Ograniczony pozostaje przywóz
samochodów osobowych, aparatów fotograficznych, aparatów radio-
wych, zabawek i gier. Nie będą wydawane licencje na przywóz
samochodów osobowych z Czechosłowacji.

R E K S Y K

Ograniczenia importowe

Dekret ogłoszony w dzienniku urzędowym z 19.VI.53 uza-
sadnia przywóz wódek, nawozów oraz papieru pergaminowego od-
rywkania zezwolenia od Ministerstwa Gospodarki.

V E N E Z U E L A

Reglamentacja przywozu

Przywóz z zagranicy niżej wymienionych towarów może
przebiegać tylko na podstawie zezwoleń importowych wydawanych
przez Dyrekcję Handlu poz.t.c. - mięso i drób, p.t.c. 8 - jaja,
21 - mleko w proszku, 10 - masło, 12A - ziemniaki, 20 I - cebu-
ry, 26A - zboża, 27A - mąka, poz. t.c. od 71 do 85
- tkaniny bawełniane, 90 - tkaniny bawełniane z do-
szkła, 125 - tkaniny sztuczne, 139 - z jedwabiu sztucznego, 153A - worki,
160 - skóry wołowe wyprawione, 281B - płyty i rury azbesto-
we i cementowe, 322 B,C,D,E,F,G - opony i dętki, 418A,C,E,F
gotowe lub półwykończone.

Z A Ł A C Z N I K

PRZEMYSŁ CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ W WARUNKACH

PRZEJŚCIA KRAJU DO ROZLEGŁEGO PLANOWEGO

BUDOWNICTWA GOSPODARCZEGO

Sukcesy, osiągnięte w dziele rozwoju gospodarki narodowej Chińskiej Republiki Ludowej w ciągu ponad trzech lat, które minęły od jej powstania, pozwoliły kierownictwu Partii Komunistycznej i Rządowi Ludowych Chin postawić przed narodem chińskim nowe, wielkie zadanie - przejście od odbudowy ekonomii do rozległego, planowego budownictwa gospodarczego.

Premier Państwowej Rady Administracyjnej Chin, Czou-En-laj, stwierdził w referacie wygłoszonym na czwartej sesji Ogólnokrajowego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej, która odbyła się w dniu 4 lutego 1953 roku, że "etap gospodarczy odbudowy naszego kraju został już przebyty i rozpoczyna się realizacja pierwszego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej". 1/

Rozległe budownictwo gospodarcze, podejmowane w Chińskiej Republice Ludowej, ma na celu całkowitą likwidację w dziedzinie ekonomiki ciężkich następstw dawnego napółfeudalnego i napółkolonialnego ustroju, a przede wszystkim zacofania przemysłowego Chin. Pierwszy plan pięcioletni, do którego realizacji przystąpił naród chiński w roku 1953, powinien - jak pisze prasa chińska - położyć podwaliny pod industrializację Chin i przygotować grunt dla stopniowego przekształcania kraju w potężne państwo przemysłowe.

Kierownictwo Chińskiej Partii Komunistycznej zawsze przykładało wielkie znaczenie do zadania uprzemysłowienia kraju. Wódz narodu chińskiego, towarzysz Mao-Tse-tung, wskazał w pracy P.t.: "O rządzie koalicyjnym", napisanej w roku 1945; "Zadania klasy robotniczej Chin polegają nie tylko na tym, aby walczyć o niezależność, wolność, demokratyzację i unowocześnienie kraju, ale także i na tym, aby bić się o uprzemysłowienie Chin i unowocześnienie ich rolnictwa". 2/

W stopniowej industrializacji kraju Komunistyczna Partia Chin widzi jedyną drogę do zapewnienia pełnej niezależności gospodarczej kraju od państw imperialistycznych, po-
wzrostu rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, wzmocnienia siły obronnej i podwyższenia stopy życiowej ludności Chin.

1/ "Prawda" 7.2.1953, w języku polskim patrz: "Trybuna Ludu" 8.2.1953.

2/ Mao Tse-tung. Prace wybrane, Dalny, 1948, str.124 /w języku chińskim/.

W centrum uwagi Partii Komunistycznej i Rządu Ludowego Chin znajduje się odbudowa i rozwój przemysłu ciężkiego. Po szczególne dziedziny przemysłu ciężkiego są odbudowywane i rozwijają się w niezwykle szybkim tempie. W ciągu trzech lat istnienia Chińskiej Republiki Ludowej poważnie zwiększył się udział przemysłu ciężkiego w ogólnej produkcji przemysłowej kraju. Tak, na przykład, o ile w roku 1949 udział produkcji środków produkcji wynosił 32,5% ogólnej wartości produkcji przemysłowej, to w roku 1952 wzrósł on mniej więcej do 43,8%.^{3/} Jednocześnie z rozwojem przemysłu ciężkiego w Chinach postępuje odbudowa i dalszy rozwój przemysłu lekkiego, a w pierwszym rzędzie tych jego gałęzi, które produkują artykuły powszechnego użytku - tkaniny bawełniane, obuwie, żywność itd.

Zagadnienia rozwoju wielkiego budownictwa przemysłowego w Chinach, stworzenia podstaw do wielkiego przemysłu krajowego nabierają szczególnej aktualności w obecnej sytuacji międzynarodowej, kiedy to naród chiński ręką w rękę z narodami Związku Radzieckiego i innymi miłującymi pokój ludami walczy o zachowanie i utrwalenie pokoju na całym świecie.

X

X

X

Obudowa i rozwój przemysłu w Chińskiej Republice Ludowej odbywa się na bazie zasadniczych przeobrażeń demokratycznych we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego kraju. "... Nasze główne hasło brzmi: o demokratyzację i industrializację. Demokratyzacja i industrializacja są u nas pojęciami nierozdzielnymi".^{4/} - powiedział w dniu 28 lutego 1951 roku sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, Lju Szao-tsi, w przemówieniu na Konferencji Deputowanych Ludowych Pekinu.

Zwycięstwo rewolucji ludowej w Chinach położyło kres panowaniu w kraju obcego imperializmu i feudalno-kompradorskiej klikki Czang Kaj-szeka, na której opierał się zagraniczny imperializm, prowadzący politykę ujarzmienia i systematycznej grabieżi narodu chińskiego. Cały majątek, należący do japońskich koncernów monopolistycznych i japońskiej armii okupacyjnej, jak również do przedstawicieli tak zwanego kapitału biurokratycznego, przeszedł do rąk państwa ludowego. Przedsiębiorstwa i zasoby skonfiskowane przez władzę ludową w Chinach, stworzyły podstawę dla sektora państwowego gospodarki, posiadającego, jak stwierdza rozdział 28 Programu Ogólnego Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin, charakter socjalistyczny.

Najważniejszym warunkiem przejścia do budowy wielkiego przemysłu w Chinach jest likwidacja przeżytków feudalnych w gospodarce kraju, a przede wszystkim stopniowe przekształcenie feudalno-obszarniczej formy władania ziemią na formę własności chłopskiej. Rewolucyjne przeobrażenia agrarne, których prowadzenie zostało w Chinach zasadniczo zakończone, wyzwoliły siły wytwórcze w rolnictwie od krępujących ich rozwój przeżytków feudalnych i otworzyły drogę dla industrializacji kraju.

3/ "Osiągnięcia gospodarcze Nowych Chin w ciągu trzech lat",

Praca zbiorowa. Pekin, 1952, str.123 /w języku chińskim/.

4/ "Narodnyj Kitaj", nr 7 - 8, t.III, 1951, str.10.

Przeprowadzenie reformy rolnej i, jako jej następstwo, rozwój rolnictwa, rozszerzyło bazę surowcową dla wielu gałęzi przemysłu chińskiego i umożliwiło zapewnienie ludności dostatecznych zasobów żywności. Na skutek przeobrażeń rolnych podwyższa się dobrobyt chłopstwa, stanowiącego większość ludności kraju i wzrasta jego siła nabywcza.

Wychodząc z doświadczeń industrializacji Związku Radzieckiego Partia Komunistyczna i Rząd Ludowy Chin uważają akumulację wewnętrzną za podstawowe źródło finansowania budownictwa przemysłowego. Obok tego ogromną rolę odgrywa dla Chin pomoc gospodarcza ze strony Związku Radzieckiego. Jak stwierdził w jednym ze swych wystąpień przewodniczący Komitetu Finansowo-Ekonomicznego Centralnego Rządu Ludowego, Czeń Jań "Rozwój naszej gospodarki narodowej winien opierać się na wysiłkach naszego własnego narodu. Oczywiście, nie oznacza to, że nie potrzebujemy z zewnątrz pomocy technicznej, czy jakiegokolwiek bądź innej. Potrzebujemy takiej pomocy, lecz nie utrzymamy jej od imperializmu. Naród chiński wie, że w przebudowie naszej gospodarki narodowej pomoc nam mogą jedynie socjalistyczny Związek Radziecki i bratnie kraje demokracji ludowej".

Rząd ludowy gromadzi zasoby materialne i rozdziela je planowo poprzez system budżetu państwowego i budżetów lokalnych oraz za pośrednictwem systemu kredytowego. W rezultacie składek najważniejszych środków produkcji w ręce państwa, zyski dochodów państwowych weszły obok podatków nowe źródła przedsiębiorstw przemysłowych, kolei, banków itd. Nieustannie rosną wpływy budżetowe od przedsiębiorstw państwowych. W bieżącym roku wpłaty przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych w formie podatków i potrąceń od zysków wynoszą około 60% dochodów budżetowych w porównaniu z 34,08% w roku 1950.

W budżecie Chińskiej Republiki Ludowej wydatki na budownictwo gospodarcze i kulturalne zwiększają się z roku na rok. W pierwszym budżecie Chińskiej Republiki Ludowej na rok 1950 na potrzeby budownictwa gospodarczego przeznaczono około 44% wszystkich wydatków. W budżecie na rok 1953 na finansowanie budownictwa przewiduje się 44,34% całości wydatków państwowych. Wydatki na przemysł ciężki i maszynowy zwiększyły się w porównaniu z rokiem 1952 o 47,3%, na przemysł paliw - o 84,56%, na poszukiwania geologiczne - o 611,46% 6/ itd.

Do pomysłów odbudowy i rozwoju przemysłu chińskiego przyczyniły się kroki podjęte przez Rząd Ludowy, a skierowane na poprawę sytuacji finansowej w kraju, stabilizację cen, inflację i wzmocnienie waluty i inne.

Partia Komunistyczna i Rząd Ludowy Chin mobilizują klasę robotniczą i innych ludzi pracy do racjonalnego wydatkowania środków materialnych, do walki o oszczędność surowców, energii elektrycznej, o troskliwy stosunek do własności społecznej, co biorąc łącznie, przyczynia się do akumulacji nowych środków wewnątrz Zakładów.

6/ "O trwały pokój, o demokrację ludową", 29.6.1951.
7/ "Zaumińzibao", 18.2.1953 r.

Najważniejszym czynnikiem, zapewniającym rozwój przemysłu Chińskiej Republiki Ludowej, jest wzrost i umocnienie się sektora państwowego w gospodarce. W roku 1952 ponad 60% całej produkcji przemysłowej kraju /bez produkcji rzemieślniczej/ przypadało na rzecz sektora państwowego. W przemyśle ciężkim produkcja sektora państwowego wynosiła około 80%. Szczególnie wielką jest rola sektora państwowego w takich ważnych gałęziach przemysłu ciężkiego, jak hutnictwo, żelaza, prądy, myślnie naftowy, węglowy i maszynowy.

Rząd ludowy, opierając się o prawo planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki planowo kieruje państwowymi przedsiębiorstwami przemysłowymi. Poczynając od roku 1950 ministerstwa przemysłowe opracowują pod kierownictwem Komitetu Finansowo-Ekonomicznego Centralnego Rządu Ludowego plany roczne dla odpowiednich gałęzi przemysłu i organizują ich wykonanie. Roczne plany branżowe ustalają zadania produkcji, zwiększenie mocy produkcyjnej, podwyższenie wydajności pracy, przygotowanie kadr itd.

W przemyśle państwowym Chińskiej Republiki Ludowej po myślnie przebiega zastosowanie nowych metod gospodarowania, metod, które na trwałe weszły do praktyki przemysłu socjalistycznego ZSRR. We wszystkich państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych Chin wprowadzono system rozrachunku gospodarczego. Dzięki zastosowaniu rozrachunku gospodarczego pracownicy przemysłu osiągnęli poważne sukcesy w dziedzinie wykorzystania sprzętu, oszczędności materiałów, zmniejszenia wydatków administracyjnych, przyspieszenia obiegu środków obrotowych, czyli w obniżeniu kosztów produkcji. Wprowadzenie rozrachunku gospodarczego, szczególnie w przemyśle ciężkim, i dalsze umocnienie się tej metody gospodarowania ma niezwykle ważne znaczenie dla powstania akumulacji wewnątrzzakładowej, absolutnie niezbędnej dla rozwijania budownictwa ekonomicznego na szeroką skalę.

Szerokie zastosowanie przodujących, socjalistycznych metod gospodarowania w przedsiębiorstwach państwowych i wzmocnienie wszystkich ogniw planowego kierownictwa tymi zakładami stworzyło przesłanki dla przejścia do planowania gospodarczego w skali całego kraju, dla stworzenia pierwszego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej Chińskiej Republiki Ludowej. W celu dalszego wzmocnienia kierownictwa pracami nad planowaniem gospodarki narodowej Centralna Ludowa Rada Rządowa Chin przysięła na swej XIX sesji w listopadzie 1952 roku uchwałę o utworzeniu Państwowej Komisji Planowania.

Towarzysz Mao-Tse-tung niejednokrotnie podkreślał, że w celu szybszej odbudowy i rozwoju ekonomiki Chińskiej Republiki Ludowej rząd ludowy będzie w ciągu dowolnie długiego czasu po zwycięstwie rewolucji wykorzystywał przedsiębiorczą aktywność kapitału prywatnego, "wykorzystywał wszystkie przedsiębiorstwa miejskie i wiejskie, przynoszące pożytek gospodarce narodowej..."^{7/}

Wychodząc z tego założenia rząd ludowy okazuje różnorodną pomoc przedsiębiorstwom prywatnym -kapitalistycznym. Wykorzystując system zamówień na przeróbkę surowca /dostarczonego przedsiębiorstwom prywatnym przez towarzystwa państwowe/, zawierając kontrakty na zakup produkcji przedsiębiorstw prywatnych i udzielając im kredytów, Rząd Ludowy

7/ Mao Tse-tung. O dyktaturę narodnej demokracji,

Moskwa, 1949, str.15.

coraz szerszej mierze poddaje sektor prywatno-kapitalistyczny regulującemu wpływowi państwa i stawia go na służbę interesów budownictwa gospodarczego kraju. Jednocześnie organy władzy ludowej prowadzą zaciętą walkę z tymi elementami kapitalistycznymi, które w pogoni za niepohamowanym zyskiem wchodzą na drogę działalności nielegalnej, zajmują się spekulacją, uchylają się od uiszczania podatków i przynoszą swą działalnością szkodę gospodarce kraju.

Centralny Rząd Ludowy, wypełniając nałożone na niego przez Program Ogólny funkcje - koordynowania i regulowania rozmaitych sektorów gospodarki państwowej - kieruje główną uwagę na rozwój sektora państwowego w gospodarce, będącego ludowym i kierowniczym elementem w ekonomice Chińskiej Republiki Ludowej. Jak oświadczył członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, Pyń Czeń "skala i tempo rozwoju przedsiębiorstw państwowych wielokrotnie przewyższa skalę i tempo rozwoju przedsiębiorstw prywatnych. W rezultacie tego udział przedsiębiorstw sektora uspołecznionego i ich kierownicza rola w całej gospodarce kraju stale wzrasta".^{8/}

Nieustanny wzrost sektora państwowego w gospodarce Chińskiej Republiki Ludowej, systematyczne zwiększanie jego udziału w ogólnej wielkości produkcji przemysłowej kraju, stał się jeden z decydujących warunków stałego zwiększenia się planowego kierownictwa gospodarką narodową Chin, jeden z głównych czynników wzmocnienia ustroju ludowo-demokratycznego i przygotowania przesłanek dla przejścia w przyszłości do budownictwa kapitalistycznego.

X X

Partia Komunistyczna i Rząd Ludowy Chin poświęcają dużo uwagi poprawie organizacji i warunków pracy w przemyśle, podwyższeniu materialnego i kulturalnego poziomu życia ludzi państwa. Od prawidłowego, w porę dokonanego uregulowania tych warunków w dużym stopniu zależy pomyślne wykonanie planów rozwoju przemysłowego Chin.

W Chińskiej Republice Ludowej systematycznie podwyższają się realne zarobki mas pracujących, co jest bezpośrednim następstwem wzrostu wydajności pracy, zahamowania inflacji i częściowej obniżki cen. W roku 1952 realne zarobki pracowników państwowych przedsiębiorstw przemysłowych przewyższyły w całym kraju przeciętnie o 75% poziom zarobków z roku 1949.

Rząd ludowy przejawia wielką troskę o życie i warunki bytu ludzi pracy. W marcu 1951 roku weszła w życie ustawa o bezpieczeństwie robotniczym, które do końca 1952 roku objęło ponad 3 miliony ludzi. Ogromną uwagę udziela Rząd Ludowy i jego organa władzy poprawie techniki i bezpieczeństwa pracy w fabrykach. Ważnym czynnikiem, przyczyniającym się do podwyższenia jej jakości jest poprawa bytowo-mieszkaniowych i kulturalnych mas pracujących. W latach 1950 - 1952 ponad 2,5 mln m² powierzchni mieszkalnej w kraju rośnie ilość zakładów służby zdrowia, udziela-
pokój, o demokrację ludową", 27.4.1951

jącego bezpłatnej pomocy lekarskiej robotnikom i urzędnikom.

Ponad 3 miliony chińskich robotników i urzędników uczęszcza w chwilach wolnych od pracy do szkół wieczorowych, w których uczą się czytać i pisać i podwyższają swój poziom wiedzy ogólnej i politycznej. W kraju utworzono dziesiątki pałaców kultury, wielką ilość klubów i tysiące bibliotek dla robotników.

Masy pracujące Chin po raz pierwszy poczuły się gospodarzami swego kraju. Przyczyniło się to do powstania nowego, świeżego stosunku do pracy. Pod kierownictwem Partii Komunistycznej i związków zawodowych robotnicy wytrwale walczą o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, o lepsze wykorzystanie urządzeń technicznych, o podwyższenie jakości produkcji i obniżenie jej kosztów. Pośród robotników i urzędników sięgnął się ruch współzawodnictwa pracy, który nabrał szczególnie potężnego rozmachu po rozpoczęciu agresji amerykańskiej na Koreę. Na apel Partii Komunistycznej pomiędzy robotnikami i urzędnikami się masowy ruch oporu przeciwko zbrojnej agresji USA i w imię pomocy dla Korei. We wszystkich przedsiębiorstwach państwowych i w większości prywatnych wzmogła się walka o zwiększenie produkcji i o poprawę wskaźników produkcyjnych. Już w roku 1951 w patriotycznym współzawodnictwie produkcyjnym uczestniczyło około 2,5 miliona robotników, a w pierwszej połowie 1952 roku - ponad 80% wszystkich robotników i urzędników pracujących w zakładach przemysłowych. W toku współzawodnictwa robotnicy i urzędnicy Chin przedłożyli w ciągu trzech lat około 400.000 wniosków racjonalizatorskich, z których 250.000 zostało zastosowanych w produkcji, co dało państwu ogromną oszczędność.

x

x

x

Naród chiński realizuje olbrzymi program przebudowy gospodarczej swego kraju opierając się na braterskiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego.

Związek Radziecki okazuje narodowi chińskiemu różnorodną pomoc gospodarczą i naukowo-techniczną. Jednym z rodzajów tej pomocy jest udzielenie Chinom przez Związek Radziecki długoterminowego kredytu w wysokości 300 milionów dolarów amerykańskich, na korzystnym oprocentowaniu w granicach 1% rocznie. Na rachunek tego kredytu, stosownie do specjalnych umów, zawartych między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, a Chińską Republiką Ludową, Chiny otrzymują wielomilionowe wartości cenne wyposażenie przemysłowe, maszyny, najważniejsze surowce i materiały, przeznaczone na odbudowę i rozwój przemysłu chińskiego. Związek Radziecki okazuje także Chinom swą pomoc drogą uczestniczenia w mieszanych chińsko-radzieckich towarzystwach akcyjnych dla eksploatacji bogactw naturalnych chińskiej prowincji Sinczjan, utworzonych zgodnie z odpowiednimi umowami z roku 1950. Na prośbę rządu ludowego Związku Radzieckiego skierował do Chin wielką ilość specjalistów: inżynierów, techników, nowatorów i przodowników pracy, którzy uczestniczą w budowie nowych zakładów przemysłowych i pomagają pracownikom inżynieryjno-technicznym i robotnikom Chin w podniesieniu przodującej radzieckiej nauki i techniki.

Przez Józefa Stalina, mówiąc o charakterze pomocy, okazywanej przez Związek Radziecki krajom ludowo-demokratycznym, stwierdził, że: "Chodzi nie tylko o to, że pomoc ta jest pomocą materialną i technicznie pierwszorzędną. Chodzi przede wszystkim o to, że u podstaw tej współpracy leży szczere pragnienie wzajemnego przyjscia sobie z pomocą i osiągnięcia wspólnego podniesienia gospodarki. W rezultacie mamy wysokie tempo rozwoju przemysłu w tych krajach". 9/

Towarzysz Mao Tse-tung podkreślił w swym wystąpieniu na czwartej sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin w dniu 7 lutego 1953 roku, że jednym z trzech najpilniejszych zadań stojących przed narodem chińskim, jest opanowanie doświadczeń Związku Radzieckiego i wykorzystanie ich w budownictwie Chińskiej Republiki Ludowej. Pracę taką zrealizować wielkie budownictwo narodowe. Praca jaka nas czeka jest trudna, a nasze doświadczenie niedostateczne. Dlatego też musimy nieustraszenie uczyć się na przodującym doświadczeniu Związku Radzieckiego... Musimy studiować nie tylko teorię Marks=Engelsa=Lenina i Stalina, lecz również przodującą praktykę i technikę Związku Radzieckiego. Aby zbudować nasz kraj, musimy sprawę uczenia się od Związku Radzieckiego realizować na skali ogólnonarodowej". 10/

Pomoc Związku Radzieckiego jest potężnym czynnikiem i zarazem gwarancją pomyślnej realizacji wielkich planów budownictwa gospodarczego w Chińskiej Republice Ludowej. Towarzysz Mao Tse-tung pisał w dniu 10 lutego 1953 roku w depeszy do Józefa Stalina: "W ciągu trzech lat ogromnie umocniły się i zintensyfikowały stosunki ścisłej przyjaźni i współpracy między dwoma wielkimi sojusznikami - Chinami i Związkiem Radzieckim. Prawdziwie bezinteresowna pomoc rządu i narodu radzieckiego dla nas, Chin, nie tylko przyspieszyła odbudowę i rozwój gospodarki, lecz będzie miała również doniosłe znaczenie dla realizacji pierwszego pięcioletniego planu budownictwa państwowego, zakrojonego na wielką skalę". 11/

x

x

x

W rezultacie bohaterских wysiłków klasy robotniczej i kierowanej przez Partię Komunistyczną i Rząd Ludowy, jak również dzięki bratniej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego przemysł Chińskiej Republiki Ludowej osiągnął poważne sukcesy. W trzecią rocznicę Chińskiej Republiki Ludowej wartość produkcji przemysłowej zwiększyła się dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1949. Poziom produkcji podstawowych gałęzi przemysłu (za wyjątkiem wydobywania węgla/ przewyższył w roku 1952 najwyższe wskaźniki, osiągnięte kiedykolwiek przedtem w Chinach. Jak stwierdziła gazeta "Żenminzibao" /z 1.1.1953 roku/ poziom produkcji surowców wynosił w 1952 roku 105% w porównaniu z rekordowym poziomem, osiągniętym w latach ubiegłych, stali - 170%, energii elektrycznej - 114%, cementu 153% itd.

J. Stalin. Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, str. 34-35, wyd. "Książka i Wiedza", 1952 r.
"Prawda", 10.2.1953, w języku polskim patrz: "Trybuna Ludu", 10.2.1953 r.
"Prawda", 14.2.1953, w języku polskim patrz: "Trybuna Ludu", 15.2.1953 r.

Znaczny wzrost produkcji, osiągnięty w szeregu gałęzi przemysłu w latach 1951 - 1952 umożliwiony został dzięki odbudowie istniejących uprzednio zdolności produkcyjnych, a w szeregu wypadkach również ich powiększeniu. Na wzrost ten wpłynęły też nieustanny wzrost wydajności pracy i lepsze wykorzystanie wyposażenia. Ogólnie biorąc w całym kraju wydajność pracy w przemyśle wzrosła w ciągu trzech lat istnienia republiki o 88%.

Wielkie sukcesy osiągnęli ludzie pracy Chin w odbudowie i rozwoju jednej z podstawowych gałęzi przemysłu ciężkiego - hutnictwa żelaza. Dzięki ofiarnej pracy robotników chińskich i pomocy specjalistów radzieckich ponownie uruchomione zostały całkowicie zniszczone przez okupantów japońskich zakłady hutnicze w Chinach Północno-Wschodnich. Tak, na przykład, na największym w kraju ańszańskim kombinacie hutniczym w pierwszym okresie po wyzwoleniu wytop surówki i stali był dziesięciokrotnie niższy niż maksymalny poziom uzyskany przed wyzwoleniem. W roku 1952 produkcja surówki osiągnęła około 63%, a stali - około 92% tego maksymalnego poziomu. Jest rzeczą charakterystyczną, że wskaźniki te uzyskane w tym okresie, gdy wyposażenie kombinatu było odbudowane w zakresie produkcji surówki zaledwie w trzeciej części, a w zakresie stali - w niespełna 50-ciu procentach. W Kombinacie Ańszańskim już w kwietniu 1952 roku podjęte zostały prace przy budowie nowych obiektów przemysłowych. Rozległe budownictwo inwestycyjne w Ańszanie, które, jak podkreśla prasa chińska, zostało jest przy technicznej pomocy Związku Radzieckiego, winno w ciągu kilku najbliższych lat doprowadzić do zwiększenia wytopu metalu o 3 - 4 razy.

Produkcja surówki i stali w zakładach w Pekinie, Tientsinie i Tańszanie również poważnie przewyższyła najwyższy dotychczas osiągnięty poziom. W największym ośrodku hutniczym Chin Północnych, Tajuanie, w ciągu trzech lat istnienia republiki produkcja stali zwiększyła się ośmiokrotnie. Ponad sześciokrotnie wzrosła w tymże okresie produkcja surówki i stali w Chinach Północno-Zachodnich.

W Chińskiej Republice Ludowej pomyślnie przebiega proces wyrównywania zdolności produkcyjnych w zakresie surówki, stali i wyrobów stalowych, likwidujący istniejące dawniej między nimi poważne różnice. W pierwszym rządzie odtwarza się dawne możliwości produkcyjne w dziedzinie stali, w szczególności walcówki. Chińscy hutnicy opanowali produkcję specjalnych gatunków stali twardej, rozmaitych stopów, nowych rodzajów walcówki itd.

W toku prac nad odbudową przemysłu i w walce o wykonanie planów produkcyjnych załogi przedsiębiorstw hutniczych wprowadzają do produkcji przodujące metody i podwyższają wydajność pracy. Tak, na przykład, robotnicy odlewni stali Kombinatu Ańszańskiego nauczyli się dzięki pomocy specjalistów radzieckich szybkościowej metody wytopu stali. Również wskaźnik wykorzystania zdolności produkcyjnej wielkich pieców przybliżył się do poziomu, osiągniętego w Związku Radzieckim. Dzięki wprowadzeniu do produkcji nowych metod i podwyższeniu wydajności pracy duża część przedsiębiorstw chińskiego przemysłu hutniczego na długo przed terminem wykonała plan produkcyjny na rok

1952. Tak, na przykład zakład sziczińskański /w pobliżu Pekinu/ wykonał roczny plan wytopu surówki na dwa miesiące przed terminem, a stalownia w Tientsinie plan wytopu stali - na 2 1/2 miesiąca przed terminem.

Wykorzystując przodujące doświadczenia techniczne produkcyjne Związku Radzieckiego robotnicy przemysłu hutniczego Chińskiej Republiki Ludowej zwiększają z dnia na dzień produkcję metalu.

Jednym z najważniejszych zadań w dziedzinie budownictwa gospodarczego, postawionych przed narodem chińskim przez Partię Komunistyczną i Rząd Ludowy jest likwidacja zacofania kraju w dziedzinie przemysłu maszynowego. Zależności od państw obcych. Przed drugą wojną światową przypadało nań zaledwie 0,9% globalnej produkcji przemysłu krajowego. Nawet największe przedsiębiorstwa przemysłu maszynowego w Chinach Północno-Wschodnich nie prowadziły pełnego cyklu produkcji. Na przykład stocznia w Dalnym, posiadająca stosunkowo dobre wyposażenie, nie mogła produkować niektórych ważnych części statków morskich: cylindrów do maszyn parowych, wałów czy części statków okrętowych i inne. Wszystkie te części przywożono z Japonii. Przemysł japoński dostarczał także szereg części największej fabryce taboru kolejowego w Dalnym. Imperialiści japońscy, a później również i bandyci kuomintangowscy, dokonali barbarzyńskiego zniszczenia chińskiego przemysłu maszynowego. Na przykład, wyposażenie produkcyjne zakładów budowy maszyn Chin Północno-Wschodnich było w 80% niezdadne do produkcji. W chwili wyzwolenia Chin Północno-Wschodnich w przedsiębiorstwach, które przeszły pod administrację Zarządu Przemysłu Maszynowego, znajdowało się nie więcej niż 500 czynnych obrabiarek. Dzięki bohaterskim wysiłkom robotników chińskich i pomocy Związku Radzieckiego chińskie fabryki maszyn zostały w szybkim tempie odbudowane, a wiele z nich rozbudowano i przebudowano.

Klasa robotnicza Chin wytrwale walczy pod kierownictwem Partii Komunistycznej i Rządu Ludowego o utworzenie potężnego krajowego przemysłu budowy maszyn, będącego, według stwierdzenia Józefa Stalina, jądrem przemysłu ciężkiego.

Przemysł maszynowy Chińskiej Republiki Ludowej pod produkcję nowych rodzajów maszyn i mechanizmów, mających pierwszorzędne znaczenie dla budownictwa gospodarczego.

Szczególną uwagę poświęcono zwiększeniu produkcji maszyn i narzędzi rolniczych, których w kraju odczuwa się szczególnie silny brak. W ciągu lat 1951 - 1952 w Chinach rozpoczęto produkcję wrębiarek i wielu innych rodzajów skomplikowanego sprzętu górniczego, krosien, niektórych typów obrabiarek, urządzeń dla budowli hydrotechnicznych i sprzętu elektroenergetycznego wielkiej mocy. W ciągu trzech lat przemysł maszynowy Chin Północno-Wschodnich podjął produkcję ponad 400 nowych typów maszyn i mechanizmów. 12/ Po raz pierwszy w historii Chin krajowe fabryki wyprodukowały traktor, samochód, parowóz, dok pływający itd. Pierwsze modele tych skomplikowanych maszyn noszą narazie charakter doświadczalny. Jednakże sam fakt ich wyprodukowania dobitnie świadczy o ogromnym postępie możliwości technicznych przemysłu Chińskiej Republiki Ludowej.

12/ "Daily News Release", Peking, 13.12.1952.

Podobnie jak w innych gałęziach również i w chińskim przemyśle maszynowym znajdują korzystne zastosowanie przodujące techniczne doświadczenia radzieckie. Wielką popularność zdobyły w szczególności w chińskich zakładach przemysłu maszynowego i metalowego metody szybkościowego skrawania metali, których nauczyli robotników chińskich radzieccy przodownicy pracy. Dzięki zastosowaniu tych metod wydajność pracy obrabiarek w przemyśle chińskim zwiększyła się przeciętnie o 4-5 razy.

Pomyślnie odbudowuje się chiński przemysł węglowy. Do czerwca 1952 roku w kraju odbudowano i oddano do eksploatacji 83% wszystkich kopalń węgla, niemal całkowicie zniszczonych przed kapitulacją przez japońskich militarystów i przez wojska kuomintangowskie przed ich ustąpieniem z tych terenów.^{13/} Poziom wydobycia węgla w Chinach wynosił w 1952 roku 95% maksymalnego wydobycia w latach poprzednich. Odbudowa chińskiego przemysłu węglowego następuje na basis coraz lepszego wykorzystania techniki, bardziej racjonalnej organizacji procesu produkcyjnego i zastosowania radzieckich metod wydobycia węgla. Dzięki zastosowaniu tych metod wielu górników osiągnęło wysoką wydajność pracy. W roku 1943 wydobyte węgla na jednego górnika w Chinach Północno-Wschodnich wynosiło przeciętnie 111 ton rocznie, a w roku 1951 - już 240 ton.^{14/} W ciągu lat 1950 - 1952 prowadzono poważne prace w dziedzinie mechanizacji wydobycia węgla w Chinach. Największe kopalnie węgla, należące do państwa, wyposażone zostały we wrębiarki, młoty pneumatyczne, ładowarki i inny sprzęt górniczy, zarówno pochodzący z dostaw radzieckich jak i wyprodukowany w fabrykach krajowych. Od roku 1952 w kopalniach Chin Północno-Wschodnich zaczęły pojawiać się radzieckie kombajny węglowe "Donbas". Jak podaje prasa chińska na wielkich kopalniach węgla mechanizacja wydobycia węgla osiągnęła 70%, a jego transportu - 41%.

Jednocześnie z odbudową i przebudową techniczną dotychczas istniejących kopalń rozpoczęto w Chinach budowę nowych kopalń i eksploatację nowych złóż węgla. Tak, na przykład, w Chinach Północno-Wschodnich rozpoczęto w roku 1951 roboty budowlane zmierzające do udostępnienia dla eksploatacji pokładów odkrywkowych znajdujących się w rejonie zagłębia węglowego Fusin, które w przyszłości dawać będą tyleż węgla, ile dają obecnie trzy wielkie kopalnie w tym zagłębiu. Oprócz tego, Fusinski Zarząd Przemysłu Górniczego kończy budowę wielkiej kopalni, wyposażonej w najnowocześniejszy sprzęt. W roku 1953 w rejonie tych złóż ma zacząć się budowa dwóch innych kopalń, jak również fabryki sprzętu górniczego.

Wielką uwagę poświęca się w Chińskiej Republice Ludowej obudowie i rozwojowi przemysłu naftowego - jednej z ongiś najbardziej zacofanych gałęzi przemysłu. W ciągu trzech lat /od 1950 - 1952 roku/ zostały całkowicie odbudowane kopalnie ropy naftowej w prowincjach Gansu i Szensi, jak również wielkie fabryki produkcji sztucznych paliw płynnych w Chinach Północno-Wschodnich. Zostały również zbudowane dwa nowe przedsiębiorstwa: rafineria nafty i fabryka sztucznych paliw płynnych. Około 90% całego wyposażenia chińskiego

13/ "China Reconstructs", nr 5, 1952, str. 32,

14/ "Żenminzibao", 3.1.1952 r.

skich przedsiębiorstw naftowych zostało zainstalowanych już po zwycięstwie rewolucji ludowej w kraju. Dużą uwagę poświęcono poszukiwaniu złóż ropy. Prawie 80% sum, przeznaczonych przez Państwo na rozwój przemysłu naftowego idzie obecnie na roboty poszukiwawcze. Przemawiając w Pekinie przy końcu roku 1951 na otwarciu wystawy "Przemysł Naftowy Chin" wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego, Czu Te, wezwał robotników przemysłu naftowego do zwiększenia "wydobycia ropy naftowej i produkcji materiałów pędnych z łupków, tak aby w zakresie produkcji ropy Chinę dogoniły w ciągu najbliższych 5 - 10 lat czołowych światowych producentów". 15/

Poważne sukcesy osiągnęły Chiny Ludowe również w odbudowie i rozwoju innych gałęzi przemysłu ciężkiego, jak: w wydobywaniu i przeróbce rud metali nieżelaznych i rzadko spotykanych, w przemyśle chemicznym i elektroenergetycznym. W szybkim tempie rozwija się przemysł materiałów budowlanych, co ma szczególne znaczenie w chwili, gdy w kraju rozwija się szeroko budownictwo przemysłowe, transportowe, mieszkaniowe i inne.

W celu zaspokojenia rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych ludzi pracy Chińskiej Republiki Ludowej Rząd Ludowy poświęca wiele uwagi odbudowie i rozwojowi przemyśle lekkiego. W roku 1952 produkcja przędzy bawełnianej przewyższyła o 50% maksymalny poziom przedwojenny, produkcja tkanin bawełnianych - o 65%. Ponad dwukrotnie zwiększyła się produkcja papieru. Poziom przedwojenny przekroczyła produkcja sznurek, zapalek i szeregu innych artykułów przemysłu lekkiego.

Obok nowych, wielkich przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego w kraju powstają także nowe zakłady przemysłu lekkiego, w tym szczególnie przemysłu włókienniczego. W roku 1952 w Chuanbinie zbudowano i oddano do eksploatacji wielką przędzalnię i tkalnię. Jak stwierdza prasa chińska nowa ta fabryka włókiennicza zbudowana została przy pomocy radzieckich specjalistów i wyposażona w sprzęt stanowiący ostatnie słowo techniki. Wszystkie oddziały fabryki posiadają najnowsze automatyczne i półautomatyczne wysokowydajne obrabiarki. Wielkie zakłady włókiennicze zbudowano także w Uchanie, w prowincji Sintsjan i szeregu innych miastach i rejonach Chin.

W roku 1953 - pierwszym roku pierwszego planu pięcioletniego - przemysł chiński poważnie zwiększył tempo produkcji. Jak stwierdził Czu En-laj w referacie wygłoszonym na czwartej sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej w roku 1953 produkcja wzrosła w porównaniu z rokiem 1952 następująco: w zakresie surówki - o 14%, stali - o 23%, ropy naftowej - o 42%, miedzi - o 39%, obrabiarek - o 24%, tkanin bawełnianych - o 16%, papieru - o 6% itd. 16/

Lata, które minęły od chwili powstania Chińskiej Republiki Ludowej, były w zasadzie latami odbudowy przemysłu chińskiego, zniszczonego przez imperialistów japońskich i kuomintangowskich bandytów. Jednakże już w toku odbudowy nastąpiła także poważna przebudowa przemysłu: znacznie odnowiony został fundusz zakładowy, zastosowano nową technikę, oparto na nowej podstawie proces produkcyjny, zreorganizowano stosunki

Publiki Ludowej, z 17.11.1951 roku; warto wspomnieć, że maksymalne wydobywanie ropy naftowej w Chinach kuomintangowskich wynosiło zaledwie 71.000 ton /w roku 1946/.

gospodarcze pomiędzy rejonami przemysłowymi, a poszczególnymi przedsiębiorstwami. Zasadnicze zmiany nastąpiły w systemie kierownictwa przemysłem.

Kontynuując prace nad odbudową dawnych przedsiębiorstw przemysłowych Rząd Ludowy przystąpił poczynając od roku 1951 - 1952 do przygotowań, a w szeregu wypadków nawet bezpośrednio do budowy nowych wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, w pierwszym zaś rzędzie - przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego.

W największym stopniu rozwinęło się nowe budownictwo przemysłowe w Chinach Północno-Wschodnich, będących najmniejszym rejonem przemysłu ciężkiego w kraju. Na rejon ten przypadał w 1943 roku 49% chińskiego wydobycia węgla, 78% produkcji energii elektrycznej, 87% wytopu surowki, 93% stali.^{17/} Wyzwolone spod władzy kuomintangowskiej jeszcze inne tereny kraju uzyskały możliwość przystąpienia do odbudowy przemysłu. Już w marcu 1950 roku odbudowano tam i podjęto eksploatację 90% istniejących uprzednio przedsiębiorstw przemysłowych. W roku 1951 produkcja takich gałęzi przemysłu ciężkiego Chin Północno-Wschodnich, jak maszynowy i elektrotechniczny, produkcja elektrostali, miedzi elektrolitycznej i innych przewyższyła maksymalny poziom osiągnięty w roku 1943. Przy końcu roku 1952 wartość produkcji przemysłowej przekroczyła ten najwyższy poziom o 23,2%. W chwili obecnej przemysł daje ponad 56% globalnej produkcji gospodarki tego rejonu. Udział przemysłu ciężkiego w całej produkcji przemysłowej Chin Północno-Wschodnich nieustannie wzrasta. Najpoważniejszy wzrost produkcji obserwuje się w przemyśle maszynowym tej części Chin. Podczas gdy cała produkcja przemysłowa Chin Północno-Wschodnich wzrosła w roku 1952 ponad trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1949, przemysł maszynowy /państwowy/ zwiększył swoją produkcję w tymże okresie ponad sześciokrotnie. Udział przemysłu maszynowego w całej produkcji przemysłu wynosił w roku 1952 już 11,1%, podczas gdy w roku 1949 - zaledwie 5,1%.^{18/}

Szeroki rozmach cechuje w Chinach Północno-Wschodnich budownictwo nowych przedsiębiorstw przemysłowych. O ile w roku 1949 mniej więcej 75% ogólnej sumy inwestycji przemysłowych zużyto na odbudowę zakładów przemysłowych, a tylko 25% na nowe budownictwo /wraz z przebudową/, to w roku 1952 - 90% ogólnej inwestycji przemysłowych tego rejonu.^{19/} Przeciętnie trzech lat w Chinach Północno-Wschodnich, przypadało na budowę przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego. Pomiędzy nowozbudowanymi obiektami przemysłowymi znajdują się huty, elektrownie, kopalnie węgla i inne. Przy robotach budowlanych, prowadzonych w Chinach Północno-Wschodnich, zatrudnionych było przy końcu roku 1952 około 300 tysięcy robotników i pracowników inżynierskich i technicznych.

Budownictwo przemysłowe w Chinach Północno-Wschodnich stanowi dobrą szkołę nie tylko dla robotników tego rejonu, lecz i dla innych okolic kraju. W celu zapoznania się z doświadczeniami w budownictwie gospodarczego na Północno-Wschodzie, Mukden, 1950, r., str.2 /w języku chińskim/.

17/Kao Kang, Na wstępie budownictwa gospodarczego na Północno-Wschodzie, Mukden, 1950, r., str.2 /w języku chińskim/.

18/"Dunbejżibao", 2.10.1952.

19/"Narodnyj Kitaj", nr 16, 1952 r., str.25.

świadczeniami budownictwa przemysłowego do Chin Północno-Wschodnich kierowana jest z innych rejonów Chin znaczna ilość inżynierów, techników, pracowników administracyjnych i najlepszych robotników.

Na dużą skalę rozwinęło się budownictwo przemysłowe również w Chinach Północno-Zachodnich, dawniej najbardziej zacofanym pod względem przemysłowym rejonie kraju. Ogólna suma inwestycji przemysłowych, dokonanych w tym rejonie począwszy od roku 1950, sześciokrotnie przewyższa wartość znajdujących się tam uprzednio przedsiębiorstw. Główną uwagę poświęcono tu rozwojowi przemysłu naftowego i elektroenergetycznego. W jednej tylko prowincji Sintsjan uruchomiono wyposażone w najnowsze urządzenia techniczne hutę, fabrykę maszyn, cementownię, elektrownię i kopalnię węgla.

W Chinach Środkowo-Południowych inwestycje w hutnictwie żelaza wzrosły w roku 1952 trzykrotnie w porównaniu z poprzednim rokiem, a w przemyśle maszynowym nawet jedenastokrotnie.^{20/}

We wszystkich rejonach Chin rozwinęły się w roku 1952 wielkie roboty przygotowawcze do zaplanowanego na rok 1953 przejścia do wielkiego budownictwa przemysłowego. Powstały wyspecjalizowane przedsiębiorstwa budowlane, dysponujące przodującym radzieckim wyposażeniem technicznym: koparkami, buldożerami, dźwigami, betoniarkami i innymi maszynami. W samych tylko Chinach Północnych utworzono 39 nowych przedsiębiorstw przemysłowych; 63 wyspecjalizowane przedsiębiorstwa budowlane powstały w Chinach Północno-Wschodnich. Do pracy w przedsiębiorstwach budowlanych kierowane są najlepsze, najbardziej doświadczone kadry gospodarcze, robotnicy i technicy. W wielkich rejonach administracyjnych i prowincjach utworzone zostały zarządy budownictwa inwestycyjnego, kierujące realizacją robót budowlanych, rekrutacją i rozdziałem kadr i zaopatrywaniem budowlanych przedsiębiorstw budowlanych. W celu wzmocnienia planowego kierownictwa krajowym budownictwem inwestycyjnym w sierpniu 1952 roku utworzono w Chinach Ministerstwo Budownictwa. Dużą uwagę poświęca się również w Chińskiej Republice Ludowej rozbudowie i umocnieniu licznych przedsiębiorstw projektowych.

W roku bieżącym roboty budowlane w Chińskiej Republice Ludowej rozwijają się na szczególnie wielką skalę. Minister Finansów republiki, Bo I-bo, stwierdził w referacie o budżecie na rok 1953, że w tym roku dokonana zostanie w przemyśle chemicznym i chemicznym gruntowna przebudowa i rozbudowa 13 dotychczas istniejących przedsiębiorstw, przy jednoczesnej budowie 8 nowych wielkich fabryk, w przemyśle maszynowym powstaje 9 nowych fabryk, a 15 dalszych ulegnie przebudowie i rozbudowie. W przemyśle węglowym jednych tylko Chin Północno-Wschodnich kontynuowana będzie budowa 14 kopalń. ^{21/}

x

x

x

W związku z przejściem od odbudowy przemysłu do wielkiego budownictwa przemysłowego przed pracownikami przemysłu Chińskiej Republiki Ludowej stanął szereg nowych, skomplikowanych zadań. Jak stwierdza prasa chińska, jednym z głównych zadań, związanych z przejściem do rozległego budownictwa gospodarczego, jest codzienna, zdecydowana poprawa systemu planowania. "Daily News Release", Peking, 6.12.1952. "Zenminzibao", 18.2.1953 r.

nowego kierownictwa przemysłem. W kierownictwie przemysłu państwowego nie została jeszcze całkowicie wykorzeniona zła gospodarka, marnotrawstwo, niewłaściwe wykorzystanie siły roboczej, materiałów, surowców itd. Poważne zadania oczekują w dziedzinie dalszego wzmocnienia rozrachunku gospodarczego, walki z technicznymi, wzmoczenia gospodarki oszczędnościowej, walki z nieproduktywnymi wydatkami, dalszego umocnienia dyscypliny finansowej poszczególnych przedsiębiorstw. W szczególności dotyczy to przedsiębiorstw budowlanych, realizujących inwestycje w dziedzinie budownictwa przemysłowego.

Przed chińskimi robotnikami i pracownikami inżynierskimi i technicznymi postawione zostało zadanie opanowania nowej techniki, w którą wyposażone są powstające przedsiębiorstwa, jak również poprawy wykorzystania istniejących możliwości produkcyjnych. Jak podkreśla prasa chińska stałe doskonalenie umiejętności technicznych robotników, majstrów i inżynierów, umiejętne i twórcze zastosowanie w produkcji przodujących doświadczeń przemysłu Związku Radzieckiego stanowi główną drogę realizacji wspomnianych zadań.

Przystępując do odbudowy zakładów przemysłowych chiński rząd ludowy zastosował energiczne środki dla likwidacji dającego się odczuwać poważnego braku wykwalifikowanych kadr technicznych. W przemyśle państwowym utworzono szeroką sieć kursów produkcyjno-technicznych, które objęły w chwili obecnej setki tysięcy robotników. W samych tylko Chinach Północno-Wschodnich kształcą się w szkołach technicznych ponad 65 tysięcy robotników. Na stanowiskach kierowniczych w przemyśle znaleźli się robotnicy najaktywniejsi, świadomi politycznie i posiadający doświadczenia produkcyjne. Jednocześnie z tym wielką uwagę poświęcono przekwalifikowaniu pracowników inżynierskich i technicznych i urzędników, zatrudnionych poprzednio przez reżym kuomintangowski.

Przejdźcie do nowego budownictwa gospodarczego wymagającego dalszego wzmocnienia prac nad wykształceniem kadr technicznych. We wszystkich rejonach kraju powstają liczne szkoły techniczne, kursy i kółka, w których robotnicy pogłębiają swoje wiadomości techniczne i uczą się nowych specjalności. Na przykład, Zarząd Przemysłowy Chin Południowo-Zachodnich zorganizował przy końcu roku 1952 17 szkół technicznych, przygotowujących specjalistów dla przemysłu hutniczego, budowlanego, węglowego i innych gałęzi produkcji. Do szkół przyjęto ponad 10 tysięcy ludzi.

Wiele uwagi poświęca Rząd Ludowy przygotowaniu specjalistów technicznych za pośrednictwem wyższego i średniego wykształcenia technicznego. Odpowiedni plan przewiduje wykształcenie w ciągu najbliższych 5 - 6 lat około 150 tysięcy specjalistów technicznych z wyższymi kwalifikacjami i mniej więcej 500 tysięcy techników średniej i niższej kategorii. Dla realizacji tego planu utworzone w Chinach szeregi nowych uczelni technicznych i rozszerzone już istniejące. Tak, na przykład, w grudniu 1952 roku w Pekinie otwarto nowy instytut hutnictwa żelaza. W roku 1955 ilość studiujących tam studentów osiągnie 5 tysięcy osób. W instytucie hutniczym w Czanszu studiuje 1.600 studentów, w instytucie zaś technologicznym w Tsindao ponad tysiąc, do Pekińskiego Instytutu Geologicznego uczęszczało w roku 1952 trzykrotnie więcej studentów, niż w

ciągu 10 poprzednich lat wykształciły specjalistów tego zawodu wszystkie uczelnie Chin. Przy końcu roku 1952 w Chinach istniały 44 politechniki i specjalne techniczne wyższe zakłady naukowe z ogólną ilością ponad 68 tysięcy studentów. Programy tych uczelni technicznych oparte zostały na bazie doświadczeń odpowiednich uczelni Związku Radzieckiego; nauka w nich odbywała się według zasady maksymalnego powiązania teorii z praktyką, z produkcją.

W związku z rozpoczęciem w Chinach rozległego budownictwa gospodarczego szczególnego znaczenia nabiera zadanie geologicznego zbadania kraju. Chiny rozporządzają bogatymi zasobami naturalnymi, które są jednakże mało zbadane. Wiele rejonów kraju, szczególnie w Chinach Północno-Zachodnich i Północno-Wschodnich, w ogóle nie było dotychczas badanych według najnowszych metod geologicznych. Przed geologami chińskimi stoi zadanie wszechstronnego i dokładnego zbadania bogactw naturalnych kraju, co jest absolutnie niezbędne dla ustalenia możliwości rozwojowych poszczególnych gałęzi przemysłu i rozplanowania ich rozmieszczenia na terenie kraju.

Wielkie rozmiary przybrały prace geologiczne w latach 1951 - 1952. Dla kierowania tymi pracami w sierpniu 1952 roku utworzone zostało Ministerstwo Geologii. Po całym kraju zorganizowano dziesiątki grup poszukiwawczych z udziałem najlepszych specjalistów geologii, wyposażonych w najnowsze przyrządy i dokumenty itd. Grupy te prowadziły poszukiwania nowych złóż ropy naftowej i metali nieżelaznych. Dzięki temu dokonane zostały zasadnicze poprawki w poprzednich, poważnie zaniżonych ocenach zasobów węgla, rudy żelaznej i wielu innych metali. Ustalono, na przykład, że rzeczywiste zasoby węgla, którymi rozporządają Chiny Północno-Wschodnie, dziesięciokrotnie przewyższają dotychczasowe przewidywania. Według informacji Ministerstwa geologii w Chinach zostały odkryte również bogate zasoby ropy naftowej.^{22/}

W najbliższym okresie czasu przewiduje się dalsze zwiększenie prac geologiczno-poszukiwawczych. Na odbytej w końcu 1952 roku w Pekinie Ogólnochińskiej Konferencji dla Planowania Robót Geologiczno-Poszukiwawczych uchwalono zwiększenie tych prac w roku 1952 o 10 - 20 razy.^{23/}

Wyniki najnowszych poszukiwań geologicznych bezspornie świadczą o tym, że Chiny rozporządzają bogatymi złożami mineralnymi, które dopiero teraz, w warunkach ustroju ludowo-demokratycznego, po raz pierwszy w historii kraju zostały poświęcone do wzmocnienia jego potęgi gospodarczej i podwyższenia dobrobytu narodu.

x

x

x

Przejsście do rozległego budownictwa gospodarczego Imperialnej Republiki Ludowej następuje w chwili, gdy obóz imperialistyczny usiłuje wszelkimi siłami przeszkodzić młodej Republice we wzmocnieniu i dalszym rozwoju jej pokojowej gospodarki. Wolny naród chiński jest zdecydowany udaremnić te zamiary imperialistyczne. Rękojmnią pomyslniej realizacji planów "Daily News Release", Peking, 2.12.1952
"Zeminiżibao", 19.12.1952.

zerokiego budownictwa gospodarczego, nakreślonych przez Partię Komunistyczną i Chiński Rząd Ludowy jest rozbudzenie się twórczych sił wielomilionowego narodu chińskiego, entuzjazm do pracy klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy i braterska pomoc Związku Radzieckiego. Opierając się na przebogate doświadczeniu Związku Radzieckiego i na jego bezinteresownej pomocy, naród chiński, pod kierownictwem swej Partii Komunistycznej i jej wodza towarzysza Mao Tse-tunga, zdecydowanie kroczy drogą budowy silnego i kwitnącego państwa demokratycznego.

Woprosy Ekonomiki, nr 5

II. UMOWY HANDLOWE I PIATNICZE

Argentyna - Niemcy zachodnie	65
Austria - Czechosłowacja	65
Austria - Niemcy zachodnie	65
Chińska Republika Ludowa - Japonia	65
Chińska Republika Ludowa - Wielka Brytania	65
Czechosłowacja - Niemcy zachodnie	66
Egipt - Hiszpania	66
Egipt - Niemcy zachodnie	66
Finlandia - Kolumbia	66
Finlandia - Niemiecka Republika Demokratyczna	66
Finlandia - Rumuńska Republika Ludowa	66
Francja - Węgierska Republika Ludowa	67
Francja - Wielka Brytania	67
Hiszpania - Peru	67
Holandia - Jugosławia	67
Indie - Szwecja	67
Indonezja - Jugosławia	67
Indonezja - Niemcy zachodnie	67
Islandia - Włochy	68
Japonia - Niemcy zachodnie	68
Niemcy zachodnie - Portugalia	68
Niemcy zachodnie - Wielka Brytania	68
Pakistan - Włochy	68
Paragwaj - Szwecja	68
Szwajcaria - Włochy	68

III. CZA

Austria	Liberalizacja importu	69
Boliwia	Oplaty importowe	69
Indie	W sprawie udziału w G.A.T.T.	69
Grecja	Liberalizacja importu	69
Irlandia	Zniesienie ograniczeń importowych	70
Kolumbia	Zmiana stawek celnych	70
Liban	Zmiana stawek depozytowych	70
Malajska Unia	Zmiany w taryfie celnej	70
Meksyk	Zniesienie ograniczeń importowych	71
Wenezuela	Ograniczenia importowe	71
Załącznik :	Reglamentacja przywozu	71

Przemysł Chińskiej Republiki Ludowej w warunkach przejścia kraju do rozległego planowego budownictwa gospodarczego.

Redakcja i administracja :

Polska Izba Handlu Zagranicznego- Warszawa, Hoża 35, tel. 9-60-41